Zestawienie zgłoszonych uwag w konsultacjach społecznych dotyczących koncepcji funkcjonalno-użytkowych otwartych kąpielisk w Parku Centralnym oraz nad Balatonem.

W uwagach zgłoszonych w procesie konsultacji społecznych zachowana została oryginalna pisownia.

UWAGI DO PROJEKTOWANEGO KĄPIELISKA W PARKU CENTRALNYM

Uwagi dot. bioróżnorodności

Szanowni Państwo, jako bydgoszczanka, a zarazem mieszkanka okolicy, w której planowana jest inwestycja, jestem bardzo przeciwna stworzeniu kąpieliska w Parku Centralnym. Obecnie jest to jedno z niewielu miejsc w mieście, które otacza naturalna przyroda. Teren ten porastają przepiękne stare drzewa: wierzby, jesiony, olchy, topole, klony, lipy, dęby szypułkowe i czerwone, wiązy, graby. Wśród tej wyjątkowej, wręcz dzikiej zieleni mieszka wiele gatunków ptaków, co czyni tę okolicę wyjątkową enklawą przyrodniczą. Zdarza się tutaj spotkać nurogęsi, kormorany, dzięcioły zielone . To fatalny pomysł, by w czasach gdy nareszcie coraz więcej mówi się o ochronie przyrody, ochronie zwierząt, a także czystym powietrzu, decydować się na tak potężną dewastację. Szczególnie nie powinno mieć to miejsca w Bydgoszczy, która, jak dotąd, słynęła m.in. z ochrony i pielęgnacji miejskiej zieleni, będąc z tego znana zarówno lokalnie jak i ogólnopolsko. W mojej ocenie takie miejsca jak Park Centralny powinny być chronione i pielęgnowane. Z pewnością jest wiele innych lokalizacji w Bydgoszczy, w których można ulokować kąpielisko. Chciałabym również zauważyć, że w okolicy Brdy powstaje coraz więcej inwestycji budowlanych, które już i tak odbierają tereny zielone, a czasem niestety i dewastują znaczące obszary spacerowe nad Brdą (nieudana inwestycja mieszkaniowa Nordic Astrum). Tym bardziej należałoby pozostawić pozostałą aktualną przyrodę w okolicy rzeki nietkniętą, mając na uwadze, że takich wyjątkowych, malowniczych miejsc z bujną, naturalną zielenią jest coraz mniej. Pozdrawiam serdecznie.
Lokalizacja kąpieliska jest nieodpowiednia ze względu na rosnące tam stare drzewa, obecność ptaków i owadów. Miasto nie powinno ingerować w "dzikość" tego miejsca, ważniejszy jest dobrostan drzew, ochrona zwierząt i roślin. Jestem przeciwna kąpielisku w tej lokalizacji, zwłaszcza wycince rosnących tam starych drzew.
Teren planowanego kąpieliska w parku centralnym jest siedliskiem wielu gatunków ptaków, znajdują się tam liczne drzewa, których potencjalna wycinka wpłynie negatywnie na ekosystem. Dodatkowo są to tereny podmokłe, a nawet okresowo zalewane, co z jednej strony doskonale wpływa na mikroklimat i żyjące tam zwierzęta a z drugiej strony powoduje dodatkowe trudności techniczne przy ewentualnej budowie i eksploatacji kąpieliska w tym miejscu. Czy nie warto postarać się o zachowanie dla przyrody tego półdzikiego terenu a kąpielisko zlokalizować np. przy nowo wybudowanej Astorii (jako nawiązanie do istniejących tam kiedyś zewnętrznych basenów)? Park centralny i tak jest coraz bardziej zabudowywany, oczywiście kosztem zieleni, począwszy od Łuczniczki, przez Torbyd do powstałych w bezpośrednim sąsiedztwie budynków river tower, i żadne nasadzenia "kompensacyjne" (czy naprawdę posadzenie

kilku 3-metrowych drzew jest w stanie zrekompensować wycięcie chociaż jednego starego drzewa?), w znacznej mierze wykonywane w Myślęcinku, nie zrekompensują utraty kolejnych terenów zielonych w centrum miasta. Warto chyba postarać się o zachowanie jak największej liczby starych drzew w mieście!
Koncepcja Parku Centralnego,zupełnie nie trafiona ! Ulegnie zniszczeniu unikatowe pod względem przyrodniczym miejsce. Zachęcam do rewitalizacji tego miejsca zgodnie z jego naturalnymi predyspozycjami. Nię sądzę aby Bydgoszcz potrzebowała kolejne wybetonowane miejsce z Food Truckami. Planiści powinni brać pod uwagę zachowanie walorów naturalnych miejsc inwestycyjnych zamiast betonować ścieżki, stawiać infrasktuktury ku radości gawiedzi. Czas zacząć edukować gawiedź, że cieszyć moga też inne rzeczy niż beton i plastik !
Jestem przeciwna budowaniu kąpieliska w Parku Centralnym. Park powinien pozostać terenem przeznaczonym na spacery. Proszę nie wycinajcie żadnych drzew gdyż są nam bardzo potrzebne w mieście, zwłaszcza w takim miejscu. Lata z roku na rok są coraz cieplejsze, a zimą mamy duże zanieczyszczenie powietrza. Takie tereny są bardzo ważne dla naszego dobra, zdrowia, drzewa pochłaniają dwutlenek węgla, obniżają temperaturę otoczenia w mieście, łagodzą susze miejskie, tłumią hałas, itd. Musimy zachowywać parki w naszym mieście a nie je likwidować. W innym przypadku będziemy żałować tej decyzji na zawsze. Proszę zostawcie park. Jedynie co to można byłoby zasadzić więcej drzew i poprawić ścieżki dla spacerowiczów.
Żądam aby nie wycinano starych drzew. Drzewa są ważniejsze niż kąpielisko, zwłaszcza, że w Bydgoszczy i tak jest dość basenów.
STANOWCZE NIE DLA OBU PROPOZYCJI TO NIE JEST TERAZ POTRZEBNE !
Sama inicjatywa kąpielsk niby fajna, jednak gdy spojrzymy na mapie na odsetek terenów zielonych w śródmieściu wzdłuż rzeki to widać, że jest to jeden z nielicznych pozostałych. Dlaczego nowe atrakcje i inwestycje mają się odbywać kosztem- nie kryjmy tego słowa- niszczenia parków miejskich , których i tak moim zdaniem jest już za mało w tak dużym i rozwijającym się mieście jakim jest Bydgoszcz. Z jednej strony dąży się, aby tego typu inwestycje lokalizować w atrakcyjnych dla ludzi miejscach, bo zielonych, zadrzewionych, osłoniętych od hałasu, smogu, po czym tworząc te inwestycje niszczy się tą zieleń, czyli to, co czyniło ten teren atrakcyjnym (zieleń z samą trawą i piachem, a zieleń - drzewa i krzewy, to nie to samo). Wątpie,żeby nie dało się zrobić kąpieliska i plaży w innym miejscu. Może zamiast np. budować kolejny blok nad rzeką, to właśnie w takim miejscu zamiast bloku budować kąpielisko czy inne atrakcje, a parki miejskie zostawiać w spokoju. Czemu nie stworzyć kąpieliska na zupełnie NOWYCH zielonych terenach- stworzyć takie tereny, nowe parki- np. na jakimś zabetonowanym miejscu czy nieużytku, a nie ingerować i niszczyć coś, co już jest i z czego ludzie lubią korzystać i czego mamy coraz mniej (parków). Czytałam , że był też pomysł kąpieliska w pobliżu Astorii, jeśli już upieramy się przy drugim kąpielsku poza Balatonem. Odnośnie samych projektów już niezależnie od lokalizacji -gdy patrzę na to jak ludzie się kąpią nad rzeką, to wystarczy jakieś małe,w miarę bezpieczne zejście, nie potrzeba wielkich atrakcji,setek lamp - teraz każdy park oświetla się tak, że można się czuć jak na czerwonym dywanie, nie myśląc oczywiście o zwierzętach w tych parkach nocami, nad czym niezależnie powinno się pochylić, bo tzw. zanieczyszczenie światłem w nocy bardzo zle wpływa na zwierzęta, które potem w dzień tak lubimy pokazywać dzieciom, fotografować itp.), przesadnie szerokich ścieżek rowerowych,parkingów, pomostów. Po prostu bezpieczne wejście od wody,budka ratownika, toaleta, trochę piachu i tyle. Ludzi cieszy sama woda, a nie tysiąc atrakcji i lokale gastromiczne.Podejrzewam, że to właśnie te dodatkowe "atrakcje" zwiększają ilość wycinek, choć w przypadku Parku Centralnego problemem jest głównie sama lokalizacja – po prostu

w praktyce się go zniszczy robiąc tam kąpielisko.

W mojej opinii parki miejskie są miejscem, gdzie ludzie powinni mieć możliwość wyciszenia, spacerów w otoczeniu przyrody, obserwacji zwierząt, są miejscami z których mogą korzystać ludzie niezależnie od możliwości fizycznych (np. umiejętności pływania) i o każdej porze roku. Stworzenie wielkiego kąpieliska w środku parku zakłóci tą atmosferę i skutecznie zniszczy wiele drzew (myślę, że wielu ludzi nie miało świadomości, że będzie ich aż 100), siedlisk zwierząt, a ludziom odbierze kolejne zielone płuca w mieście (drzewa) i upodobni to miejsce do gwarnych ulic, bo zmieni park w miejsce rozrywki. Parki miejskie powinno pozostawić się w niezmienionej formie, bo terenów zielonych nigdy dość, przy takim zanieczyszczeniu powietrza.

Park Centralny jest wyjątkowo cennym obszarem miasta ze względu na walory przyrodnicze. Niestety pomimo tego, że koncepcja kąpieliska wielokrotnie odnosi się do inwentaryzacji roślin i siedlisk oraz wszystkich zwierząt: bezkręgowców – w tym owadów, płazów, gadów, ptaków, ssaków, a także nietoperzy i ryb, nie udostępniono tych informacji w dokumentach w ramach konsultacji społecznych. Polegając na dotychczasowych publikacjach nietrudno jednak ocenić jak bogaty w walory przyrodnicze jest Park Centralny. Na powyższe składają się:

fragmenty lasów łęgowych,
liczne gatunki drzew i krzewów w różnym wieku, z których na wyróżnienie zasługują między innymi okazałe, miododajne lipy szerokolistne, reprezentacyjne dęby szypułkowe w odmianie kolumnowej, drzewa owocowe i krzewy stanowiące zaplecze pokarmowe dla bytujących ptaków oraz naturalne odnowienia rodzimych jesionów wyniosłych czy klonów zwyczajnych,
bogate stanowiska arcydzięgla litwora nadbrzeżnego,
ziołorośla z lepiężnikiem różowym,
łąki,
duża powierzchnia miejsc podmokłych,
liczne siedliska ptaków, innych kręgowców oraz owadów.

Szczególnie warty podkreślenia jest naturalny charakter, bioróżnorodność i mikroklimat tego nadrzecznego parku. Zdolność do retencji wody i miejscowa, niższa temperatura powietrza ma przemożne znaczenie w czasach zmieniającego się klimatu. Utrzymanie i chronienie takich przy-korytowych obszarów powinno być priorytetem adaptacyjnym i wzorcem do naśladowania. Dzięki bogatym, naturalnym zasobom Park Centralny jest również wizerunkowym atutem naszego miasta, wartym wyeksponowania i rozpropagowania. Postuluję o zaniechanie planów budowy kąpieliska w Parku Centralnym.
Nie zgadzam się na:
wycinkę 94 drzew, na które składa się aż 25 gatunków, a z których 6 posiada wymiary pomnikowe,
zniszczenie większości miejsc podmokłych wpływających korzystnie na mikroklimat i różnorodność biologiczną,
pojawienie się stosunkowo dużych powierzchni piaszczystych zmniejszających areał biologicznie czynny oraz wielkość powierzchni parujących. Nie jest to korzystne z punktu widzenia zmniejszania miejskiej wyspy ciepła,
degradację siedlisk wielu kręgowców i owadów,
utratę tak cennego miejsca edukacji przyrodniczej w przestrzeni miasta.

Postuluje o wytypowanie innego, już urbanistycznie przekształconego miejsca na usytuowanie kąpieliska w centrum miasta. W debacie publicznej wskazywano wcześniej takie lokalizacje jak Wyspa Młyńska, południowy brzeg Brdy przy ul. Babia Wieś (teren po budowie Nordic Astrum), ul. Królowej Jadwigi (w sąsiedztwie basenu Astoria).

Wnoszę również o podjęcie przez miasto działań dotyczących przywrócenia miejskich, osiedlowych kąpielisk.

Postuluję rozpropagowanie przyrodniczych walorów Parku Centralnego i jego umiejętne przystosowanie do pełnienia funkcji edukacyjnych i reprezentacyjnych. Mała architektura parku wymaga odnowienia. Zważając na duże powierzchnie stałego wysięku wody, proponujemy budowę pomostów, charakterystycznych dla podmokłych, wartościowych przyrodniczo obszarów. Poddajemy rozważeniu jeszcze szersze otwarcie parku na rzekę, poprzez likwidację betonowych umocnień brzegu, co wpływać będzie pozytywnie na retencję wody, mikroklimat. Nieocenioną wartością dodaną będzie wyznaczenie ścieżek przyrodniczych, miejsc do obserwacji ptaków oraz miejsc do przeprowadzania „zielonych lekcji". Mamy szansę na zachowanie niezwykle cennej przyrodniczo i społecznie części naszego miasta. Mamy szansę na jej udoskonalenie i stosowne wykorzystanie, wychodząc naprzeciw najważniejszym, a zarazem najtrudniejszym wyzwaniom współczesnych miast – adaptacji do zmian klimatycznych.

Sama inicjatywa kąpielisk niby fajna, jednak gdy spojrzymy na mapie na odsetek terenów zielonych w śródmieściu wzdłuż rzeki to widać, że jest to jeden z nielicznych pozostałych.
Dlaczego nowe atrakcje i inwestycje mają się odbywać kosztem- nie kryjmy tego słowa- niszczenia parków miejskich , których i tak moim zdaniem jest już za mało w tak dużym i rozwijającym się mieście jakim jest Bydgoszcz. Z jednej strony dąży się, aby tego typu inwestycje lokalizować w atrakcyjnych dla ludzi miejscach, bo zielonych, zadrzewionych, osłoniętych od hałasu, smogu, po czym tworząc te inwestycje niszczy się tą zieleń, czyli to, co czyniło ten teren atrakcyjnym (zieleń z samą trawą i piachem, a zieleń - drzewa i krzewy, to nie to samo).
Wątpie,żeby nie dało się zrobić kąpieliska i plaży w innym miejscu. Może zamiast np. budować kolejny blok nad rzeką, to właśnie w takim miejscu zamiast bloku budować kąpielisko czy inne atrakcje, a parki miejskie zostawiać w spokoju.
Czemu nie stworzyć kąpieliska na zupełnie NOWYCH zielonych terenach- stworzyć takie tereny, nowe parki- np. na jakimś zabetonowanym miejscu czy nieużytku, a nie ingerować i niszczyć coś, co już jest i z czego ludzie lubią korzystać i czego mamy coraz mniej (parków).
Czytałam , że był też pomysł kąpieliska w pobliżu Astorii, jeśli już upieramy się przy drugim kąpielsku poza Balatonem.

Odnośnie samych projektów już niezależnie od lokalizacji -gdy patrzę na to jak ludzie się kąpią nad rzeką, to wystarczy jakieś małe,w miarę bezpieczne zejście, nie potrzeba wielkich atrakcji,setek lamp - teraz każdy park oświetla się tak, że można się czuć jak na czerwonym dywanie, nie myśląc oczywiście o zwierzętach w tych parkach nocami, nad czym niezależnie powinno się pochylić, bo tzw. zanieczyszczenie światłem w nocy bardzo zle wpływa na zwierzęta, które potem w dzień tak lubimy pokazywać dzieciom, fotografować itp.), przesadnie szerokich ścieżek rowerowych,parkingów, pomostów. Po prostu bezpieczne wejście od wody,budka ratownika, toaleta, trochę piachu i tyle. Podejrzewam, że to właśnie te dodatkowe atrakcje zwiększają ilość wycinek, choć w przypadku Parku Centrlanego problemem jest głównie sama lokalizacja – po prostu się go zniszczy robiąc tam kąpielsko.

Nie zgadzam się z koncepcją tworzenia kąpieliska w Parku Centralnym. Jest to miejsce zbyt wartościowe przyrodniczo i jest naszym ratunkiem w ocieplającym się klimacie, zbrodnią dla przyszłych pokoleń byłoby niszczyć to miejsce!

Popieram konieczność utworzenia ogólnodostępnych kąpielisk na terenie miasta. Forma rekreacji polegająca na kontakcie z wodą oraz kąpieli była przez

wiele lat marginalizowana i zaniedbywana przez władze miejskie. Czasy świetności, kiedy na wielu osiedlach znajdowały się otwarte baseny, powinny powrócić. Przykładami godnymi naśladowania były baseny na dzisiejszym Górzyskowie (ul. Kossaka), Miedzyniu (ul. Nakielska), Śródmieściu (ul Królowej Jadwigi - Astoria), Łęgnowie (ul. Świetlicowa) czy Bartodziejach (Balaton). Osiedlowe kąpieliska wychodzą naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców pozwalając na czynną rekreację nad wodą w upalne lata, z którymi spotykać się będziemy coraz częściej. Kluczowym argumentem za rozproszeniem kąpielisk jest ich dostępność. Jedno lub dwa duże kąpieliska w centrum miasta nie są odpowiedzią na potrzeby mieszkańców. W zaprezentowanej koncepcji brak przedstawienia innych wariantów inwestycji, co stawia mieszkańców przed dylematem: kąpieliska we wskazanych lokalizacjach LUB brak kąpielisk; kąpielisko LUB teren cenny przyrodniczo.
Park Centralny jest wyjątkowo cennym obszarem miasta ze względu na walory przyrodnicze. Niestety pomimo tego, że koncepcja kąpieliska wielokrotnie odnosi się do inwentaryzacji roślin i siedlisk oraz wszystkich zwierząt: bezkręgowców - w tym owadów, płazów, gadów, ptaków, ssaków, a także nietoperzy i ryb, nie udostępniono tych w dokumentach w ramach konsultacji społecznych. Polegając na dotychczasowych publikacjach nietrudno jednak ocenić jak bogaty w walory przyrodnicze jest Park Centralny. Na powyższe składają się:
fragmenty lasów łęgowych,
liczne gatunki drzew i krzewów w różnym wieku, z których na wyróżnienie zasługują między innymi okazałe, miododajne lipy szerokolistne, reprezentacyjne dęby szypułkowe w odmianie kolumnowej, drzewa owocowe i krzewy stanowiące zaplecze pokarmowe dla bytujących ptaków oraz naturalne odnowienia rodzimych jesionów wyniosłych czy klonów zwyczajnych,
bogate stanowiska arcydzięgla litwora nadbrzeżnego,
ziołorośla z lepiężnikiem różowym,
łąki,
duża powierzchnia miejsc podmokłych,
liczne siedliska ptaków, innych kręgowców oraz owadów.
Szczególnie warty podkreślenia jest naturalny charakter, bioróżnorodność i mikroklimat tego nadrzecznego parku. Zdolność do retencji wody i miejscowa, niższa temperatura powietrza ma przemożne znaczenie w czasach zmieniającego się klimatu. Utrzymanie i chronienie takich przy-korytowych obszarów powinno być priorytetem adaptacyjnym i wzorcem do naśladowania. Dzięki bogatym, naturalnym zasobom Park Centralny jest również wizerunkowym atutem naszego miasta, wartym wyeksponowania i rozpropagowania. Stowarzyszenie postuluje o zaniechanie planów budowy kąpieliska w Parku Centralnym.

Nie zgadzam się na:
wycinkę 94 drzew na które składa się aż 25 gatunków, a z których 6 posiada wymiary pomnikowe,
zniszczenie większości miejsc podmokłych wpływających korzystnie na mikroklimat i różnorodność biologiczną,
pojawienie się stosunkowo dużych powierzchni piaszczystych zmniejszających areał biologicznie czynny oraz wielkość powierzchni parujących. Nie jest to korzystne z punktu widzenia zmniejszania miejskiej wyspy ciepła,
degradację siedlisk wielu kręgowców i owadów,
utratę tak cennego miejsca edukacji przyrodniczej w przestrzeni miasta.

Postuluję o wytypowanie innego, już urbanistycznie przekształconego miejsca na usytuowanie kąpieliska w centrum miasta. W debacie publicznej wskazywano wcześniej takie lokalizacje jak Wyspa Młyńska, południowy brzeg Brdy przy ul. Babia Wieś (teren po budowie Nordic Astrum), ul. Królowej Jadwigi (w sąsiedztwie basenu Astoria). Wnoszę również o podjęcie przez miasto działań dotyczących przywrócenia miejskich, osiedlowych kąpielisk. Postuluję o rozpropagowanie przyrodniczych walorów Parku Centralnego i jego umiejętne przystosowanie do pełnienia funkcji edukacyjnych i reprezentacyjnych. Mała architektura parku wymaga odnowienia. Zważając na duże powierzchnie stałego wysięku wody, proponujemy budowę pomostów, charakterystycznych dla podmokłych, wartościowych przyrodniczo obszarów. Poddaję rozważeniu jeszcze szersze otwarcie parku na rzekę, poprzez likwidację betonowych umocnień brzegu, co wpływać będzie pozytywnie na retencję wody, mikroklimat. Nieocenioną wartością dodaną będzie wyznaczenie ścieżek przyrodniczych, miejsc do obserwacji ptaków oraz miejsc do przeprowadzania „zielonych lekcji". Mamy szansę na zachowanie niezwykle cennej przyrodniczo i społecznie części naszego miasta. Mamy szansę na jej udoskonalenie i stosowne wykorzystanie, wychodząc naprzeciw najważniejszym, a zarazem najtrudniejszym wyzwaniom współczesnych miast - adaptacji do zmian klimatycznych.
Zbyt duże straty w ekosystemie, ucierpi przyroda i mikroklimat w centrum miasta - inwestycja rekreacyjna okupiona zbyt dużą ceną środowiskową.
Całkowicie zły pomysł. Dwa kąpieliska tak blisko to jest zły pomysł. A poza tym park centralny niech zostanie taki jaki jest. Cały rok można tam spacerować z pupilami. Słychać śpiew ptaków i widać latem pełno owadów. Nie zgadzam się z kąpieliskiem w tym miejscu.
Nie zgadzam się na utworzenie kąpieliska w Parku Centralnym, ponieważ wiąże się z tym zniszczenie naturalnego miejsca wpływającego korzystnie na mikroklimat i różnorodność biologiczną. Każde takie miejsce, tym bardziej w mieście, odrywa ogromna rolę w gospodarce wodnej i oczyszczaniu powietrza. W czasach kryzysu klimatycznego, w czasach susz, smogu i nadmiaru gazów cieplarnianych to bardzo istotne. Park Centralny to również siedlisko wielu kręgowców i owadów, w tym zapylaczy. Powinniśmy dbać a nawet tworzyć więcej takich miejsc.
Pomysł lokalizacji kąpieliska w najbardziej naturalnym parku Bydgoszczy, musi budzić sprzeciw, ponieważ wiąże się on nierozłącznie z wycinką 94 drzew, w tym 6 pomnikowych. Bydgoszcz narazi się nie tylko na straty wizerunkowe (ten fakt będzie nagłaśniany), ale przede wszystkim na osuszenie jednego z ostatnich podmokłych terenów, które właśnie w takim kształcie pozwalają znaleźć wytchnienie w upalny dzień, a chyba rozumiecie Państwo, że przegrzewanie miasta z każdym rokiem będzie coraz silniejsze. Trudno przecenić wartość biocenotyczną tego terenu, na co dobitnie wskazuje fakt obserwacji w tym miejscu m.in. dzięcioła zielonego. Budując kąpielisko w tym miejscu, po prostu zniszczycie przyrodę.
Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, w których co roku lęgną się pisklęta. Niszczenie takich terenów , których jest już tak mało to najgorsze co może zrobic czlowiek. Dbajmy o resztki takich miejsc i obejmujmy je ochroną. Na pewno znajdzie się inne miejsce na budowę tego projektu.
Zostawić w stanie jakim jest.

Należy ochronić występujący tam stary drzewostan i tereny podmokłe. Nie dla kąpieliska! Tak dla ścieżki przyrodniczej z drewnianymi mostkami. Tak dla oazy ciszy i spokoju.
Zamiast wydawać kasę na kąpieliska, zróbcie kilka ulic na Miedzyniu albo przynajmniej zadbajcie o równanie gruntówek. Tutaj dzieci do szkoły w błocie po kolana chodzą, a tam kąpieliska!!! Ta cześć miasta jest tak zapomniana i zaniedbana, że powinniście się wstydzić, że w ogóle jeszcze są takie miejsca.
Szanowni Państwo, Stanowczo sprzeciwiam się budowie kąpieliska w Parku Centralnym. Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektarodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski , których populacja w gwałtownym tempie spada (np. gawron o statusie zagrożenia VU). Znajdują się tam również budki lęgowe, w których co roku lęgną się pisklęta oraz schrony dla nietoperzy. Regularnie możemy obserwować na tym terenu takie gatunki objęte ochroną ścisłą, jak m.in. - zimorodek, czapla biała, dzięcioł zielony czy tracz nurogęś - z czego dwa ostatnie gatunki regularnie wyprowadzają tam lęgi. W Parku Centralnym pojawiają się też tak rzadkie gatunki jak np. wójcik . Jakakolwiek ingerencja w ten teren spowoduje zniszczenie siedlisk, przepłoszenie zwierząt i ogromną stratę w środowisku, zarówno jeśli chodzi o faunę, jak i florę.
Miejsce cenne przyrodniczo na mapie ma mapie miasta. Utworzenie kapieliska będzie miec negatywny wpływ na liczne gatunki chronione ptaków i ich siedliska : nurogęś, słowika szarego, gąsiorka, dzięcioła zielonego i wiele innych. Jest tu naturalny łęg, którego możemy utracić bezpowrotnie.
Jest to cenne siedlisko ptaków chronionych oraz nietoperzy i innych zwierząt. Należy ten teren wyeksponować, ale nie robić tam spędu ludzi, zachowajmy takie cenne przyrodniczo miejsca dla przyrody, ludziom dajmy to co już i tak zurbanizowane. Rzeki zabetonowane w centrum z lepszym dojazdem, wyspa mlynska itd to da miejsca na kąpieliska, a nie ostatnie cenne tereny w naszym betonowym już mieście!
Kąpielisko w tym miejscu jest nieporozumieniem. Tam jest naturalne siedlisko wielu gatunków ptaków, płazów. Jest tyle innych miejsc. Uczmy się współistnieć z naturą, a nie ją niszczyć.
Niszczenie terenów zielonych w centrum miasta.
To miejsce jedno z nielicznych, ostatnich fragmentów bydgoskiego bioróżnorodnego ekosystemu. Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gawronów z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, część z nich sami wieszaliśmy, w których co roku lęgną się pisklęta.
Szanowni Państwo, Budowanie sztucznego kąpieliska zawsze wiąże się z degradacją środowiska naturalnego. Kąpielisko w Bydgoszczy z najmniejszymi stratami ekologicznymi można by zlokalizować w parku przemysłowym - tylko, że to przecież źle wygląda wizerunkowo, prawda? Lepiej zniszczyć tutejszą faunę i florę, żeby wstawić trochę betonu, asfaltu, rur i przewodów elektronicznych? Proszę o konsultacje z ekologami, ludźmi zawodowo zajmującymi się inwentaryzacją terenów zielonych przed przystąpieniem do prac a najlepiej zamiast. Moim zdaniem ani to miejsce, ani Balaton czy Myślęcinek nie jest dobrą lokalizacją dla takich inwestycji, bo to wiąże się z odebraniem tych terenów przyrodzie, która w miastach jest przecież bezcenna.
Ze względu na przyrodę jestem przeciw urządzaniu kąpieliska. Będzie "po ptakach", a nawet jednego roku parę żurawi wielokrotnie zaobserwowałam.

Znikną ptaki, co nas będzie cieszyć?
Park Centralny jako miejsce wyjątkowo bioróżnorodne nie powinien być miejscem lokalizacjo kąpieliska.
Z bardzo roznych zrodel otrzymalam informacje na temat zagrozonych siedlisk roznych gatunkow zwierzat- w tym ptakow wpisanych na czerwona liste- a wiec gatunkow zagrozonych wyginieciem! Moze trzeba pomyslec o nich, zanim zniszczy sie ich dom- i o tym, ze nie kazdy wolny skrawek przestrzeni nalezy zabetonowac. Czy nie lepiej chronic to, czego gdzies indziej odbudowac sie nie da? To bardzo przykre, ze czlwowiek pozera wzsystko, ze jeszcze sie z tej natury ostalo.
Lokalizacja otwartego kąpieliska w Parku Centralnym to kompletna pomyłka. Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, w których co roku lęgną się pisklęta. Stałymi bywalcami są - zimorodki, czaple białe i dzięcioły zielone. Te ostatnie co roku wyprowadzają lęgi w jednej z zawieszonych w Paru budek. Te resztki niezabudowanej, ani nieudolnie zrewitalizowanej przyrody w mieście należy chronić, a nie ją niszczyć, a władze miasta powinny dołożyć wszelkich starań, aby charakter Parku Centralnego pozostał właśnie taki nieokiełznany przez człowieka, bo dzięki temu tętni w nim życie. Przyroda jest naszym wspólnym i najważniejszym dobrem. W dobie katastrofy klimatycznej jej ochrona powinna być priorytetem, a władze miasta powinny wyznaczać standardy w tym temacie i stać na straży oraz edukować społeczeństwo. Poza tym w mieście jest całe mnóstwo ważniejszych potrzeb np. remonty dróg, chodników, oświetlenie ulic i przejść dla pieszych niż budowa służącego tylko do rozrywki kąpieliska.
Szanowni Państwo, Park Centralny jest chyba ostatnim tak wyjątkowym miejscem w samym środku miasta, w którym na stosunkowo słabo przekształconym terenie może swobodnie żyć i rozwijać się wiele gatunków roślin i zwierząt. Znajdziemy tam drzewa rozmiarów pomnikowych, krzewy i byliny stanowiące świetną bazę pokarmową dla wielu gatunków ptaków, które stanowią również dla nich doskonałe schronienie, miejsce odpoczynku i rozrodu. Wśród tych ptaków spotkamy tak rzadkie gatunki, jak: zimorodek, dzięcioł zielony, czapla biała, wójcik, mysikrólik, zniczek, itd. Park Centralny jest też domem dla ptaków krukowatych, w tym gawrona, który trafił niedawno na Czerwoną Listę Ptaków Polski jako gatunek zagrożony. W Parku znajdziemy wiele gatunków nietoperzy i płazów. Jest to mocno podmokły teren, który w lecie zatrzymuje duże ilości wody, generując tak potrzebną podczas upałów wilgoć, obniżając temperaturę powietrza wokół. Zgadzając się na tę inwestycję, zastępując to wszystko kąpieliskiem ciągnącym się praktycznie przez cały teren Parku, od kortów tenisowych do Mostu Pomorskiego, spowodujecie Państwo, że to wszystko przepadnie. Drzewa i krzewy zostaną wycięte, teren osuszony, inwestycja spowoduje pojawienie się wszechobecnego betonu i szkła. Dla rozrywki mieszkańców zostanie zlikwidowana kolejna cenna przyrodniczo zielona wyspa na mapie miasta. Rozrywki wątpliwej, ponieważ kąpielisko będzie czynne przez ile - trzy, cztery miesiące w skali roku - a biorąc pod uwagę historię innych otwartych kąpielisk i basenów w naszym mieście (np. ul. Nakielska, czy - nomen omen - Balaton), które nie przetrwały próby czasu, widać, że jest to bardzo duża i droga w wykonaniu i utrzymaniu inwestycja, która prawdopodobnie podzieli za kilka lat los wspomnianych kąpielisk. Czy nie lepiej byłoby zainwestować niewspółmiernie mniejsze pieniądze w Park Centralny, nie zmieniając jego charakteru? Chociażby budując drewniane pomosty na podmokłych terenach, poprawić ścieżki i chodniki, postawić latarnie, śmietniki, zainstalować monitoring? A nie niszczyć cenny przyrodniczo teren?

Ze względu na unikatowe gatunki zwierząt bytujące w tym miejscu ,proszę nie robić tam kąpieliska
Nie dla niszczenia siedliska łęgowego. nie dla kąpieliska.
To okrutne niszczyć piękno tego miejsca, calej przygody tam będącej i wszystkich żyjących tam zwierząt w zamian za kąpielisko. Myśle, że nie jest ono niezbędne, a nawet nie wróżę mu wielkiego sukcesu. Uważam, że to aktualnie jest w tym miejscu jest o wiele istotniejsze i piękniejsze niz kolejna betonowa bryła w tym mieście.
Wysoce nieprzemyślana inwestycja, ostatni kawałek nietkniętej przyrody w mieście. Zdecydowane NIE dla tego pomysłu!
Kąpielisko otwarte zniszczy walory przyrodnicze tego miejsca.
Nie wolno niszczyć takiego miejsca. Musimy chronić przyrodę, jeśli mamy przetrwać jako cywilizacja. Każde drzewo i krzak jest nam niezbędne. Bez kąpieliska się obejdziemy, bez przyrody nie. Poza tym wydawanie tak wielkich pieniędzy na rozrywkę w czasie kryzysu jest niemoralne.
Proszę nie niszczyc tak pięknego parku !!!
Budowa kąpieliska to zniszczenie ekosystemu i siedlisk ptaków oraz gadów, które mają tam swoje gniazda i teren bytowania. Ten park to jedna z niewielu oaz ciszy i spokoju w mieście. Teraz z tego parku możemy i my, i natura korzystać przez cały rok. A potem będzie tylko wątpliwa przyjemność dla niewielu osób przez 1-2 miesiące letnie. Jestem przeciw.
To miejsce zamieszkania rzadkich gatunków ptaków, proszę nie przekształcać tego miejsca.
Niestety takie zmarnowanie terenu wpłynie tylko i wyłącznie na zmniejszenie bioroznorodności. Nasze miasto nie może siebie pozwolić na kolejne zniekształcenia terenu i zabieranie go zwierzętom.
Nie zgadzam się na budowę kąpieliska. Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski. Resztki przyrody w mieście należy chronić, a nie ją niszczyć.
- niedopuszczalne jest niszczenie miejsca gdzie mieszkają ptaki i nietoperze - miasto powinno promować ekologię i działać w zgodzie z naturą a nie kosztem niej - jako mieszkanka Bydgoszczy nie zgadzam się na budowę kąpieliska w Parku Centralnym a ewentualna rewitalizacją powinna być konsultowana z ornitologami i wspierać przyrodę w mieście.
Jest to jeden z niewielu terenów na terenie miasta, który posiada tak dużą bioróżnorodność. Mamy tyle basenów, nowo otwarta Astoria, kolejny basen w budowie. Pozostawny chociaż trochę dzikości w tej betonowej pustyni
Nie niszczcie tego, co jeszcze w tym parku zostało z dzikiej przyrody. Trzeba to raczej chronic, niż wpuszczać tam buldożery. Wystarczy tam juz zabudowy, są hale sportowe, obrzydliwa bryła Torbydu. Jeśli zrobicie tam kąpielisko, to przestanie być to parkiem. Balaton to zdecydowanie lepsze rozwiązanie.
Budowa takiego kąpieliska w tym miejscu doprowadzi do zniszczenia siedlisk wielu rzadkich i cennych gatunków, które w tym momencie bydgoszczanie mogą swobodnie obserwować w ich naturalnym środowisku. Warto zachować w mieście miejsce, które służy przyrodzie jako ostoja oraz ludziom jako miejsce wypoczynku i edukacji.

Jest to inwestycja która niszczy siedliska cennych gatunków ptaków i innych zwierząt, które są w Polsce pod ścisła ochroną i których nie wolno niszczyć. Ta inwestycja jest jesl dla próżnej przyjemności ludzi, a w konsekwencjach będzie zabójcza dla dzikich zwierząt które tam bytują.
Jest to miejsce w które jest cenne dla przyszłych pokoleń ze względu na swoją różnorodność i jest miejscem żerowania zagrożonych gatunków. Uważam, że zrobienie w tym miejscu kąpieliska będzie dużą stratą.
Nie zgadzam się na zlikwidowanie naturalnego siedliska ptaków. Zostawcie choć trochę przyrody zwierzętom!
Inwestycja zagraża siedliskom zwierząt i pogorszy walory przyrodnicze tego miejsca. Należy dążyć do zachowania w możliwie niezmienionej formie tego typu środowisk. Wszelkie prace związane z budową kąpieliska wpłyną negatywnie na florę i faunę, przez co przyczynią się do degradacji miejsc bytowania zwierząt. Uważam ten pomysł za zły i szkodliwy.
Kąpielisko nie powinno powstać kosztem natury, która jest cudem stworzenia.
NIE chcemy tam kąpieliska. To dom dla zwierząt. Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, część z nich sami wieszaliśmy, w których co roku lęgną się pisklęta.
NIE dla niszczenia bioróżnorodności
Uważam, że nie jest to dobry pomysł,aby wybudować w tym miejscu miejskie kąpielisko. Teren to jedno z nielicznych już miejsc w Bydgoszczy, gdzie znajdują się siedliska ptaków i innych zwierząt. Powinniśmy chronić takie miejsca, a nie niszczyć. Dla naszego wspólnego dobra. Bydgoszcz to piękne miasto i z tego co wiem, takie nieoczywiste miejsca w dużym mieście również przyciągają odwiedzających (niektórzy specjalnie dla przyrodniczych atrakcji odwiedzają nasze miasto).
Resztki przyrody w mieście należy chronić a nie niszczyć. Absolutne nie na budowę kąpieliska.
Idea powstania kąpieliska w centrum Bydgoszczy jest słuszna, jednak proponowana lokalizacja (Park Centralny) moim zdaniem poważnie zaburzy ekosystem nadrzeczny, który tam występuje. Mieszkam w pobliżu, jest to miejsce moich częstych spacerów o każdej porze roku - podziwiam piękne drzewa i łąki, które się tam znajdują. Obserwuję występującą florę i faunę (przede wszystkim ptaki - zarówno wodne, jak i parkowe/leśne, np. dzięcioły, są tam również nietoperze). Kwitnące łąki oraz drzewa (w dużej części owocowe!) są też wspaniałym środowiskiem dla wszelakich owadów i innych zapylaczy. Uważam, że tak duża ingerencja na tym - i tak niedużym - terenie doprowadzi do zniszczenia siedlisk wielu zwierząt, a być może i rzadkich roślin charakterystycznych dla terenów podmokłych. Proszę rozważyć inne umiejscowienie kąpieliska - może bliżej Mostu Bernardyńskiego? W miejscu, gdzie miał powstać apartamentowiec (a nie powstanie).
Pomysł utworzenia kąpieliska w tym miejscu jest chybiony. Myślę, że będzie to wówczas kolejne idealne miejsce stworzone przez urzędników dla ludzi spożywających alkohol i inne używki na świeżym powietrzu. Nasze miasto niestety obfituje w tego typu inwestycje a niestety po oddaniu do użytku brak jakichkolwiek interwencji ze strony policji i straży miejskiej.
W Bydgoszczy jest wiele pilniejszych inwestycji niż kąpielisko, które jest niepotrzebne. Miasto otoczone jest wieloma jeziorami, zamiast tworzyć kąpielisko warto zadbać o odpowiednią komunikację w kierunku tych otaczających miasto.
Uważam, że utworzenie kąpieliska w Parku Centralnym jest złym pomysłem, ponieważ park jest jednym z niewielu miejsc w Bydgoszczy, które jest siedliskiem rzadkich chronionych ptaków, płazów, a nawet nietoperzy. Roślinność parku stanowi dla nich bazę pokarmową, a zamontowane budki lęgowe,

umożliwiają ptakom prowadzenie lęgów. Przekształcenie Parku Centralnego w kąpielisko, spowoduje brak możliwości ochrony niektórych gatunków ptaków, których populacja gwałtownie spada.
Z uwagi na liczne gatunki ptaków, które tworzą w tych miejscach swoisty ekosystem nie zgadzam się na wybudowanie w tych miejscach kąpielisk dla ludności. Budowa i użytkowanie spowoduje wyginięcie zwierząt z tego miejsca oraz przyniesie zniszczenie i zaśmiecenie tak cennego dla Bydgoszczy miejsca.
Kąpielisko w tym miejscu to nienajlepszy pomysł z uwagi na to, że jest to jedna z nielicznych ostoi przyrody w Bydgoszczy. Będzie katastrofą dla siedlisk, części drzew i żyjących tam ptaków, nietoperzy, płazów, owadów, itd., których część będzie zmuszona po prostu ten teren opuścić. Na takie miejsca, bo są oczywiście potrzebne, warto przeznaczać tereny bardziej już zurbanizowane.
Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, część z nich sami wieszaliśmy, w których co roku lęgną się pisklęta. Budowa kąpieliska to wszystko zniszczy. Przyrodę należy chronić, a nie działać na jej niekorzyść.
Otwarte kąpielisko w tej lokalizacji oznacza degradację terenu. Znaczna część parku o charakterze łęgowym zostanie zajęta przez sztuczny zbiornik, piaszczyste plaże, budynki, chodniki, co będzie się wiązało z usunięciem około 100 drzew i co w ogóle nie powinno mieć miejsca. Niegdyś rozległy park stracił znaczną część swojej powierzchni pod budowę Łuczniczki, Torbydu i hali treningowej; dalsze pomniejszanie terenów zielonych nie powinno mieć już miejsca. na terenie miasta z pewnością jest lepsze miejsce dla takiej atrakcji jak basen odkryty - takie miejsce, w którym budowa kąpieliska będzie działaniem rewitalizującym, a nie degradującym obecne walory terenu.
Jestem absolutnie przeciwna budowie kąpieliska w Parku Centralnym. Jest to miejsce tak szerokiej bioróżnorodności, tak wspaniale i wyjątkowe dzięki minimalnej ingerencji człowieka w nie, że zbudowanie tam kąpieliska byłoby ciosem dla nas i przyszłych pokoleń. Przed podjęciem decyzji, proszę zapoznać się ze słowami ekologów oraz osób ściśle zainteresowanych tematem tego miejsca, a wymienią Państwu konkretne gatunki - w tym gatunki chronione - zasiedlające wspomniany teren.
Park Centralny jest miejscem, gdzie obecnie jest dużo siedlisk dziko żyjących zwierząt (m. in. ptaków, ssaków), co stanowi o bioróżnorodności i wyjątkowości tego miejsca. Myślę, że nie powinno się go zabudowywać, niszcząc tym samym naturalne schronienie dla niezliczonej ilości zwierząt, wycinając drzewa o pomnikowej wielkości i burząc ten niesamowity ekosystem.
Park Centralny jest siedliskiem wielu gatunków ptaków. Nie należy zaburzać tego ekosystemu.
Jestem przeciwko przerabiania przestrzeni wokół Parku Centralnego na otwarte kąpielisko (prawdopodnie z wycinką kolejnych drzew czemu jestem zdecydowanie przeciwna). Jest to miejsce na lokalną fauną i florę, z miejscami do odpoczynku typu ławki, kwietniki ewentualne małe place zabaw. Uważam że otwarte kąpielisko należy zaprojektować w obrębie istniejących zamkniętych basenów lub innych już zindustrializowanych przestrzeni jako dodatkowa opcja w okresie letnim. Ponadto uważam, że w naszym mieście są dużo bardziej potrzebne inne inwestycje jak np. nowe nasadzenia, remont chodników, działające oświetlenie miejskie, naprawa mostów niż kąpielisko.
Jestem na nie!
Nie popieram pomysłu stworzenia kąpieliska w tym miejscu. Bydgoszcz jest otoczona małymi miejscowościami, gdzie są piękne kąpieliska, nie trzeba na siłę robić takiego w centrum miasta. Dodatkowo ten fragment parku stanowi cenny ekosystem, o który powinniśmy zadbać w sposób jak najmniej w niego

ingerujący. Takie dzikie ostoje przyrody, nawet o małej powierzchni, są niezwykle cenione w dużych europejskich miastach i tutaj warto brać z nich przykład!
Jestem przeciw!
Kąpielisko tak ale nie w parku centralnym. Jest to miejsce wyjątkowe na mapie miasta. Kąpielisko spowoduje zniszczenie specyficznego ekosystemu. Nawet jeśli nie wytnie się najbardziej okazalych drzew, lokalizacja tam spowoduje że miejscem.to.stanie się.imprezownią i pouciekali stamtąd wszystkie żywe stworzenia. Najlepiej znaleźć.lokalizacje w okolicach astorii.
Koncepcje te nie biorą pod uwagę, że tereny te zamieszkała są przez zwierzęta które mają tam swoje domy. Nie rozumiem czemu człowiek ma w każdym miejscu moczyć swój tyłek od tego są baseny gdzie woda jest pod pełną kontrolą jak również kontrolą ratownika. Uważam, że wystarczy miejsc gdzie mocno ingeruje człowiek.
ABSTOLUTNIE NIE ZGADZAM SIĘ NA BUDOWĘ KĄPIELISKA W TYM MIEJSCU! Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektarodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, część z nich sami wieszaliśmy, w których co roku lęgną się pisklęta.
Jestem przeciwko utworzeniu kąpieliska w Parku Centralnym. To miejsce ma swoją niezaprzeczalną wartość, że jest trochę dzikie, odludne, ciche i spokojne. Niech zostanie oazą spokoju dla spacerowiczów oraz bezpieczną ostoją dla ptaków i małych ssaków.
Uważam, że kąpielisko w Parku Centralnym nie powinno powstać. To ostoja dzikiej przyrody w środku miasta.
Jestem przeciwna. Nie zgadzam się na zniszczenie tak pięknych i naturalnych terenów.
Nie zgadzam się na budowę kąpieliska
Zostawcie park dla zwierząt i ptaków. Park Centralny To jedno z nielicznych miejsc w centrum miasta, które jest oazą dla tych zwierząt. Zróbcie proszę ten basen nad Balatonem.
Jestem za zachowaniem tego miejsca w stanie nienaruszonym.
Ze względu na faunę tam mieszkającą jest to zły pomysł, który krzywidzi żyjące tam zwierzęta. Natura jest ważna i powinniśmy o nią dbać.
Jestem przeciwna niszczeniu takiej pięknej niszy biologicznej i siedliska wielu gatunków ptaków, które uwielbiamy obserwować. Czy kąpieliska nie mogą powstawać w miejscach wymagających rewitalizacji, a nie dewastacji terenu?
Chrońmy przyrodę w tej okolicy! Wybudowanie kąpieliska łoże być zagrażające dla żyjących tam zwierząt.
Uważam,że człowiek i jego potrzeby nie są najważniejsze w obliczu dewastacji miejsca ,jakim jest Park Centralny. Jako ludzie jak i mieszkańcy miasta, którego ważnym elementem, ba nawet motyw przewodni jest woda (mam na myśli rzekę Brdę) powinniśmy zachować również naturalne elementy przyrody- dom dla wielu gatunków zwierząt, które nie mają już wielkiego wyboru. Jestem przeciwna tworzeniu kąpieliska w tym miejscu. Byłby to niewybaczalny błąd.
Zginą ptaki, nie dla kąpieliska
Kąpielisko tak, ale nie kosztem drzew. To są nasze płuca! A przecież Bydgoszcz jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych smogiem miast. Każde drzewo winno być na wagę złota. Należy też pamiętać, że teren Parku Centralnego jest zamieszkany przez wiele gatunków ptaków, w tym chronionych. Nie można komuś niszczyć domu tylko dlatego, że fajnie jest się wykąpać. Mamy dużo basenów
To dewastacja zasobów przyrodniczych . Wycinka drzew, likwidacja podmokłych terenów, wpływających na retencję, mikroklimat itd - wystarczy uprzątnąć teren, nie trzeba go zabetonowywać.

Stanowczy przeciw.
Park Centralny jest wyjątkowo cennym obszarem miasta ze względu na walory przyrodnicze. Niestety pomimo tego, że koncepcja kąpieliska wielokrotnie odnosi się do inwentaryzacji roślin i siedlisk oraz wszystkich zwierząt: bezkręgowców – w tym owadów, płazów, gadów, ptaków, ssaków, a także nietoperzy i ryb, nie udostępniono tych informacji w dokumentach w ramach konsultacji społecznych. Polegając na dotychczasowych publikacjach nietrudno jednak ocenić jak bogaty w walory przyrodnicze jest Park Centralny. Na powyższe składają się: -fragmenty lasów łęgowych,-liczne gatunki drzew i krzewów w różnym wieku, z których na wyróżnienie zasługują między innymi okazałe, miododajne lipy szerokolistne, reprezentacyjne dęby szypułkowe w odmianie kolumnowej, drzewa owocowe i krzewy stanowiące zaplecze pokarmowe dla bytujących ptaków oraz naturalne odnowienia rodzimych jesionów wyniosłych czy klonów zwyczajnych, -bogate stanowiska arcydzięgla litwora nadbrzeżnego,-ziołorośla z lepiężnikiem różowym, -łąki, -duża powierzchnia miejsc podmokłych,liczne siedliska ptaków, innych kręgowców oraz owadów. Szczególnie warty podkreślenia jest naturalny charakter, bioróżnorodność i mikroklimat tego nadrzecznego parku. Zdolność do retencji wody i miejscowa, niższa temperatura powietrza ma przemożne znaczenie w czasach zmieniającego się klimatu. Utrzymanie i chronienie takich przy-korytowych obszarów powinno być priorytetem adaptacyjnym i wzorcem do naśladowania. Dzięki bogatym, naturalnym zasobom Park Centralny jest również wizerunkowym atutem naszego miasta, wartym wyeksponowania i rozpropagowania. Postuluję o zaniechanie planów budowy kąpieliska w Parku Centralnym. Nie zgadzam się na: -wycinkę 94 drzew, na które składa się aż 25 gatunków, a z których 6 posiada wymiary pomnikowe, -zniszczenie większości miejsc podmokłych wpływających korzystnie na mikroklimat i różnorodność biologiczną, pojawienie się stosunkowo dużych powierzchni piaszczystych zmniejszających areał biologicznie czynny oraz wielkość powierzchni parujących. Nie jest to korzystne z punktu widzenia zmniejszania miejskiej wyspy ciepła, degradację siedlisk wielu kręgowców i owadów,-utratę tak cennego miejsca edukacji przyrodniczej w przestrzeni miasta.
Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektarodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe. Stworzenie otwartego kąpieliska w Parku centralnym spowoduje, że ptaki które chcemy chronić opuszczą to miejsce. Moim zdaniem nie należy ingerować w to miejsce, gdyż jest jedną z nielicznych ostoi dla zwierząt w Bydgoszczy.
Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, część z nich sami wieszaliśmy, w których co roku lęgną się pisklęta. Warto zostawić go w takiej formie w jakiej funkcjonuje teraz i skorzystać z jego potencjału. Kąpieliska należy tworzyć tam, gdzie będzie to rewitalizacja, a nie dewastacja terenu.
Nie powinno tam być kąpieliska ponieważ zagraża to bioróżnorodności miasta.
Jestem kategorycznie przeciw. Jest to przyrodniczo zdumiewajacy zakątek. Swoje miejsca noclegowe mają setki ptaków. Są to miejsca lęgowe różnych gatunków ptaków i miejsca przebywania różnych zwierząt. Nie zabierajmy im ani sobie tej zieleni!

Jest tam chociaż trochę zieleni, spokoju oraz ptaków. To nie miejsce na kąpielisko, ludzie wszystko zniszczą
z uwagi na rozbudowany i wyjątkowy ekosystem parku opowiadam się za pozostawieniem go w stanie nienaruszonym.
Park Centralny kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektarodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy. Resztki przyrody w mieście należy chronić, a nie ją niszczyć, są dużo ważniejsze i cenniejsze dla naszego zdrowia i stanu naszej planety niż kąpielisko. Zostawmy Park Centralny przyrodzie.
Nie zgadzam się na integrowanie w cenne przyrodniczo miejce. Cytujac specjalistów z Towarzystwa Przyrodniczego KAWKA "ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada".
Uważam, że miejsce w którym ma powstać kąpielisko jest siedliskiem licznych gatunków ptaków, ssaków, owadów które nie mają szans przetrwać jeśli im je zabierzemy. To oaza dzikiej przyrody w tym mieście. Uchronmy choć skrawek miejskiej zieleni przed ludźmi, chronmy zagrożone gatunki zwierząt
Nie zgadzam się na utworzenie kąpieliska w Parku Centralnym z powodu bioróżnorodności i dzikości jaka tam występuje. Ludzie powinni mieć również kontakt z dziką naturą, aby mogli lepiej ją poznać i zrozumieć. Pojawiają się tam gatunki, które ciężko znaleźć w innych miejscach miasta.
Park jest siedliskiem wielu ptaków, Zielonymi płucami Bydgoszczy... to było takie zielone miasto a coraz mniej w nim drzew...dbajmy o wszystkie które pozostały. Są w Bydgoszczy inne miejsca na otwarte kąpieliska
Jest to miejsce, które powinno pozostać tak naturalne jak jest. Wybudowanie kąpieliska to pozwolenie na to aby na rzecz przyrody zaległy się butelki po piwie i smieci. Mówię stanowczo NIE
Nie zabijajcie w Parku Centralnym ŻYWEJ PRZYRODY. To jest nasz jeszcze CZYSTY ŚWIAT ! Nasz tlen, nasze życie ...ptaki, drzewa, rośliny ....
W unikalnym miejscu z niewiarygodnymi zwierzetami, nikt naprawde nie potrzebuje tego! Lepszy jest autobus do Chmielnik, moze tam jest jakas dodatkowa plaza lub darmowy autobus do Borowna czy Pieczysk. W miastach takie miejsca to mordownie dla lokalnych zbirow.
Teren ten powinien pozostać ostoją zwierząt i roślin. Nie należy robić tam kąpieliska dla homo sapiens.
Nie powinno tam powstawać , kategorycznie nie, zbyt duża degradacja dzikiej przyrody!!!
Pomysł bardzo zły z powodu braku wiedzy o tym terenie. Bezmyślne zniszczenie naturalnego ekosystemu tylko po to, żeby ...? No właśnie. W okolicy są tereny rekreacyjne i miejsca do kąpieli. Można się tam wybrać, a tego terenu już się nie przywróci.
Ze względu na naturalną bioróżnorodność tego miejsca, występowanie rzadkich zwierząt, uważam że powstanie w tym miejscu otwartego kąpieliska będzie szkodą dla miasta i otaczającej je przyrody. Ten pomysł w ogóle mi się nie podoba.
Jestem przeciwna stworzeniu kąpieliska w tym miejscu oraz nieudolnej rewitalizacja tego miejsca, bez konsultacji ze specjalistami. "Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy."- to wypowiedź specjalisty z dziedziny ornitologii i biologii, ja, jako botanik nie zgadzam się z propozycją zrobienia tam kąpieliska i każdej innej inwestycji, która zniszczy

siedliska zwierząt i roślin.
Nie zgadzam się na utworzenie kąpieliska w Parku Centralnym, ze względu na ochronę gatunkową, która tam występuje.
Niepokojącym faktem jest spory ubytek w rodzimej florze i faunie w projektowanym kąpielisku w Parku Centralnym. Według Państwa inwentaryzacji przyrodniczej na terenie znajduje się tylko 4 gatunki ptaków chronionych. Jako ornitolog widywałam w tamtym miejscu o wiele więcej gatunków, które podlegają ochronie. W części opisowej zawarto następujące słowa "W przypadku wycinki drzewa, na którym znajduje się budka lęgowa dla ptaków lub budka dla nietoperzy, budkę taką należy przed wycinką zdjąć i przewiesić." Przewiesić budki... ciekawe gdzie? Na nowe drzewa, które zostaną posadzone? Ptaki mogą mieć problem z dostosowaniem się do nagle zmieniających się warunków w ekosystemie. A co z cennymi siedliskami płazów, owadów, fragmentów lasów łęgowych... Przerażająca jest także wycinka tak wielu drzew... Proszę o ponowne rozważenie projektowanego kąpieliska w Parku Centralnym.
1. Domagam się ZANIECHANIA realizacji projektu kąpieliska w Parku Centralnym. Popieram program tworzenia ogólnodostępnych kąpielisk na terenie miasta. Forma rekreacji polegająca na kontakcie z wodą oraz kąpieli była przez wiele lat marginalizowana i zaniedbywana przez władze miejskie. 2. Jednak czasy świetności basenów otwartych ze stojącą wodą już minęły! . Współcześnie sieć krytych basenów mogła by być uzupełniona miejskimi kąpieliskami wykorzystującymi nadrzeczne położenie Bydgoszczy - nawiązując do pięknych tradycji miasta w tym zakresie :) Byłby to też znakomity probierz i motywator dla zachowania czystości wód naszej rzeki ! 3. W zaprezentowanej koncepcji brak przedstawienia innych wariantów inwestycji, wykorzystującej samą rzekę , mniej inwazyjnego i mniej uporządkowanego, na rzecz bardziej naturalnego i ekologicznego. co stawia mieszkańców przed dylematem: kąpieliska we wskazanych lokalizacjach LUB brak kąpielisk; kąpielisko LUB teren cenny przyrodniczo. 4. Park Centralny jest cennym obszarem miasta ze względu na walory przyrodnicze. Dlatego jego uporządkowanie i szersze udostępnienie mieszkańcom powinno być zrobione z wyjątkową ostrożnością i dbałością o zachowanie tych naturalnych walorów oraz ich wyeksponowanie, a nie uszczuplenie, czy wręcz eliminację!(planowana wycinka prawie 100 dużych drzew!) 5. Dlatego wnoszę o zaniechanie planów budowy kąpieliska w Parku Centralnym, w przedstawionej formie. Ponadto przeprowadzenie analizy funkcjonalności/ sposobów użytkowania tego miejsca i realnego zapotrzebowania na takie usługi wobec zmian stylów życia mieszkańców, standardów i warunków sanitarnych, itp. ! 6. "W zamian" postuluję o rozpropagowanie przyrodniczych walorów Parku Centralnego i jego umiejętne przystosowanie do pełnienia funkcji edukacyjnych i rekreacyjnych poprzez jeszcze szersze otwarcie parku na rzekę, poprzez likwidację betonowych umocnień brzegu, co wpływać będzie pozytywnie na retencję wody, mikroklimat. W ten sposób mamy szansę na zachowanie niezwykle cennej przyrodniczo i społecznie części naszego miasta, pełniejsze jej wykorzystanie jako oazy spokoju i rekreacji w zgodzie z naturą, a tym samym mądrą odpowiedź Bydgoszczy na dramatyczne wyzwanie współczesnych miast – adaptacji do zmian klimatycznych.
Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy. Budowa kąpieliska zniszczy ten cenny ekosystem, a w kontekście społecznym jak i przyrodniczym będzie to niepowetowana strata. Znacznie właściwsze - również w kontekście na postępujące ocieplenie klimatu i postępujące wymieranie wielu gatunków zwierząt byłoby pozostawienie tego miejsca

niezmienionym ze wskazaniem na jak najmniejszą ingerencję człowieka i dbanie o drzewostan.
Bardzo proszę o to, aby nie tworzyć w tym miejscu kąpieliska ze względu na bogactwo przyrodnicze - roślin i zwierząt.
Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy. nie powinno się niszczyć takiego terenu.
Przyrode w tym miejscu nalezy chronic, w tym miejscu zyje wiele gatunkow ptakow, maja tam swoje siedliska i jest to jedno z niewielu takich miejsc w miescie. Nie zgadzam sie na budowanie tam kąpieliska.
Zwracam się z prośbą o rozważenie wycinki drzew owocowych, w obecnych czasach sad miejski jest czymś bardzo wartościowym i modnym, w naszym mieście planowane są nowe nasadzenia, które dopiero za kilkanaście lat będą dawały odpowiedni plon, nie mówiąc już o ich utrzymaniu i pielęgnacji w między czasie. W Parku Centralnym mamy gotowy piękny sad, bez dodatkowych kosztów jesteśmy obdarowani świeżymi owocami każdego lata. Uważam, że w tym miejscu powinniśmy szczególną uwagę zwrócić na ogromną wartość przyrodniczą, którą można wykorzystać jako sposób edukacji, odpoczynku i rekreacji na łonie sielskiej natury w samym centrum miasta. Kąpielisko oczywiście jest potrzebne, ale nie koniecznie w miejscu o tak wysokich walorach przyrodniczych.
Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, roślin nektarodajnych. Jest noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski. Znajdują się tam również budki legowe i schrony dla nietoperzy. PROSZĘ ZADBAĆ O TO CENNE DLA NATURY MIEJSCE I ZANIECHANIE PLANU TWORZENIA TAM KĄPIELISKA. W okolicach Bydgoszczy jest ich naprawdę dużo.
Zachowajmy i chrońmy skrawki przyrody w naszym mieście. Nie likwidujmy siedliska ptaków chronionych, płazów i roślin. Nie zamieniajmy bezcennego mikroklimatu i systemu ekologicznego na kąpielisko. Ta specyfika fauny i flory daje nam ludziom -przynależność do NATURY, bezcennego skarbu . Nie rezygnujemy z tego!!!
Piękny i jeden z ostatnich skrawków dzikiej przyrody w mieście. Zostawcie je w spokoju! Ludzie już wystarczająco zniszczyli naszą planetę. W tym miejscu przez cały rok można zobaczyć rzadkie ptaki z Czerwonej Listy Ptaków Polski, jest to dla mnie o wiele cenniejsze niż możliwość kąpieli przez kilka tygodni.
Uważam, że miejsce na kąpielisko w naszym mieście nie zostało dobrze wybrane. Tak, są możliwości techniczne jednak to jedno z niewielu miejsc w mieście ,które tętni życiem przyrodniczym, w samym jego centrum. Każdy zielony zakątek, który wykorzystywany jest na spokojną rekreację, spacery osób z niepełnosprawnościami, bez konieczności narażania się na uwagi ze strony innych osób, co do ich zachowania jest na wagę złota! Wspaniały zielony kompleks, który można by rozbudować o niekoszone kwietne łąki , kwiaty miododajne, krzewy i drzewa przynoszące owoce. Uważam że pomysł na kąpielisko w tym miejscu to niedobry pomysł.
Uważam, że nie powinno tam powstać kąpielisko
Proszę o uwzględnienie faktu, iż na tym obszarze znajdują się siedliska chronionych gatunków ptaków. W związku z tym wykonywanie prac budowlanych na tym obszarze może poważnie im zagrozić, dlatego uważam realizację tego projektu za działanie dalece nierozważne.
Nie niszczcie tego co piękne i bezcenne. W Bydgoszczy jest dużo miejsc gdzie może powstać kąpielisko. JAK RAZ ZABETONUJECIE TEN TEREN TO TEGO NIE DA SIĘ COFNĄĆ.
Szanowni Państwo,

Nie zgadzam się z pomysłem kąpieliska w parku Centralnym. Jest to skrajnie nieodpowiedzialny projekt z punktu widzenia ochrony środowiska. Proszę zapoznać się ze stanowiskiem Towarzystwa Przyrodniczego "Kawka". Zawiera ono wiele cennych uwag.
Proszę uprzejmie, zostawcie Państwo choć ten skrawek natury w spokoju. Niech będzie dzikim przyczółkiem dla niezwykle rzadko występujących ptaków, płazów. Niech żyje własnym życiem, które z ubocza będziemy nieśmiało podpatrywać. Otwarte kąpielisko zapewne będzie można zbudować w innym, mniej bezcennym miejscu naszego wspaniałego miasta.
Obie te koncepcje są niepotrzebne ludziom. Dlaczego? Zaburza delikatne ekosystemy wielu gatunków zwierząt (ptaków, ssaków, płazów i gadów!). Dzięki takim maleńkim ekosystemom właśnie w naszym mieście wciąż jest zielono, względnie zdrowo, panuje równowaga - choć wisi na włosku. Nie dajcie Państwo powodu by tak równowaga została zburzona. Nie budujcie tam tych kąpielisk. Obecna pandemia dowiodła że skupiska ludzkie albo okazje do ich urządzania (jak takie kąpieliska) to nic zdrowego. Lepiej pojechać poza miasto, jezior wokół nie brakuje. Można odnaleźć sympatyczne miejsce poza miastem zamiast niszczyć to, co takim trudne udało się zbudować organizmom żyjącym nad Balatonem czy nas Brdą w parku centralnym. Jako przyrodnik, specjalistów ds. Ochrony środowiska jestem BARDZO NA NIE!!!!
Proszę, zostawcie trochę dzikości natury, co zrobimy bez ptaków? Te miejsca są cenne może nie dla nas tak bardzo (ot, zarośla), ale jak ważne dla różnorodności! Znacznie bardziej skorzystamy z tego miejsca, jako społeczeństwo poprzez naukę o gatunkach, które tam żyją. Ułamek środków wystarczy na doinformowanie coniektórych, jak nie zniszczyć tego siedliska, dlaczego są takie ważne i unikalne oraz postawiłabym kaczkomaty z odpowiednim jedzeniem dla konkretnych gatunków, które tam przebywają. Proszę przemyśleć te kwestię. Nie jesteśmy tutaj sami.
Uważam, że jest to bardzo zły i egoistyczny pomysł. To miejsce życia dla wielu wspaniałych ptaków. Czy nie lepiej zrobić tam jakiś edukacyjny punkt, rozstawić tabliczki z nazwami ptaków, ławeczki i informacje jak można chronić gatunki zagrożone? Błagam! Nie tylko my żyjemy na tej planecie, przestańmy patrzeć w końcu tylko na czubek własnego nosa :(
Jestem przeciwna budowie kąpieliska. Wpłynie to negatywnie na faunę i florę tamtego miejsca. Mieszkają tam rzadkie gatunki ptaków, które nie będą tam się pojawiać jeśli teren będzie zatłoczony, brudny, głośny.
Kąpielisko w tym miejscu kosztem takiej dewastacji skrawka miejskiej przyrody jest wyjątkowo ZŁYM pomysłem. Zgadzam się całkowicie z opinią społecznego Stowarzyszenia MOdrzew. Są w mieście LEPSZE miejsca na taką inwestycję bez degradowania zieleni, której nieustannie w mieście Bydgoszczy UBYWA!
Powstanie Parku, to niszczenie naturalnego azylu wielu gatunków ptaków. Dość inwazji w naturę.
Zostanie zniszczona enklawa naturalnej przyrody i znikną cenne gatunki ptaków. Kąpielisko tak lokalizacja nie.
Jestem przeciwna budowie kąpieliska w parku centralnym . Planowana lokalizacja spowoduje likwidację jedynego zielonego spacerowego terenu nad Brdą, gdzie jest jeszcze miejsce dla ptaków i innych zwierząt. Uważam, że teren ten powinien zachować swój charakter. Wystarczającym nieszczęściem jest zabudowa wysokimi budynkami brzegu Brdy.
Dla mnie ta decyzja budowa kąpieliska w środku miasta jest conajmniej głupia nie ma tam spokoju, trzeba czasem pomyśleć o innych stworzeniach bo nie tylko człowiek jest na tym świecie a to miejsce życia dla wielu gatunków ptaków i owadów. Proponuje zbudowanie tam mini punktu edukacyjnego z tablicami informacyjnymi na temat żyjących tam gatunków.
Prezydent Bydgoszczy ma szansę uratować twarz po ostatnich wpadkach i chociaż raz posłuchać mądrych sugestii mieszkańców. To nie jego prywatny teren,

tylko nasz wspólny. Wydaje mi się jednak, iż wszelkie próby nacisku na zmianę jego decyzji - to walka z wiatrakami. Od zawsze wiadomo iż kiedy podaje się do wiadomości plan jakiegoś przedsięwzięcia, to decyzja o jego wykonaniu jest nieodwracalna. Jak nie wiemy o co chodzi to wiadomo... Decydenci, którzy zatwierdzają te wszystkie chore projekty mają przed oczami tylko mamonę. Wstyd!
Uważam, że ze względu na to ile różnych zwierząt można tam spotkać, a które znajdują tam spokój i miejsce do bytowania oraz biorąc pod uwagę fakt, że i tak zabudowujemy wszystko co się da gdzie się da, pozostawienie jednego takiego "nieruszonego" miejsca jest bardzo dobrym pomysłem. Można tam np. zabrać dziecko i pokazać mu różnorodność przyrody i dać mu możliwość zobaczenia ciekawych ptaków, których na co dzień w mieście nie zobaczy. Można też iść i usiąść sobie tam i w spokoju podglądać przyrodę. Jest wiele innych miejsc, które można zagospodarować lub zrewitalizować. Zostawmy sobie w mieście również trochę przyrody. To ma wiele zalet, a jedną z nich może być np. większa różnorodność atrakcji w mieście - basen ma każdy, ale ciekawych przyrodniczo miejsc w miastach nie ma wiele. W związku z powyższym zgłaszam sprzeciw wobec budowy kąpieliska w Parku Centralnym.
Zgłaszam zdecydowany sprzeciw dla pomysłu ulokowania nowego kąpieliska w Parku Centralnym. Z analiz przedstawionych przez bydgoskiego organizacje ekologiczne jasno wynika, że taka inwestycja bardzo negatywnie wpłynie na znajdujące się tam drzewa, rośliny i zwierzęta. Ponadto znacznie zwiększony napływ osób przyczyni się do zaśmiecenia kolejnych terenów zielonych. Pomysł otwartego kąpieliska jest świetny ale jako lokalizację należy wybrać miejsce, które jest zniszczone, zabetonowane i dzięki takiej inwestycji zostanie zrewitalizowane, a nie teren o dużych walorach przyrodniczych,
Należy chronić przyrodę A dla kąpieliska lokalizację która nie będzie powodować takich szkód
Park Centralny powinien być ostoją przyrody. W Bydgoszczy nie ma wielu takich miejsc. Proszę to nie niszczyć i zająć się mniej efektownym, ale bardziej potrzebnymi działaniami.
Nikomu niepotrzebna jest kąpiel w zapachach spalin samochodowych, tam żyją zwierzęta, których nie powinno się ruszac.
NIE zgadzam się na ulokowanie kąpieliska w miejscu tak bogatym pod względem bioróżnorodności. Jest on naturalnym środowiskiem owadów, gadów i płazów, a także ptaków, nietoperzy, ryb oraz ssaków. To miejsce z fragmentami lasów łęgowych czy drzewa o rozmiarach pomnikowych.
Kąpielisko w Parku Centralnym kosztem takiej dewastacji skrawka miejskiej przyrody jest wyjątkowo ZŁYM pomysłem. Zgadzam się całkowicie z opinią społecznego Stowarzyszenia MOdrzew. Są w mieście LEPSZE miejsca na taką inwestycję bez degradowania zieleni, której nieustannie w mieście Bydgoszczy UBYWA!
Nie. Chronmy ostoje zieleni i stanowiska ptaków w mieście.
Jestem zaniepokojona projektem. Z punktu widzenia przyrody, głównie mam na myśli ptaki, będzie to bardzo niekorzystne. Mało jest miejsc, zwlaszcza w przestrzeni zurbanizowanej, jaką jest miasto Bydgoszcz, gdzie naturalna przyroda ma szansę przetrwać. Inwestycja na pewno nieodwracalnie zmieni to miejsce. Szkoda...
Uważam, że nie powinno się w miejscu Parku Centralnego umiejscawiać żadnego kąpieliska, gdyż jest to siedlisko wielu cennych gatunków flory i fauny. Działania mające na celu adaptację tego miejsca na potrzeby kąpieliska zniszczą ptasie siedliska i będą stanowiły zagrożenie dla natury, która powinno się chronić w pierwszej kolejności.
Szanowni Państwo, Wyrażam swą głęboką niezgodę na zniszczenie jednego z nielicznych, ostatnich fragmentów bioróżnorodnego ekosystemu nadrzecznego Parku Centralnego.

Kryje on w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, Wystarczy jeden spacer, by spotkać tam zimorodka, czaplę białą i dzięcioła zielonego. Resztki przyrody w mieście należy chronić, a nie ją niszczyć. Po jej stronie stoi prawo i wszelkie racjonalne argumenty z dyskursu o zmianach klimatu i galopującym kryzysie różnorodności biologicznej. Przeznaczmy te 9,5 miliona na wzmocnienie ochrony zanikającej przyrody, działania renaturyzacyjne, zamiast zbiornika, który ten ekosystem bezpowrotnie zniszczy. Potrzebujemy kontaktu z naturalną zielenią i jej mieszkańcami. Rekreacja jest ważna, ale można ją realizować w innych miejscach w mieście. Teren można udostępnić bez tej degradującej go ingerencji. Miasta europejskie już dziś są coraz bardziej po stronie jak najlepszego zachowania nienaruszonych przez człowieka obszarów. W obecnych warunkach klimatyczno-ekologicznych priorytetem jest zachowywanie ostoi dzikiej przyrody, która w bezdusznych, wybetonowanych miastach jest nam coraz bardziej potrzebna do przetrwania. Bardzo proszę o ponowny namysł i wsłuchanie się w głos mieszkańców, którzy kochają Bydgoszcz i nie chcą, by na władze miasta były pokazywane palcem za pozbawianie mieszkańców tego, czego inni im zazdroszczą.
Nie zgadzam się na niszczenie fauny i flory w Parku Centralnym. Miejsce na kąpieliska jest poza miastem, nie w centrum.
Jest to centrum bioróżnorodności o które coraz trudniej, sprzeciwiam się temu pomysłowi, ponieważ wpłynie to diametralnie na mikroklimat tam panujący, zostanie on zniszczony, zamiast niszczyć ostatnie ostoje przyrody należy je chronić i szanować by służyły nam jak najdłużej. Piękno to natura a nie kąpielisko! Obecne są tu pomniki przyrody jak i zagrożone gatunki. Ta decyzja jest kompletnie przeze mnie nie zrozumiała.
Szanowni Państwo, wyrażam swą głęboką niezgodę na zniszczenie jednego z nielicznych, ostatnich fragmentów bioróżnorodnego ekosystemu nadrzecznego Parku Centralnego. Kryje on w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, Wystarczy jeden spacer, by spotkać tam zimorodka, czaplę białą i dzięcioła zielonego. Resztki przyrody w mieście należy chronić, a nie ją niszczyć. Po jej stronie stoi prawo i wszelkie racjonalne argumenty z dyskursu o zmianach klimatu i galopującym kryzysie różnorodności biologicznej. Przeznaczmy te 9,5 miliona na wzmocnienie ochrony zanikającej przyrody, działania renaturyzacyjne, zamiast zbiornika, który ten ekosystem bezpowrotnie zniszczy. Potrzebujemy kontaktu z naturalną zielenią i jej mieszkańcami. Rekreacja jest ważna, ale można ją realizować w innych miejscach w mieście. Teren można udostępnić bez tej degradującej go ingerencji. Miasta europejskie już dziś są coraz bardziej po stronie jak najlepszego zachowania

nienaruszonych przez człowieka obszarów. W obecnych warunkach klimatyczno-ekologicznych priorytetem jest zachowywanie ostoi dzikiej przyrody, która w bezdusznych, wybetonowanych miastach jest nam coraz bardziej potrzebna do przetrwania. Bardzo proszę o ponowny namysł i wsłuchanie się w głos mieszkańców, którzy kochają Bydgoszcz i nie chcą, by na władze miasta były pokazywane palcem za pozbawianie mieszkańców tego, czego inni im zazdroszczą.
Sprzeciwiam się powstaniu kąpieliska. Jest to miejsce bytowania ptaków i innych zwierząt, z których ogromna część jest zagrożona wyginięciem oraz chroniona. Powinniśmy dbać o planetę, naturę i chronić stworzenia znajdujące się na niej.
To miejsce powinno zostać pozostawione dzikiej przyrodzie. Jego zagospodarowanie potencjalnie narusza prawo polskie i unijne.
Nie chcemy budowy kąpieliska w ekosystemie nadrzecznym. Chrońmy resztki naturalnej przyrody, które nam jeszcze zostały, są cenniejsze niż kolejna inwestycja.
Proponowany przez Państwa do zabudowania kąpieliskime teren jest cennym siedliskiem ptaków, ssaków, płazów, owadów, Występują tam też fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, w szczególności ptaków chronionych. Park Centralny jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, w których co roku lęgną się pisklęta. Stale bywają tam m.in., zimorodki, czaple białe, dzięcioły zielone, Uważam że władze Miasta Bydgoszczy powinny resztki przyrody w mieście należy chronić, a nie niszczyć pochopnymi i zbędnymi inwestycjami jak kąpielisko. W POlsce jest zbyt mało terenów dzikich, w których zwierzęta mogą czuć suię bezpiecznie a w dobuie kryzysu klimatycznego spowodowanego niszczącą działalnością człowieka zabudowywanie resztek dzikiej przyrody jest działaniem całkowicie nieodpowiedzialnym i krótkowzrocznym.
Porażka, gorszego pomysłu na miejsce w kwestii kąpieliska nie ma.
Proponuję nie robić wcale. Podobno mamy "lockdown" i część firm nie funkcjonuje, więc idą straty gospodarcze. Wydawanie pieniędzy na przedmioty zbytku jest w tym momencie nieroztropne.
Uważam, że otwieranie kąpieliska jest błędną inwestycją. 1. Kąpielisko ma zostać otwarte na przeciw luksusowego hotelu, który straci bardzo dużo na prestiżu. 2. Kąpielisko zostanie wybudowane bardzo blisko ruchliwego mostu. 3. W tamtych rejonach powinny pozostać tereny zielone, aby osoby starsze mieszkające w okolicy mogły zaczerpnąć świeżego powietrza.
Najgorszy pomysl pod słońcem. Prosze nie wykonywać tej inwestycji. Aktualnie znajdują się tam 3 obiekty sportowe, plus wieżowiec okropieństwo. Do obiektów prowadza 2 drogi dojazdowe, ich przepustowość bedzie minimalna. To nie jest dobre miejsce na kąpielisko, ani też bezpieczne miejsce. Park, fontanny, przez które dzieci mogłyby biegać latem moze tak. Okropny pomysl
Z Parku Centralnego zostało już niewiele. Drzewa zostały wycięte pod budynki mieszkalne, halę i lodowisko. Czy to miejsce nie może zostać naturalne tak jest w tej chwili? Zielone, spokojne. Żyje tam mnóstwo ptaków, drobnych zwierząt. To taka oaza w środku miasta. Pamiętam, gdy podczas budowy kolejnych mostów, rozbijały się o nie i ginęły łabędzie. Teraz skazane na zagładę są kolejne istnienia. Wycięte zostaną dorodne dające tlen i cień drzewa. Posadzone, małe kikuty jeszcze długo nie dadzą tak potrzebnego cienia. Mamy globalne ocieplenie, chrońmy zieleń w mieście. Kąpielisko dla niewielkiego odsetka bydgoszczan nie ma sensu. Kiedyś były trzy odkryte pływalnie i każda mieściła kilka tysięcy osób i wszystkie były oblężone. W słoneczne upalne dni tam będą

tłumy. Wypoczną? Nie sądzę. Nawet nie będzie gdzie rozłożyć koca ani żadnych szans zmieścić się w wodzie. Rozumiem, że mieszkańcy domagają się kąpielisk, ale trzeba patrzeć realnie i dostosować wielkość takiego miejsca do ilości mieszkańców. Dla 300 tysięcy osób to będzie mała kałuża, a przyroda zostanie nieodwracalnie zniszczona. Zaburzony zostanie ekosystem tego miejsca.
Jestem przeciwna budowie kapieliska w Parku Centralnym. Sama koncepcja wyciecia drzew i taka ingerencja w srodowisko jest zbrodnia przeciwko przyrodzie. Park to dom dla setek zwierząt (w tym potrzebnych owadow), roślin. Budowa kąpieliska to wyrok smierci dla tych istot. Ponadto Park to miejsce dla wszystkich, bez znaczenia na wiek, kapielisko jest tylko dla mlodego pokolenia. Nie, nie, nie dla takiej inwestycji.
Teren planowanego kąpieliska w parku centralnym jest siedliskiem wielu gatunków ptaków, znajdują się tam liczne drzewa, których potencjalna wycinka wpłynie negatywnie na ekosystem. Dodatkowo są to tereny podmokłe, a nawet okresowo zalewane, co z jednej strony doskonale wpływa na mikroklimat i żyjące tam zwierzęta a z drugiej strony powoduje dodatkowe trudności techniczne przy ewentualnej budowie i eksploatacji kąpieliska w tym miejscu. Czy nie warto postarać się o zachowanie dla przyrody tego półdzikiego terenu a kąpielisko zlokalizować np. przy nowo wybudowanej Astorii (jako nawiązanie do istniejących tam kiedyś zewnętrznych basenów)? Park centralny i tak jest coraz bardziej zabudowywany, oczywiście kosztem zieleni, począwszy od Łuczniczki, przez Torbyd do powstałych w bezpośrednim sąsiedztwie budynków river tower, i żadne nasadzenia "kompensacyjne" (czy naprawdę posadzenie kilku 3-metrowych drzew jest w stanie zrekompensować wycięcie chociaż jednego starego drzewa?), w znacznej mierze wykonywane w Myślęcinku, nie zrekompensują utraty kolejnych terenów zielonych w centrum miasta. Warto chyba postarać się o zachowanie jak największej liczby starych drzew w mieście!
Beznadziejny pomysł, czy nie lepiej by było ten teren uprzątnoć, posadzić nową zieleń,a nie znów wycinać drzewa, dodać ławeczki i zabrać się za bulwary ponieważ się rozpadają i co chwilę są zalane. Dodatkowo warto pamiętać,ze jest to miejsce biegaczy, rowerzystów i pieszych, którzy chcą w ciszy i w przyrodzie uprawiać sport a nie przepychać się w tlumie i w hałasie.
Szanowni Państwo, proszę pozostawcie to wspaniałe siedlisko bioróżnorodności dla ptaków i zwierząt, które szukają schronienia w pobliżu Bydgoszcz ♥□
Jak maja wygladac te kompieliska, czy bedzie sie to wiazac z kolejnymi wynikami drzew, zabieraniem terenów zielonych? Jesli tak to jestem przeciw. Druga sprawa jak chcecie zagosppdarowac ten teren, parkingi inne budynki, kwestie dojazdów i tlumow ppd okanmi innych ludzi...?
Każda ingerencja w środowisko oddala nas od adaptacji do zmian klimatu, które dzieją się już teraz.
Prosze zostawic to miejsce naturalnym Spacery tam to czysta przyjemność i to naturalne siedlisko wielu ptaków Proszę się popisywać w innych kwestiach samorządowych Tendencja jest eko
Piękny i jeden z ostatnich skrawków dzikiej przyrody w mieście. Zostawcie je w spokoju! Ludzie już wystarczająco zniszczyli naszą planetę. W tym miejscu przez cały rok można zobaczyć rzadkie ptaki z Czerwonej Listy Ptaków Polski, jest to dla mnie o wiele cenniejsze niż możliwość kąpieli przez kilka tygodni.

Park centralny zostawcie w spokoju!! Piękne dzikie miejsce!! Straci swój urok, miejsce bytowania straci wiek gatunków fauny....
Nie zgadzam się na wycinkę drzew. Inwestycja wpłynie niekorzystnie na różnorodność biologiczną i mikroklimat.
Drzewa są najcenniejsze. Wanna z wodą robi mniejszą robotę, niż drzewo. Uporządkowanie ciekawych ekologicznie podmokłych terenów, to głupota. Rozbudźmy je, ale nie psujmy tujami i przyciętym trawnikiem. Niech jest dziko. Tego jest tak mało! Dbajmy o najmniejsze przejawy przyrody, nawet bezkręgowce. Ubogacać, urozmaicać, eksponować, ale nie orać do zera i nie robić wanny.
Konieczne istotne ograniczenie planowanych wycinek drzew oraz ograniczenie wielkości plaży, pomniejszającej powierzchnię biologicznie czynną.
Jestem za zmniejszeniem zakresu prac w Parku Centralnym celem ochrony jak największej liczby drzew i terenów zielonych.
W parku Centralnym zostanie wyciętych prawie 100 drzew i dojdzie do znacznej ingerencji we względnie nieruszone, naturalne otoczenie obszaru. Park centralny nie jest dużym parkiem i tych 100 drzew zrobi różnicę; dodatkowo problem będzie z dotarciem do niego. W obecnym kryzysie klimatycznym wycinanie drzew jest nierozsądne i będzie pogłębiało zmiany klimatyczne. Małe kroki mają bardzo duże znaczenie.
Uważam, że wycięcie drzew jest barbarzyństwem. W Bydgoszczy nie ma zbyt wielu parków, a pomysł nasadzeń w innej części miasta nie jest żadnym rozwiązaniem. Zwierzęta i rośliny zamieszkujące park po prostu zginą, a kolejny basen można wybudować w części niezagospodarowanej, o ile w ogóle jest niezbędny.
Należy zminimalizować wycinki drzew i ilość infrastruktury. Powstające obiekty powinny być wtopione w zieleń, a plaża w dużej części zastąpiona przez teren zielony. Także estetyka obiektów powinna sprawiać wrażenie, że są to elementy krajobrazu, a nie pawilony.
Nie zgadzam się na wycinkę drzew.
Martwi mnie wycinka drzew
Znowu rzeź drzew? Leon Wyczółkowski związał się z Bydgoszczą właśnie dla jej drzew. : "Drzewa rodzinne , to nasi gospodarze na ziemi bydgoskiej, które zrodziła matka przyroda lub, w niepamiętnych czasach zasadziła błogosławiona ręka ludzka. [...] Tylko w jego [drzewa] cienia doznajemy ukojenia po trudach fizycznych, a drzewo to w swoim poszumie liści rozładowuje nasze napięcia nerwowe i sprowadza błogi spokój i nowe siły. "
Proszę nie wycinać drzew!
Jestem przeciwny powstaniu tego kąpieliska ze względu na planowaną wycinkę drzew. Park Centralny powinien zachować swój "dziki" charakter.
Pomysł jest interesujący. Jednakże inwestycja powinna zapewniać dodatkowo większą ilość drzew w parku centralnym. Nie można dopuścić do wycinki żadnego drzewa w związku z tą inwestycją. Należy zaplanować dodatkowe nasadzenia.
Lokalizacja otwartego kąpieliska w Parku Centralnym to kompletna pomyłka. Ten nadrzeczny Park kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Znajdują się tam też budki lęgowe i schrony dla nietoperzy, w których co roku lęgną się pisklęta. Stałymi bywalcami są - zimorodki, czaple białe i dzięcioły zielone. Te ostatnie co roku wyprowadzają lęgi w jednej z zawieszonych w Paru budek. Te resztki niezabudowanej, ani nieudolnie zrewitalizowanej przyrody w mieście należy chronić, a nie ją niszczyć, a władze miasta powinny dołożyć wszelkich starań, aby charakter Parku Centralnego pozostał właśnie taki nieokiełznany przez człowieka, bo dzięki temu tętni w nim życie. Przyroda jest naszym wspólnym i najważniejszym dobrem. W dobie katastrofy klimatycznej jej ochrona powinna być priorytetem, a władze miasta powinny wyznaczać standardy w tym temacie i stać na straży oraz edukować społeczeństwo.

Poza tym w mieście jest całe mnóstwo ważniejszych potrzeb np. remonty dróg, chodników, oświetlenie ulic i przejść dla pieszych niż budowa służącego tylko do rozrywki kąpieliska.
Park Centralny jest wyjątkowo cennym obszarem miasta ze względu na walory przyrodnicze. Niestety pomimo tego, że koncepcja kąpieliska wielokrotnie odnosi się do inwentaryzacji roślin i siedlisk oraz wszystkich zwierząt: bezkręgowców – w tym owadów, płazów, gadów, ptaków, ssaków, a także nietoperzy i ryb, nie udostępniono tych informacji w dokumentach w ramach konsultacji społecznych. Polegając na dotychczasowych publikacjach nietrudno jednak ocenić jak bogaty w walory przyrodnicze jest Park Centralny. Na powyższe składają się: • fragmenty lasów łęgowych, • liczne gatunki drzew i krzewów w różnym wieku, z których na wyróżnienie zasługują między innymi okazałe, miododajne lipy szerokolistne, reprezentacyjne dęby szypułkowe w odmianie kolumnowej, drzewa owocowe i krzewy stanowiące zaplecze pokarmowe dla bytujących ptaków oraz naturalne odnowienia rodzimych jesionów wyniosłych czy klonów zwyczajnych, • bogate stanowiska arcydzięgla litwora nadbrzeżnego, • ziołorośla z lepiężnikiem różowym, • łąki, • duża powierzchnia miejsc podmokłych, • liczne siedliska ptaków, innych kręgowców oraz owadów. Szczególnie warty podkreślenia jest naturalny charakter, bioróżnorodność i mikroklimat tego nadrzecznego parku. Zdolność do retencji wody i miejscowa, niższa temperatura powietrza ma przemożne znaczenie w czasach zmieniającego się klimatu. Utrzymanie i chronienie takich przy-korytowych obszarów powinno być priorytetem adaptacyjnym i wzorcem do naśladowania. Dzięki bogatym, naturalnym zasobom Park Centralny jest również wizerunkowym atutem naszego miasta, wartym wyeksponowania i rozpropagowania. Postuluję o zaniechanie planów budowy kąpieliska w Parku Centralnym. Nie zgadzam się na: • wycinkę 94 drzew, na które składa się aż 25 gatunków, a z których 6 posiada wymiary pomnikowe, • zniszczenie większości miejsc podmokłych wpływających korzystnie na mikroklimat i różnorodność biologiczną, • pojawienie się stosunkowo dużych powierzchni piaszczystych zmniejszających areał biologicznie czynny oraz wielkość powierzchni parujących. Nie jest to korzystne z punktu widzenia zmniejszania miejskiej wyspy ciepła, • degradację siedlisk wielu kręgowców i owadów, • utratę tak cennego miejsca edukacji przyrodniczej w przestrzeni miasta.
Park Centralny jest zbyt cennym miejscem pod względem przyrodniczym by poddawać go tak daleko idącym zmianom. Zostawmy w naszym mieście choć trochę przestrzeni dla zwierząt.
Nauczmy ludzi korzystać i szanować naturę taką jak jest. Bez jej ulepszania, zmieniania. Zamiast niszczyć, co jeszcze zostało, ratujmy to, co już zdewastowalismy. Pierwsze zadanie dla miasta to uporanie się z jakością powietrza!!!
Budowa kąpieliska w Parku Centralnym wiąże się z nadmierną degradacją środowiska.
Nie zgadzam się na: 1)wycinkę żadnego drzewa,

2)zniszczenie miejsc podmokłych wpływających korzystnie na mikroklimat i różnorodność biologiczną, 3)degradację siedlisk wielu kręgowców i owadów, 4)utratę niezwykle cennego miejsca edukacji przyrodniczej w przestrzeni miasta.
Pod wątpliwość stawiam konieczność wycinki Olszy Czarnej dość sporej ok 15-20 drzew o obwodzie ok 100cm, lipy , gruszy, jarzębu i innych wartościowych drzew.
Bylbym wdzieczny o nie wycinanie obecnych drzew i krzewów, a dosadzenie nowych drzew bylo by mile przezemnie widziane
Pomysł jest interesujący. Jednakże inwestycja powinna zapewniać dodatkowo większą ilość drzew w parku centralnym. Nie można dopuścić do wycinki żadnego drzewa w związku z tą inwestycją. Należy zaplanować dodatkowe nasadzenia.
W planie utworzenia kapieliska w Parku Centralnym,oprocz enigmatycznych informacji o uporzadkowaniu i zaaranzowania na nowo terenu o pow. ok.7,5 ha, co robi wrazenie, nie moglem nigdzie znalezc ile zostanie wycietych drzew i ile ton betonu zostanie wylanych, aby owo kapielisko powstalo. Jezeli ma sie to odbyc duza ingerencja w obecna infrastrukture Parku Centralnego to jestem temu zdecydowanie przeciwny.
Podsumowanie: Realizacja projektu będzie uwzględniać opinię w zakresie uwag dotyczących przyrody. Projekt przygotowany zostanie z uwzględnieniem charakteru przyrodniczego Parku Centralnego –z maksymalnym zachowaniem roślinności i zielonego charakteru terenu. Uwagi zostaną przekazane projektantom do uwzględnienia. Ewentualna realizacja będzie z uwzględnieniem konsultacji w sprawie kolejności realizacji inwestycji i możliwości finansowych miasta
Inne uwagi dotyczące kąpieliska w Parku Centralnym
Szanowni Państwo, gratulujemy pomysłu z kąpieliskiem miejskim w Parku Centralnym. Faktycznie takiego obiektu bardzo brakuje na terenie Bydgoszczy. Lokalizacja w Parku Centralnym jest o wiele trafniejsza niż nad Balatonem ze względu na wiele czynników. Teren Parku Centralnego jest dla wszystkich mieszkańców Bydgoszczy dostępny ze względu na komunikację miejską, ilość miejsc parkingowych oraz przestrzeni wokół kąpieliska. Kąpielisko w Parku Centralnym byłoby również atrakcją dla przyjeżdżających turystów, kibiców siatkówki i koszykówki, co stanowiłoby dodatkową reklamę miasta. Wokół Balatonu jest mało przestrzeni, nie ma wystarczającej ilości parkingów oraz bloki otaczające Balaton pozbawiają to miejsce poczucia swobody. Miałoby się wrażenie, że to schowane pomiędzy blokami kąpielisko jest przeznaczone tylko dla mieszkańców tych bloków. Jako mieszkaniec Leśnego Park Centralny jest dla mnie lepszą lokalizacją na tego typu przedsięwzięcie, jako miejsce swobodne i dostępne dla wszystkich. Bliskość rzeki daje dodatkowe możliwości rekreacyjne np. kajaki, rowery wodne. Uważam, podobnie jak wielu mieszkańców Bydgoszczy, że lepiej zrobić jedną inwestycję dobrze zlokalizowaną i dobrze wykonaną , niż rozdrabniać na dwie, ale słabe. Pozdrawiam
Popieram. Super pomysł dla mieszkańców.
Bardzo dobre miejsce na kapielisko. Dostępne dla wszystkich z każdego osiedla , blisko i wygodnie a jednocześnie nie będzie zakłócało spokoju mieszkańców. Duży dostosowany do tego teren
Uważam że jest to bardzo ciekawy pomysł. Zwiększy to atrakcyjność turystyki w naszym mieście
Jest to zdecydowanie lepsza lokalizacja niż Balaton. Balaton to zbiornik z wodą stojącą.

Uważam, że byłoby to przyjemne miejsce do spędzania czasu z druga połówka czy przyjaciółmi. Brakuje nam takich miejsc w Bydgoszczy do wieczornych spacerów i miejsca, w którym można usiąść i się zrelaksować. Liczę na to, że będzie sporo ławeczek i pięknie oświetlone.
Jestem za!
Witam Myślę ,że to bardzo dobry pomysł z wybudowaniem otwartego kąpieliska w rejonie hali łuczniczka i torbydu. Będzie to na pewno z krzyśćią dla mieszkańców Wzgórza Wolności oraz dla bydgoszczan.
Idealne miejsce na taką inwestycję
Pomysł organizacji kąpieliska otwartego nad rzeką Brdą uważam za jak najbardziej trafiony. W końcu po latach bydgoszczanie będą mieli miejsce do legalnej rekreacji. Mam nadzieję, że do realizacji tej inwestycji dojdzie jak najszybciej!
Świetny pomysł
super pomysł coś dla całej Bydgoszczy duzo miejsc parkingowych. Na Balatonie niema gdzie zaparkować i ta inwestycja słaba jestem za parkiem centralnym pozdrawiam
Super miejsce na kąpielisko. Dobra komunikacja. Popieram pomysł.
Łatwoś dotarcia komunikacją do parku z wielu osiedli w krutkim czasie. Lokalizacja nad rzeką.
Atrakcyjność lokalizacji z uwagi na imprezy sportowe odbywające się w okolicy jak np triathlon. Kąpielisko w tym miejscu było by dodatkową atrakcją także do tych wydarzeń. Mogły by tam rywalizować w tym czasie dzieci.
Super pomysł na wykorzystanie tego terenu.
super sprawa dla reklamy Bydgoszczy dobry dojazd i duzo parkingów nie mogę sie doczekac realozacji
Bardzo dobre położenie kąpieliska dla mieszkańców Bydgoszczy
Uważam że to świetny pomysł.
W końcu ktoś o tym pomyślał!!! Świetny pomysł :)
Brak uwag
Jestem za.
Popieram pomysł
Popieram
Jestem zdecydowanie na tak.
jestem za
Super sprawa, szczególnie w pobliżu Brdy.
Bardzo mi się ten pomysł podoba. Kąpielisko w Parku Centralnym byłoby w centrum miasta w bezpiecznej odległości od budynków mieszkalnych. Wykorzystana byłby Brda, naturalny zbiornik wodny i nasze miejskie dobro. To przecież ku Brdzie miało się miasto zwracać i jej walory wykorzystywać w turystyce i rekreacji. Strzał w dziesiątkę. Do tego Kąpielisko miałoby towarzystwo lodowiska, kręgielni , hali sportowej. Dla każdego coś dobrego. Popieram.

Znakomite miejsce z dała od blokowisk i zgiełku miasta. Jest sporo przestrzeni gdzie można łatwo wypocząć.
Bardzo dobry pomysł. Oby został zrealizowany.
Świetny pomysł na rewitalizację tego terenu.
Naprawdę super inicjatywa, oby się udało
Duży niezagospodarowany teren, pięknie położony, miejsca parkingowe, komunikacja publiczna- tramwaj. Wszystko czego potrzeba dla wszystkich mieszkańców i nie tylko.
Super pomysł, dobra dostępność komunikacji, duża dostępność miejsc parkingowych. Pomysł na budowę kąpieliska miejskiego w parku centralnym jest według mnie genialny.
Parking dla samochodów jest bardzo istotny. Dużo piasku. Przystosowanie dla dzieci od 2 lat.
Jestem na tak takiego czegoś zdecydowanie brakuje w Bydgoszczy!
Koncepcja atrakcyjna, jestem za jej realizacją.
Uwaga nie mam.
Bardzo dobry pomysł
Popieram!
Uważam że takie kąpielisko jest potrzebne w centrum z infrastrukturą .położone powinno być nie za blisko hali
Świetny pomysł!
Dość Duże Miasto,Bardzo DROGIE W życiu i do zamieszkania,z słabo płatną pracą na tle kraju,to chociaż kąpielisko dla ludzi zróbcie...te miasto wiele wymaga od ''Kowalskiego''to niech coś chociaż zrobi dla niego...bo nie długo przywiązanie nie starczy i ludzie zaczną stąd wyjeżdżać .. Dobry pomysł ! Nie ma znaczenia gdzie.Jeśli będzie poziom to z dzieckiem podjadę ,ale jedno na pół miliona to sporo za mało..a jeśli będzie poziom,to rodem Chmielniki i miasto coś zarobi,chociaż symbolicznie po kosztach na utrzymanie poziomu i obiektu. A starszym Państwu i innym nie chętnym ,którym przeszkadza takowa inwestycja,powiem tak..Skoro nie chcecie korzystać to pozwólcie innym odetchnąć i poczuć ,że żyją i mogą żyć w tym mieście,wraz z rodziną. Pozdrawiam Rodowity Bydgoszczanin :)
Podsumowanie: Dziękujemy za pozytywną opinię za budową kąpieliska w Parku Centralnym

INNE PROPOZYCJE	ODPOWIEDZI
Bardzo ciekawa koncepcja, kąpielisko będzie służyło wielu mieszkańcom, warto już na wstępie uregulować kwestię obecności zwierząt. Niektórzy będą chcieli koniecznie wykąpać psa obok małych dzieci. Nie mamy takich możliwości jak np. plaża w Gd-Brzeźnie gdzie można zabrać psa, ale może uda się wytyczyć jakiś obszar na który można zabrać zwierzaka? Pozwoli to uniknąć konfliktów i niewłaściwego korzystania z kąpieliska. Czy będzie monitoring miejski albo stała skuteczna ochrona?	Z uwagi na ograniczenia terenowe, małą długość linii brzegowej, wydzielenie strefy dla psów jest mało prawdopodobne. Okolica będzie objęta miejskim monitoringiem. W okolicach kąpieliska będzie zakaz spożywania alkoholu. Porządku pilnować będzie

Co z chuliganami, którzy przyjdą pod wpływem alkoholu? Kąpielisko jest atrakcyjnym miejscem tego typu zgromadzeń. Może jakiś loch z zapadnią sterowaną automatycznie? ;) Koniecznie musi powstać kawiarnia i wypożyczalnia leżaków, toaleta - najlepiej taka automatycznie samomyjąca się po każdym kliencie (rozwiązanie popularne w Europie). Myślę, że warto zainwestować od początku w europejskie rozwiązania aby w przyszłości uniknąć wysokich kosztów napraw i ulepszeń. Zróbmy od razu coś, co będzie piękną letnią reklamą miasta i powodem do dumy.	użytkownik, wstępnie będzie to miejska jednostka budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa. Będą toalety publiczne.
Prośba o rozpatrzenie: może warto wydzielić strefę dla psów? takie plaże (wydzielone miejsca) dla zwierząt są w innych krajach już przyjętą zasadą. Na pewno ucieszyłoby to właścicieli czworonogów, a także same zwierzaki. Dodatkowo nikt z "plażowiczów" nie denerwowałoby się, że na plaży są obecne psy w strefie ogólnodostępnej.	Z uwagi na ograniczenia terenowe, małą długość linii brzegowej, wydzielenie strefy dla psów jest mało prawdopodobne.
Jestem za utworzeniem kąpieliska w parku centralnym, jednak odpycha mnie fakt zrzutu kanalizacji z ch fokus do Brdy. W deszczowe dni gdy chodzę na ryby w pobliżu fokusa do Brdy lecą duże ilości brdudow razem z papierem toaltowym i innymi nieczystościami. Po zgłoszeniu sprawy wraz ze zdjęciami do towarzystwa zajmującego się ochrona Brdy dowiaduje się że jest ma to przyzwolenie od władz miasta, temat nie raz został zgłoszony i nikt nie może nic na to poradzić. Pozdrawiam	Sprawę zgłoszono i zweryfikowano – nie ma ona potwierdzenia w rzeczywistości, Centrum Handlowe Fokus odprowadza ścieki komunalne do kanalizacji sanitarnej, a dalej kolektorem ściekowym ścieki te są transportowane do oczyszczalni ścieków, gdzie poddawane są procesom oczyszczania. W przypadku dodatkowych informacji na ww. temat, prosimy o przekazanie informacji do odpowiednich służb.
Jakiś plac zabaw również się przydał	Decyzja będzie uzależniona od dostępności terenu (cel to minimalizacja ingerencji w przyrodę) oraz możliwości finansowych miasta.
Dobrym pomysłem byłoby wyznaczenie stref alkoholowych, wzorem z innych większych miast np. w Poznaniu nad Wartą. Ogólnie kąpieliska to bardzo dobry pomysł na uatrakcyjnienie miasta dla nastolatków, studentów. W trakcie dnia i wieczorem.	W obrębie kąpieliska obowiązywać będzie zakaz spożywania alkoholu.
Między rzeką a kąpieliskiem powinno nasadzić gatunki drzew niskopiennych . Zadbać o monitoring miejski oraz zlokalizować toaletę publiczną w rejonie strefy nie kąpielowej, od strony mostu pomorskiego.	Projekt zieleni będzie przedmiotem następnego etapu projektowania, który uwzględniać będzie nasadzenie odpowiedniej ilości oraz gatunków drzew. Toaleta będzie umiejscowiona w budynku nieopodal kąpieliska po jego lewej stronie.
Nie uważam tej lokalizacji za odpowiednią - z uwagi na teren (dużo kamienic, oddalenie od centrum miasta, zaniedbana okolica) istnieje ryzyko, iż powyższa przestrzeń będzie w dużej mierze wykorzystana niezgodnie z przeznaczeniem, tzn. osoby łamiące prawo (spożywające alkohol itp.),	Dziękujemy za opinię. Okolica będzie objęta miejskim monitoringiem. W okolicach kąpieliska obowiązywać będzie zakaz spożywania alkoholu.

ponadto oddalenie od centrum miasta skutecznie odstraszyć może znaczną część odwiedzających, podobnie jak niewielka odległość od dużych skrzyżowań (rondo fordońskie). Położenie lokalizacji zapewne utrudni skuteczne egzekwowanie prawa i porządku przez straż miejską oraz policję. Ponadto obecność rzeki w znacznym stopniu może wpłynąć na niebezpieczeństwo utonięć osób, które np. pod wpływem alkoholu będą chciały przepłynąć Brdę.	
Dzień Dobry, jeśli chodzi o kąpielisko w Parku Centralnym to należy wziąć pod uwagę ogromny hałas wręcz huk spowodowany ruchem pojazdów na moście Pomorskim. Często spaceruję nad rzeką w tej okolicy. Do tego dochodzi mniej uciążliwy halas wentylatorow?/generatorow? z okolic media markt. Może mieć to znaczenie jeśli planujemy miejsce wypoczynku. Być może są sposoby ograniczenia tego hałasu. Warto to wziąć pod uwagę projektując inwestycję. Pozdrawiam	Dziękujemy za uwagę. Należy pamiętać o tym, że kąpielisko w przestrzeni miejskiej prawie wszędzie narażone jest na takie uciążliwości.
Świetny pomysł z kąpieliskiem w parku centralnym. Na pewno trzeba spojrzeć w przyszłość i zobaczyć kto będzie tam spędzał czas. W dzień z pewnością rodziny z dziećmi, więc udogodnienia dla nich jak najbardziej, ale wieczorami będzie to miejsce do spotkań młodych ludzi. Warto zadbać o to, by miejsce było dla nich również. Proponuję miejsce na food trucki, na bar z piwem i pizza (ten na piasku przy operze 2 lata temu był genialny!) może miejsce na muzykę na żywo, stand up. To miejsce będzie żyło 24h jeśli odpowiednio się o to zadba. Pozdrawiam serdecznie	Jest wskazane miejsce na food trucki, kawiarnię. W okolicach kąpieliska obowiązywać będzie zakaz spożywania alkoholu.
Biorąc pod uwagę bliskość do kąpieliska nad Balatonem, które w przeszłości było kąpieliskiem i jest naturalnym kandydatem na tego rodzaju miejsce, moim zdaniem zamiast tej inwestycji lepiej byłoby wyremontować całe bulwary nad Brdą, na odcinkach, gdzie nic nie było robione od dziesięcioleci, czyli po stronie południowej od hal sportowych do dawnego Tesco (czyli m.in. w obszarze Parku Centralnego), a po stronie północnej praktycznie całość od ul. Bernardyńskiej na wschód do Mostu Kazimierza Wielkiego (część z tego odcinka ma być realizowana w ramach BBO, ale tylko od Tesco na wschód). Tymczasem w okolicy Media-Markt po większych opadach woda zalewa czasem całkowicie szlak pieszo-rowerowy, który nie jest utwardzony i za jakiś czas znajdzie się w rzece.	Bulwary są sukcesywnie, odcinkami remontowane. A umocnienie nabrzeży przed zalewaniem to zadania służb państwowych działających w ramach przedsiębiorstwa Wody Polskie.
Jestem jak najbardziej na tak. Może dodatkowo udałoby się stworzyć jakąś kaskadę (mały wodospad) na strudze zasilającej kąpielisko. Byłaby to dodatkowa atrakcja tego kąpieliska.	Z uwagi na niekorzystne ukształtowanie terenu, nie ma możliwości wykonania małego wodospadu na strudze zasilającej kąpielisko.
Lubię Bydgoszcz. Lubie spacerować i aktywnie spędzać czas w mieście. Jednak jestem zdecydowanie przeciwna wydawaniu pieniedzy na atrakcje, które moga być wykorzystane przez mieszkańców tylko niewielka część roku - latem. Budowanie nowej infrastruktury kiedy miasto nie radzi sobie z istniejącą jest w mojej ocenie wyrzucaniem pieniędzy. Teraz co druga lawka wzdłuż nabrzeza Brdy jest połamana, cześć nabrzeża zaslaniaja stare zniszczone ogrodzenia, popekane są ścieżki. Wydamy 9,5 mln na kąpielisko kiedy zlikwidowalismy wszystkie otwarte baseny, a kryte w normalnych warunkach	Dziękujemy za uwagę. Sukcesywnie będą modernizowane kolejne odcinki bulwarów. Za stan ich umocnienia odpowiadają służby państwowe działające w ramach przedsiębiorstwa Wody Polskie.

pękają w szwach. Stare baseny przyszkolne wymagają gruntownych remontów. Dlaczego nie pomyśleć o poszerzeniu oferty całorocznej? Rewitaluzację Starego Kanału prowadzi sie poprzez Budżet obywatelski, bo brakuje środków, a przeciez to tam odbywa sie wiele wydarzen sportowych (biegi), mnostwo osob specjalnie przyjezdza zeby spacerowac, podziwiac przyrodę. Mozna by odnowic tabliczki przyrodnicze, zadbac o lepsze oswietlenie, naprawic lawki, nabrzeże, zadbac o domki dla kaczek. Oczywiście dobrze byloby zadbac o sciezki, lawki czy roslinnosc takze wzdluz Brdy , ale budowa kąpieliska? Przykro mi, ale jestem przeciw.	
Zlokalizowane wypożyczalnie sprzętu wodnego kajaki itp	Zbiornik jest za mały aby mogły na nim pływać jednostki pływające.
Dzień dobry Czy woda (rzeka Brda) na kąpielisku w Parku Centralnym będzie badana w sezonie kąpieliskowym? Czy będą informacje, że woda jest niezdatna do kąpieli. Pragnę zauważyć, że na odcinku miejskim woda w Brdzie w zakresie parametrów fizykochemicznych jest w II klasie, ale po obfitych opadach deszczu i spływie wód opadowych z kanalizacji deszczowej do rzeki stan może się okresowo pogorszyć.	Oczywiście woda będzie pobierana przez Sanepid do okresowej kontroli, zgodnie z przepisami regulującymi funkcjonowanie kąpielisk.
bardzo czekam na realizację tego projektu, który uczyni Bydgoszcz jeszcze piękniejszą. Jednak nie zgadzam się, że to kąpielisko będzie używane tylko przez 3 miesiące w roku. Obserwując od paru lat modę na morsowanie i coraz większą liczbę osób, które polubili zimne kąpiele oraz całą otoczkę wokół tego (ogniska, muzyka, gril, kiełbaski, koce, leżaki, spotkania towarzyskie) myślę, że to kąpielisko będzie też licznie odwiedzane zimą. To będzie też bardzo fajne. W związku z tym mam następujące uwagi: 1. wyznaczyć miejsca do rozpalania ognisk (wiadomo fajnie jest się ogrzać zimą) 2. jeżeli budynek z zapleczem sanitarnym będzie zamknięty zimą, to wyznaczyć parę przebieralni zewnętrznych z mini ławeczką. Wiadomo wygodniej ubiera się jak można usiąść 3. Sauna to byłby strzał w 10, ale widomo to już jest bardzo kosztowne. Jednak może ktoś komercyjnie by postawił saunę. Może warto wydzielić takie miejsce pod saunę. Podsumowując trzymam mocno kciuki za realizację tej inwestycji. Wiadomo Woda Bydgoska górą!!!!!!	Nie wyklucza się wykorzystywania zbiornika do okazjonalnego morsowania, o ile prawo na to pozwoli. Zostanie wyznaczone miejsce do rozpalania ogniska, będą zewnętrzne przebieralnie, które mogą być z ławeczką. Dopuszcza się partnerstwo publiczno-prywatne dot. kawiarni oraz sauny.
Jestem jak najbardziej przychylny obu kąpieliskom jednak nasuwają się pytania - czy ilość miejsc ok 500 nie jest zbyt mała? - czy tereny będą monitorowane , chronione przed wandalami? - czy kąpieliska będą utrzymywane w należyty sposób- sprzątanie, przygotowanie plazy, bagrowanie	Większe lustro wody może wpływać na zakres ingerencji w przyrodę, w tym zbędne wycinki drzew.

dna?	
Czy wszystko musi być zabudowane w Bydgoszczy? czy każde miejsce musi być pełne ludzi? dlaczego nie odpuścicie? jest to ładny kawałek na spacery dla starszych osób, które nie dojadą do Myślęcina, (tylko błagam, nie mówcie, że komunikacja miejska tak cudownie działa, poruszałem się o dwóch kulach, mogę sagę napisać o kierowcach, tramwajach i autobusach w Bydgoszczy). Jest to miejsce cudowne z kaczkami, wodą i bliskim transportem, dla osób co nie mają samochodu, na spacer, wystarczy więcej ławeczek na odpoczynek i to wystarczy, a Wy chcecie zapchać ten uroczy kącik brudem, śmieciami, papierochami, puszkami i hałasem. Czy nie wystarczy Wam Wyspa Młyńska? tam działajcie, tu sobie po prostu darujcie.	Projekt przygotowany zostanie z uwzględnieniem charakteru przyrodniczego Parku Centralnego –z maksymalnym zachowaniem roślinności zielonego terenu. Teren będzie objęty monitoringiem, oraz będzie posiadać swojego użytkownika, który będzie odpowiedzialny za porządek i bezpieczeństwo. Na Wyspie Młyńskiej nie można zorganizować kąpieliska, bowiem rzeka Brda jest drogą wodną, a na drodze wodnej nie można organizować kąpielisk.
Popieram ten projekt. Park centralny jest oktualnje nie zadbany. Gdyby zostały wybudowane tam w przyszłości otwarte baseny takie jak był w astori to powstał by super kompleks sportowo rekreacyjny z torbudu łuczniczki i otwartych pasenów. Bydgoszcz straciła jedyny otwarty basen w astori. Na ta chwile nie mamy gdzie się kąpać latem. Moja propozycja jest taka aby te baseny nie były dostępne bez biletu wstępu. Pozwoli to na utrzymanie tam należytej czystości. Chcialbym zaznaczyć że bez ogrodzenia takiego miejsca po jednym sezonie zimowym będzie to zniszczone. Szkoda inwestować tak duża kwotę pieniędzy i to zniszczyć.	Korzystanie z kąpielisk, na chwilę obecną, planowane jest jako bezpłatne, gdyż nie przewiduje się ogrodzenia tego terenu.
Kąpielisko w Parku Centralnym wydaje się świetnym pomysłem, wpisującym się, w przywracanie miastu rzeki jako miejsca rekreacji i wypoczynku, co miało do tej pory miejsce w postaci miejskich inwestycji związanych z rewitalizacją Wyspy Młyńskiej oraz bulwarów nadrzecznych . Pomysł stworzenia zamkniętego akwenu zasilanego wodą z Brdy wydaje się wręcz odkrywczy i na pewno dość unikalny na skali kraju. Zaprezentowana koncepcja ma jednak pewne mankamenty, nad którymi należałoby się pochylić i rozważyć ewentualne zmiany projektu. Pierwszym z nich jest oddalenie zaprojektowanego akwenu od rzeki, co wydaję się chybionym pomysłem w związku z tym, że to właśnie jej bliska obecność, a nie samego niewielkiego zbiornika stanowi w tym przypadku o atrakcyjności tego miejsca, jako miejsca kąpieli i odpoczynku. W związku z tym dużo ciekawszym rozwiązaniem byłby zbiornik, który znajdowałby się bliżej rzeki i był od niej oddzielony węższym pasem gruntu np. swego rodzaju groblą, po której można by przechodzić podziwiając zarówno rzekę jak i same kąpielisko znajdujące się po drugiej stronie zbiornika. Drugim mankamentem jest usytuowanie plaży po stronie południowo-wschodniej zbiornika co powodowałoby, że osoby wypoczywające nad tym zbiornikiem i zażywające tzw. kąpieli słonecznych, w większości przypadków musiałyby odpoczywać (na kocach, leżakach, czy też ustawionych tam ławkach) tyłem do plaży i samego akwenu. Stąd dużo lepszym rozwiązaniem mogłoby być usytuowanie plaży po stronie	Oddalenie od rzeki jest celowe, bowiem taki warunek postawił Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku - zarządca rzeki Brdy oraz Urząd Żeglugi Śródlądowej. Lokalizacja i kształt plaży został dostosowany do kształtu zbiornika, wobec tego bez zmiany zbiornika nie ma możliwości zlokalizowania plaży od strony wschodniej. Po stronie wschodniej są instalacje kanalizacji deszczowej, co uniemożliwia odbicie lustrzane zagospodarowania terenu.

południowo wschodniej, a nie tak jak to ma miejsce w projekcie w południowo-zachodniej stworzonego zbiornika kąpielowego.	
Projekty wyglądają ciekawie. Warto wkalkulować również monitoring tych miejsc. Społeczeństwo nie potrafi uszanować takich miejsc i takie tereny szybko są dewastowane.	Monitoring przewidziany w zakresie inwestycji.
Uważam, że w jednym z tych miejsc powinien powstać wodny plac zabaw dla dzieci, dostępny za symboliczną opłatą.	Wodny plac w oparciu o urządzenia tryskaczowe powstanie w zbiorniku Balaton. Natomiast odrębny wodny plac zabaw powstanie w ramach kompleksu Astoria.
Kąpielisko dla zbyt małej ilości osób!	Liczba osób korzystających z kąpieliska uzależniona jest od powierzchni lustra wody oraz długości linii brzegowej. Parametr zbiornika zostały dobrane do powierzchni terenu. Większe lustro wody – wpływ na ingerencję w środowisko.
Bardzo dobra lokalizacja na tę inwestycję. Dodałbym oświetlenie w parku w pobliżu kąpieliska, ponieważ w nocy panuje tam zupełna ciemność. Dla bezpieczeństwa wyposażyłbym ten teren w dodatkowy defibrylator. Nie można również, zapomnieć o dodatkowych ławeczkach dla osób starszych i śmietnikach. Dla lubiących coś zjeść można dodatkowo do strefy gastronomicznej wydzielić strefę grillową z kominkiem do przyrządzania przysmaków po kąpieli. Sam park można było by wkomponować w hale sportowe, które znajdują się nie daleko. Chodzi mi o uporządkowanie terenu i ewentualne nasadzenie nowej roślinności. Miejsce to ma spory potencjał chociażby ze względu że znajduje się niedaleko Slip wodny.	Dziękujemy za opinię. Będzie uwzględniona nowa mała architektura w postaci ławek i koszy oraz nasadzenia drzew.
W pierwszej fazie należałoby zadbać o już istniejące nabrzeże oraz oświetlenie Parku w obecnym stanie 3/4 lamp jest zdewastowanych lub po prostu nie swieci. Kto będzie dbał o utrzymanie infrastruktury bo na te chwile nikt nie dba o już zagospodarowane elementy bulwarów.	Bulwary są sukcesywnie, odcinkami remontowane. Teren będzie objęty monitoringiem, oraz będzie posiadać swojego użytkownika, który będzie odpowiedzialny za porządek i bezpieczeństwo. A umocnienie nabrzeży przed zalewaniem to zadania służb państwowych działających w ramach przedsiębiorstwa Wody Polskie.
Witam. Cieszę się bardzo, że taki projekt powstał. Jest to rewelacyjny plan na zagospodarowanie tego miejsca. Sugeruję uwzględnienie infrastruktury sportowej kojarzącej się z wypoczynkiem nad wodą/na plaży, np. boisko do piłki siatkowej lub nożnej plażowej. Chętnych do gry i zabawy nie zabraknie, a przy okazji miasto będzie mogło organizować w tym miejscu turnieje i rozgrywki. Byłaby to wspaniała promocja miasta.	Niestety ze względu na brak miejsca oraz założenie jak najmniejszej ingerencji w rozpatrywany teren nie ma możliwości ulokowania boisk.
Dzień dobry, reprezentuję Stowarzyszenie Zielony Pelikan. Jednym z naszych głównych celów	Niestety ze względu na brak miejsca oraz założenie jak najmniejszej ingerencji w rozpatrywany teren, nie ma

statutowych wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej. Myślę, że pomysł i koncepcja zagospodarowania terenu Parku Centralnego są świetne. Doskonałym uzupełnieniem przedstawionej koncepcji byłoby wybudowanie także pięciu boisk do siatkówki plażowej. Pozwoliłoby to poszerzyć ofertę aktywnego spędzania czasu w planowanym kompleksie. Widziałem podobne rozwiązania np. w Autsrii i jeśli pozwalała pogoda zawsze cieszyły się sporą popularnością. W czasach przedpandemicznych, jeszcze jako grupa nieformalna ogranizowaliśmy spotkania na siatkówkę plażową (na Wyspie Młyńskiej, przy Łuczniczce lub w Myślęcinku), na które przychodziło jednorazowo ponad 50 osób, pomimo że posiadamy tylko jedną rozkładaną siatkę. Nasze spotkania potwierdzają, że w Bydgoszczy siatkówka plażowa także cieszyłaby się sporym zainteresowaniem. Jako stowarzyszenie z chęcią możemy pomóc w stworzeniu wizji kompleksu bosik do siaktówki plażowej, jego zagospodarowaniu i utrzymaniu. Gratulując projektu zagospodarowania terenu pozdrawiam serdecznie,	możliwości ulokowania boisk.
Największe bydgoskie osiedle Fordon, nie posiada otwartego kąpieliska. ani parku z prawdziwego zdarzenia. Lokalizacja Parku Centralnego sprzyja wrażeniu, że przebywa się za miastem, a jednocześnie jest bardzo dobry i szybki dostęp komunikacją miejską z każdej dzielnicy Bydgoszczy'	Fordon posiada dużo miejsc zielonych, aktualnie trwa rewitalizacja m.in. nabrzeża w Starym Fordonie.
Moje uwagi do projektu ,które pozwolą obniżyć koszty: 1 . Prace ziemne wyceniono na 1,6 mln zł ilość ziemi 20500 tyś m/3 Jeśli przyjmiemy ,że niecka ma 3000m/2 przy założeniu ,że kopiemy nawet równo wg.projekt na 2,5 m to wychodzi 7500 m/3 i jest to z dużym zapasem X 500 zł netto załadunek i wywóz do 20 km=267 500+VAT . Dodatkowo cześć ziemi można wywieść do Myślęcinka na górkę (stok narciarski ciągle w budowie) Ile tam jest jeszcze potrzebne ziemi można dowiedzieć się od dyrektora parku. 2. Rezygnacja z nawierzchni mineralnych na rzecz asfaltu z uwagi na możliwość powodzi mniej ścieżek na plaży do omówienia. 3. Rezygnacja ze schodów od południa zastąpienie ich łagodnie wyprofilowaną skarpą trawiastą. 4. Rezygnacja z dwóch pomostów zostaje tylko ten dla niepełnosprawnych. 5. Rezygnacja z natrysków zew plaża tylko dwa zew na ścianie przy samym budynku lub obok+przebieralnia. 6. Rezygnacja z tzw na projekcie" enklaw" a także ławki okrągłe drew, ławki ceglane, obudowa drzew, donice,hamaki możliwe dewastacje+koszty konserwacji, powodzie i podtopienia . 7. Widzę też mocno podkręcone parametry przy zakładaniu trawnika. 8. Sam budynek z uwagi na znaczne zapotrzebowanie na energię elektryczną całego obiektu powinien posiadać instalacje FV. W związku z tym kąt dachu optymalny dla takich instalacji to 32 stopnie kierunek południowy ilość paneli fotovolt około 20 sztuk po 450VAT każdy. co da około 9kw. Pozwoli	Ad. 1. Koszt prac ziemnych wynika również z konieczności zastosowania ścianek szczelnych podczas budowy. Możliwość wykorzystania ziemi przez Park w Myślęcinku zostanie zbadany przez realizacją inwestycji. Ad. 2. Nie rozpatrywano trwałych nawierzchni w parku, aby nie ograniczać transpiracji wody. Szczegóły dot. ścieżek znajdą się w projekcie budowlanym. Ad. 3. Istnieje możliwość rezygnacji ze schodów na rzecz skarpy trawiastej Ad. 4. Możliwość z rezygnacji z trzeciego pomostu, pomost dla niepełnosprawnych oraz odgradzający strefę płytką od głębokiej powinien zostać. Ad. 5. Można zrezygnować z natrysków zewnętrznych Ad.6. Można zrezygnować z tych elementów Ad.7. Parametry trawy zostaną ustalone w projekcie zieleni. Ad.8. Możliwość usytuowania paneli fotowoltaicznych względem wysokich drzew może zostać zbadana na etapie projekt budowlanego. Ad. 9. Budynek i kąpielisko może być udostępnione przez cały rok. Ad. 10 - w chwili obecnej nie chcemy ogradzać terenu i biletować wejść. Będzie użytkownik terenu, który będzie dbał o porządek.

to obniżyć rozdęte koszty stałe. 9.W budynku i kąpielisku powinna pojawić się możliwość dla całorocznego korzystanie z kąpieliska morsowanie czy jesienne pływanie. 10.Z uwagi na przyjęty parametr 470 osób wskazane jednak biletowanie teren ogrodzony + zmniejszenie kosztów stałych+ bezpieczeństwo i porządek. 11.Dno zdecydowanie żwir nie piasek .Trudniejsze powstawanie mułu.	Ad. 11. Dno zbiornika może być wyłożone żwirem zamiast piaskiem.
Aby wydłużyć okres wykorzystywania obu kąpielisk proponuję dostosować je do sportów wodnych całorocznych. - Płetwonurkowie mogliby korzystać z obiektu w miesiącach np. od października do maja, gdy kąpielisko ze względu na pogodę i tak będzie nieczynne. Zamontowanie platform do ćwiczeń na głębokości 3 metrów byłoby bardzo przydatne do ćwiczeń, a także można się pokusić o przygotowanie podwodnego toru z atrakcjami. Nurkowanie jest sportem całorocznym, nurkuje się również w odpowiednim zabezpieczeniu pod lodem, także można maksymalnie wykorzystać obiekt. - kolejną możliwością wykorzystująca obiekt jest wyciąg do wakeboardingu. Osoby uprawiające ten sport również maja pianki neoprenowe, dzięki czemu są chronieni przed szybkim wychłodzenie. W Bydgoszczy obecnie istnieje tylko jeden taki wyciąg - w Myślęcinku. - Postawienie 1 czy 2 saun przy kąpielisku byłoby rewelacyjne ze względu na obecnie panujący trend - morsowanie, a tym samym przyciągnęłoby bydgoskie ekipy morsujące głównie w Pieckach i Borównie.	Obiekt może zostać udostępniony w innych porach roku niż czerwiec-lipiec. Zamontowanie platform do ćwiczeń może zostać rozważone pod względem bezpieczeństwa, w projekcie budowlanym. Nie planujemy budowy wyciągu do wakebordingu. Postawienie saun możliwe w partnerstwie publiczno-prywatnym, może zostać zarezerwowane miejsce na ten cel.
Co z rybostanem ktory obecnie jest w zbiornikach ?	Nie zakłada się zmian w rybostanie zbiornika.
Aby to kapielisko bylo darmowe a nie płatne.	Na chwilę obecną kąpielisko ma być ogólnodostępne oraz bezpłatne.
Park centralny jest bardzo dobrym pomysłem, należałoby pomyśleć o miejscach parkingowych I odpowiednim dojeździe do plaży dla służb.	Dziękujemy za opinię. Miejsca parkingowe znajdują się w sąsiedztwie istniejących hal w pobliżu, dojazd dla służb zostanie zapewniony.
Po zapoznaniu się wieloma opiniami Bydgoszczan w mediach społecznościowych na temat kąpieliska doszedłem jednak do wniosku ,że jedynym rozsądnym rozwiązaniem ,które jest w stanie spełnić oczekiwania mieszkańców będzie wykonanie płytkiej zatoczki z trawiastą ogólnodostępną plażą w nurcie rzeki. Zredukuje to znacząco koszty inwestycji oraz szkody wyrządzone przyrodzie do minimum. Powinien powstać jedynie budynek techniczny kąpieliska z toaletami i pomieszczenie magazynowo -techniczne dla osób dbających o całość parku oraz kąpieliska. Dodatkowo monitoring miejski na całym terenie włącznie z halami sportowymi. Negatywna decyzja urzędów blokująca wykonanie prostego kąpieliska w nurcie rzeki jest całkowicie sprzeczna z logiką i nie ma żadnego potwierdzenia w stanie rzeczywistym. Proponuję zawiesić wykonanie projektu w obecnej formie i wystąpienie na drogę prawną do sądu administracyjnego o zmianę decyzji. Nowo powstała zatoczka	Skoro już na samym początku wiadomo, że kąpielisko w ciągu drogi wodnej jest niemożliwe do zorganizowania, byłby to nieuzasadniony wydatek sporządzanie dalszej dokumentacji.

odgrodzona od głównego nurtu rzeki np. bojkami lub pomostem w żaden sposób nie utrudniała ruchu na rzece. Trzeba to udowodnić przed sądem i uzyskać zmianę decyzji.	
Czy są zabezpieczon e środki na utrzymanie kąpieliska. Czy kapieliska będą ogólnodostępne? czy infrastruktura jest odpowiednia. Czy w tak niedużej odległości są potrzebna 2 kąpieliska? Może warto pochylić się nad innymi dzielnicami?	Środki na utrzymanie basenów będą zarezerwowane w budżecie miasta. Kąpieliska będą ogólnodostępne. Zaczęliśmy od kąpielisk przy Balatonie, w Parku Centralnym oraz przy Astorii (w pierwszej kolejności). Jeśli sprawdzą się, jest możliwość urządzenia kąpielisk również w innych lokalizacjach. Ostateczne decyzje będą zależeć od możliwości finansowych miasta.
Wnioskujemy o stworzenia odrębnego zbiornika wodnego o rozmiarach 30x20m lub większego i głębokości do 130cm. Ma on służyć mieszkańcom Bydgoszczy, którzy chcą spędzić czas uprawiając sporty związane z wodą oraz lokalnym klubom kajakowym w celach szkoleniowych. Dzięki takiej inwestycji, chętni mogliby w bezpiecznych warunkach opanować podstawy pływania na przykład na kajakach czy deskach sup. Główną motywacją do stworzenia zbiornika wodnego, odrębnego od zbiornika z funkcją kąpieliska, jest uniknięcie ewentualnych kolizji osób pływających wpław z osobami uczącymi się pływania na sprzęcie typu kajak czy deska sup. Kolejnym, równie istotnym aspektem jest poczucie bezpieczeństwa w wodzie o głębokości do 130cm. To dzięki niemu nawet osoby słabo pływające lub niepełnosprawne, mogą zmniejszyć obawy o to, czy sobie poradzą i spróbować swoich sił w sportach wodnych, których do tej pory się obawiali. To z kolei może pozytywnie wpłynąć na zwiększenie ruchu turystycznego w naszym mieście, co z kolei wpłynie na bardziej efektywne wykorzystywanie walorów rzeki Brdy, potencjału miasta oraz zadowolenia mieszkańców z alternatyw jakie im stwarza Bydgoszcz. Mając na uwadze duże zainteresowanie możliwością nauki pływania na desce sup w bezpiecznym basenie podczas imprezy Ster na Bydgoszcz w 2019r. (https://youtu.be/nj6X3gr1Ik8?t=30) uważamy, że taki zbiornik może cieszyć się dużą popularnością wśród osób odwiedzających kąpielisko. Dodatkowo może stać się on wylęgarnią talentów, które w przyszłości będą reprezentować nasze miasto na zawodach kajakowych czy supowych w związku z czym uważamy, że taka inwestycja będzie procentować przez długie lata i liczymy na pozytywne rozpatrzenie naszego wniosku. Możliwości:	Ze względów lokalizacyjnych (mało miejsca) technicznych (złożone warunki gruntowe) oraz ekonomicznych (duże koszty realizacji) drugi zbiornik jest mało prawdopodobny. Ewentualnie można to rozważyć na etapie projektu budowlanego.

- organizowanie: • darmowych zajęć mających na celu zapoznanie się z kajakiem, deską sup, • zawodów kajakarskich, • zawodów na deskach sup (https://youtu.be/o5BRo3Y5asE?t=23), zmagania dzieci mogłyby odbywać się w odrębnym zbiorniku do sportów wodnych, młodzieży na kąpielisku głównym, a najstarszych i najbardziej doświadczonych na Brdzie, • rywalizacji dla plażowiczów - przeciąganie liny/bungee płynąc w kajaku lub na desce sup, sztafety (kajak, bieg, sup), itp., • zajęć rehabilitacyjnych wspomagających zmysł równowagi oraz sprawność ruchową, • zajęć szkoleniowych (kajak/sup) dla początkujących, • zajęć na deskach sup z instruktorem: - supjoga (https://youtu.be/uyUe_zw33x4?t=66), - supfitness (https://youtu.be/jDpqkso9suQ?t=91), - suppilates (https://youtu.be/jYLcTh0bXwY?t=31)]. • zajęć z bezpieczeństwa na i w wodzie z udziałem ratowników WOPR. - indywidualne ćwiczenie przez mieszkańców • freestyle kayaking'u (https://youtu.be/W8GhzGX-3qo?t=3), • supfreestyle 'u (https://youtu.be/F9krwgprdx0?t=39), • innych aktywności związanych ze sportami wodnymi.	
1. Przychylając się do opinii ekspertów stowarzyszenia MODrzew i TP Kawka wnioskujemy o rezygnację z budowy kąpieliska w tym miejscu ze względu na konieczność chronienia cennego przyrodniczo obszaru Parku Centralnego. W zamian proponujemy rewitalizację Parku Centralnego w sposób umożliwiający korzystanie z walorów parku bez niszczenia jego ekosystemu: - budowę ścieżek z drewnianych pomostów na terenach podmokłych - wytyczenie ścieżek przyrodniczych - budowę miejsc do obserwacji ptaków Miejsca, które warto rozważyć pod kątem lokalizacji kąpieliska to np. Park im. Wojtyły w Smukale (istnieje koncepcja poglądowa, która takie zakłada), "Plaża Opławiec" przy kładce dla pieszych, "dzika plaża" przy ul. Karolewskiej, Wyspa Młyńska, tereny przy torze regatowym w Brdyujściu, tereny przy Astorii (istnieje koncepcja poglądowa, która takie zakłada) 2. Gdyby powyższe propozycje został odrzucony wnioskujemy o zminimalizowanie wpływu inwestycji	Ad.1 Zaczęliśmy od kąpielisk przy Balatonie, w Parku Centralnym oraz przy Astorii (w pierwszej kolejności). Jeśli sprawdzą się , jest możliwość urządzenia kąpielisk również w innych lokalizacjach. Przy Wyspie Młyńskiej nie ma możliwości stworzenia kąpieliska, bowiem jest to szlak wodny i nie ma zgody Urzędu Żeglugi. Pomysł budowy basenów otwartych przy Astorii jest aktualny. Baseny te posiadają koncepcję oraz decyzję środowiskową i decyzję lokalizacyjną. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w celu uzyskania pozwolenia na budowę. Ad.2. Istnieje możliwość zamiany plaży piaszczystej na trawiastą oraz ograniczenia powierzchni plaż i obszarów rekreacji. Projekt zieleni będzie przedmiotem następnego etapu

na ekosystem parku poprzez: - rezygnację z plaży piaszczystej na rzecz plaży trawiastej lub zmniejszenie udziału plaży piaszczystej - zmianę przebiegu ścieżek tak aby uratować jak najwięcej drzew nawet jeżeli oznacza to wydłużenie tras - zaplanowanie elementów małej architektury i kąpieliska (hamaki, parawany, etc) pomiędzy istniejącymi drzewami tak aby zminimalizować wycinki - wprowadzenie dużej ilości nasadzeń drzew i krzewów charakterystycznych dla okolic rzek, czy terenów podmokłych, bądź lasów łęgowych (wskazanych przez MODrzew), tak aby maksymalnie ograniczyć wpływ obecności kąpieliska na pobliskie cenne okolice - zachowanie jak największej powierzchni łąk wilgotnych i turzycowisk poprzez ograniczenie powierzchni plaż czy obszarów rekreacji 3. W przypadku projektowanej architektury skłaniamy się bardziej ku inspiracjom "łagodnym/owalnym/miejskim" lub "surowa/natura/minimalistyczna" niż pozostałym wskazanym w koncepcji	projektowania, który uwzględniać będzie nasadzenie odpowiedniej ilości oraz gatunków drzew. Ad. 3. Mała architektura może być o łagodnej linii.
* zachowanie jak największej ilości drzew rosnących - czyli jak najmniej wycinek, * zamiana piaskowej plaży na plażę trawiastą - przynajmniej częściowo * nie budowanie ogrodzenia kąpieliska - powinien to być ogólnodostępny teren	Realizacja projektu będzie uwzględniać opinię. Projekt przygotowany zostanie z uwzględnieniem charakteru przyrodniczego Parku Centralnego . Możliwość zamiany plaży piaszczystej na trawiastą. Kąpielisko nie będzie ogrodzone.
Koncepcja otwartego kąpieliska w Parku Centralnym *Zgodnie ze Standardami technicznymi i wykonawczymi dla infrastruktury rowerowej Miasta Bydgoszczy nawierzchnia drogi rowerowej w postaci mieszkanki mineralno-żywicznej nie jest możliwa do zastosowania na ciągach rowerowych. Jedyną możliwą opcją jest zastosowanie nawierzchni z betonu asfaltowego lub mastyksu grysowego o grubości 4-5 cm rozkładaną mechanicznie. *W ramach budowy kąpieliska należy wykonać również remont ciągu pieszego i rowerowego po południowej stronie parku, który obecnie biegnie od Ronda Toruńskiego do ciągu rowerowego obok parkingu Hali "Łuczniczka". Nie wykonanie remontu tego ciągu zmniejszy atrakcyjność całego obszaru jak również dostępność komunikacyjną dla pieszych i rowerzystów. *Wzdłuż wszystkich dochodzących do kąpieliska ciągów pieszych, należy poprowadzić ciągi rowerowe kończące się przed samym kąpieliskiem - na zakończeniu ciągów należy zamontować parkingi rowerowe w grupach po 10 stojaków oraz zabezpieczyć miejsce pod kolejne 10 stojaków do zamontowania w przyszłości. Takie rozwiązanie ułatwi bezpieczne dotarcie do kąpielisk pieszym i rowerzystom (każda grupa będzie posiadać własną przestrzeń na dojście/dojazd do kąpieliska).	*Na etapie projektowania inwestycji (projekt architektoniczno-budowalny oraz techniczny) drogi rowerowe zostaną zaprojektowane w oparciu o Standardy techniczne i wykonawcze dla infrastruktury rowerowej. *W ramach budowy kąpieliska w Parku Centralnym nie przewidywano remontu ciągu rowerowego oraz chodnikowego po południowej stronie parku, ale w przypadku takiej konieczności (zasięgniemy opinii architekta), uwzględnimy to w następnym etapie projektowania. *Wzdłuż wszystkich chodników będą zaprojektowane nowe ciągi rowerowe. Przy ścieżkach będą zaplanowane stojaki na rowery, może to być zgodnie z sugestią po 10 stojaków wraz z zabezpieczeniem miejsca na kolejne 10.

Zakończenie ciągów przed samym kąpieliskiem parkingami rowerowymi będzie umożliwiał wygodne i bezpieczne pozostawienie rowerów. *Ciąg rowerowy w północno-wschodnim krańcu koncepcji powinien być przedłużony do Mostu Pomorskiego - koncepcja powinna obejmować połączenie projektowanego ciągu z ciągiem rowerowym na Moście lub sięgać aż na drugą stronę Mostu by dowiązać się do infrastruktury drogowej funkcjonującej w ramach ulic dojazdowych do parkingu centrum handlowego. Obecnie planowane zakończenie ciągu rowerowego będzie prowadzić rowerzystów w nieprzejezdny obszar przed Mostem Pomorskim. *Zakładając duży ruch rowerowy w obszarze kąpieliska, ciągi rowerowe należy poszerzyć do szerokości 2,5-3 metrów. *Warto zwrócić uwagę, że rozbudowana i wygodna instrastruktura rowerowa powinna w jak największym stopniu zachęcać mieszkańców by pozostawili samochód w domu i wybrali rower jako środek transportu do kąpieliska.	W chwili obecnej nie można rozstrzygnąć, czy drogi rowerowe będą mogły kończyć się przed samym kąpieliskiem, czy w pewnej odległości, jak zaproponowano w koncepcji. *Planowane będzie włączenie drogi rowerowej w północno-wschodniej części terenu w istniejące ciągi dróg rowerowych na Moście Pomorskim.
UWAGI O INNEJ LOKALIZACJI KĄPIELISKA	ODPOWIEDZI
Lepiej wybudować w Fordonie tyle jest wolnego miejsca. Nie ma basenu otwartego. Dwa baseny w obok siebie to przesada. Fordonie mieszka tyle osób największa dzielnica i się nie robi nic. Miało być kino i nic	Lokalizacja kąpieliska w Fordonie była badana. Glinianki między Auchan i UTP nie mogą być kąpieliskiem. Są one objęte ochroną w postaci użytku ekologicznego ustanowionego przepisami prawa pn. „Stawy akademickie”, w celu zachowania ostoi, miejsc rozmnażania oraz sezonowego przebywania rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt. Można jedynie rozważyć lokalizację w Parku Milenijnym. W Fordonie został w roku 2020 zbudowany basen kryty na ul. Kromera. Istnieją ponadto baseny przy Zespole Szkół nr 5 i przy PARIS przy Centrum Onkologii.
Czy zamiast budowania otwartego kąpieliska w Parku Centralnym nie lepiej wybudować komercyjny otwarty basen w tym miejscu? Czy budowanie kąpieliska w takim kształcie i formie funkcjonowania nie będzie stratą pieniędzy dla budżetu miasta, czy taka formuła będzie w stanie zarobić na swoje utrzymanie i opiekę nad tym miejscem? Jakie usługi będzie oferować to miejsce aby mogło na siebie zarobić?	Otwarte baseny są planowane w kompleksie Astoria. Ponieważ nie jest planowane ogrodzenie miejsca kąpieliska, wstęp będzie darmowy. Na chwilę obecną będzie to miejsce non profit, dotowane z budżetu miasta.
Jestem mieszkańcem Bartodziejów i jestem przeciwny budowie kąpieliska w Parku Centralnym , w tej	Realizacja będzie uzależniona również od opinii

chwili teren jest wykorzystywany jako zielone płuca i miejsce spokoju. Wybudowanie tu kąpieliska spowoduje zniszczenie występującej tu fauny i flory. Latem w okresie intensywnego korzystania z kąpieliska będzie tu duży tłok, śmieci po plażowiczach będą się walały przez cały dzień. Cały dzień i do późnej nocy będzie hałas. Nie będzie można pospacerować w spokoju. Za parę lat nikt nie będzie chciał się przyznać, że to był jego pomysł na plażę w parku Centralnym i będzie twierdził, że to mieszkańcy tak wybrali. Można rozsądniej i efektywniej wydać te pieniądze. W parku Centralnym proponuję zrobić dodatkowe ścieżki o odpowiedniej szerokości , dostawić ławki i zrobić rów melioracyjny wzdłuż Brdy odwadniający zatapianą ścieżkę dla pieszych po deszczach. Lepszym miejscem na otwarte kąpielisko będzie Myślęcinek lub glinianki przy ul. Rejewskiego.	mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych. Glinianki między Auchan i UTP nie mogą być kąpieliskiem. Są one objęte ochroną w postaci użytku ekologicznego ustanowionego przepisami prawa pn. „Stawy akademickie", w celu zachowania ostoi, miejsc rozmnażania oraz sezonowego przebywania rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt. Glinianki w Myślęcinku nie spełniają warunków kąpieliska, bowiem oddzielone są od wód podziemnych folią, oraz nie są zbiornikami przepływowymi (brak jest naturalnego zasilania).
1. Popieram konieczność utworzenia ogólnodostępnych kąpielisk na terenie miasta. Forma rekreacji polegająca na kontakcie z wodą oraz kąpieli była przez wiele lat marginalizowana i zaniedbywana przez władze miejskie. Czasy świetności, kiedy na wielu osiedlach znajdowały się otwarte baseny, powinny powrócić. Przykładami godnymi naśladowania były baseny na dzisiejszym Górzyskowie (ul. Kossaka), Miedzyniu (ul. Nakielska), Śródmieściu (ul Królowej Jadwigi – Astoria), Łęgnowie (ul. Świetlicowa) czy Bartodziejach (Balaton). Osiedlowe kąpieliska wychodzą naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców pozwalając na czynną rekreację nad wodą w upalne lata, z którymi spotykać się będziemy coraz częściej. Kluczowym argumentem za rozproszeniem kąpielisk jest ich dostępność. Jedno lub dwa duże kąpieliska w centrum miasta nie są odpowiedzią na potrzeby mieszkańców. W zaprezentowanej koncepcji brak przedstawienia innych wariantów inwestycji, co stawia mieszkańców przed dylematem: kąpieliska we wskazanych lokalizacjach LUB brak kąpielisk; kąpielisko LUB teren cenny przyrodniczo. 2. Park Centralny jest wyjątkowo cennym obszarem miasta ze względu na walory przyrodnicze. Niestety pomimo tego, że koncepcja kąpieliska wielokrotnie odnosi się do inwentaryzacji roślin i siedlisk oraz wszystkich zwierząt: bezkręgowców – w tym owadów, płazów, gadów, ptaków, ssaków, a także nietoperzy i ryb, nie udostępniono tych informacji w dokumentach w ramach konsultacji społecznych. Polegając na dotychczasowych publikacjach nietrudno jednak ocenić jak bogaty w walory przyrodnicze jest Park Centralny. Na powyższe składają się: • fragmenty lasów łęgowych, • liczne gatunki drzew i krzewów w różnym wieku, z których na wyróżnienie zasługują między innymi okazałe, miododajne lipy szerokolistne, reprezentacyjne dęby szypułkowe w odmianie kolumnowej, drzewa owocowe i krzewy stanowiące zaplecze pokarmowe dla bytujących ptaków oraz naturalne odnowienia rodzimych jesionów wyniosłych czy klonów zwyczajnych,	Ad.1 i 5. Zaczęliśmy od kąpielisk przy Balatonie, w Parku Centralnym oraz przy Astorii (w pierwszej kolejności). Jeśli sprawdzą się, jest możliwość urządzenia kąpielisk również w innych lokalizacjach. Ad 2. Wnioski z inwentaryzacji były w analizie wykonalności kąpieliska, udostępniliśmy je na wniosek organizacji ekologicznych, nie ma wątpliwości, że teren jest cenny w skali Miasta. Ad. 3. Można zrezygnować z powierzchni piaszczystej na rzecz powierzchni trawiastej. Ad. 4. Przy Wyspie Młyńskiej nie ma możliwości stworzenia kąpieliska, bowiem jest to szlak wodny i nie ma zgody Urzędu Żeglugi. Teren na Babiej Wsi jest terenem prywatnym i Miasto nie może nim dysponować. Pomysł budowy basenów otwartych przy Astori jest nadal aktualny. Baseny te posiadają koncepcję oraz decyzję środowiskową i decyzję lokalizacyjną. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w celu uzyskania pozwolenia na budowę.

• bogate stanowiska arcydzięgla litwora nadbrzeżnego, • ziołorośla z lepiężnikiem różowym, • łąki, • duża powierzchnia miejsc podmokłych, • liczne siedliska ptaków, innych kręgowców oraz owadów. Szczególnie warty podkreślenia jest naturalny charakter, bioróżnorodność i mikroklimat tego nadrzecznego parku. Zdolność do retencji wody i miejscowa, niższa temperatura powietrza ma przemożne znaczenie w czasach zmieniającego się klimatu. Utrzymanie i chronienie takich przykorytowych obszarów powinno być priorytetem adaptacyjnym i wzorcem do naśladowania. Dzięki bogatym, naturalnym zasobom Park Centralny jest również wizerunkowym atutem naszego miasta, wartym wyeksponowania i rozpropagowania. Postuluję o zaniechanie planów budowy kąpieliska w Parku Centralnym. 3. Nie zgadzam się na: • wycinkę 94 drzew, na które składa się aż 25 gatunków, a z których 6 posiada wymiary pomnikowe, • zniszczenie większości miejsc podmokłych wpływających korzystnie na mikroklimat i różnorodność biologiczną, • pojawienie się stosunkowo dużych powierzchni piaszczystych zmniejszających areał biologicznie czynny oraz wielkość powierzchni parujących. Nie jest to korzystne z punktu widzenia zmniejszania miejskiej wyspy ciepła, • degradację siedlisk wielu kręgowców i owadów, • utratę tak cennego miejsca edukacji przyrodniczej w przestrzeni miasta. 4. Postuluję o wytypowanie innego, już urbanistycznie przekształconego miejsca na usytuowanie kąpieliska w centrum miasta. W debacie publicznej wskazywano wcześniej takie lokalizacje jak Wyspa Młyńska, południowy brzeg Brdy przy ul. Babia Wieś (teren po budowie Nordic Astrum), ul. Królowej Jadwigi (w sąsiedztwie basenu Astoria). 5. Wnoszę również o podjęcie przez miasto działań dotyczących przywrócenia miejskich, osiedlowych kąpielisk. 6. Postuluję o rozpropagowanie przyrodniczych walorów Parku Centralnego i jego umiejętne przystosowanie do pełnienia funkcji edukacyjnych i reprezentacyjnych. Mała architektura parku wymaga odnowienia. Zważając na duże powierzchnie stałego wysięku wody, proponujemy budowę pomostów, charakterystycznych dla podmokłych, wartościowych przyrodniczo obszarów. Poddajemy rozważeniu jeszcze szersze otwarcie parku na rzekę, poprzez likwidację betonowych umocnień brzegu, co wpływać będzie pozytywnie na retencję wody, mikroklimat. Nieocenioną wartością dodaną będzie	

wyznaczenie ścieżek przyrodniczych, miejsc do obserwacji ptaków oraz miejsc do przeprowadzania „zielonych lekcji”. Mamy szansę na zachowanie niezwykle cennej przyrodniczo i społecznie części naszego miasta. Mamy szansę na jej udoskonalenie i stosowne wykorzystanie, wychodząc naprzeciw najważniejszym, a zarazem najtrudniejszym wyzwaniom współczesnych miast – adaptacji do zmian klimatycznych.	
Uważam, że na chwilę obecną nie ma potrzeby aby powstało to kąpielisko. Rozumiem argumentację Stowarzyszenia MODRZEW. Warto zastanowić się nad inną lokalizacją. Na Babiej Wsi istnieje niewypał inwestycji deweloperskiej. Jakie samorząd ma plany dotyczące terenu budowy?	Teren na Babiej Wsi, po inwestycji Nordic, jest terenem prywatnym i Miasto nie może nim dysponować.
Moim zdaniem miejsce beznadziejne, niepotrzebnie będą wycięte drzewa, a mamy mało parków, wycinki nie są dobre dla ludzi. Idealne miejsce jest przy Astorii, nie rozumiem czemu zrezygnowano z tego pomysłu. Zwłaszcza, że ludzie liczyli na otwarte kąpieliska przy Astorii.	Niektóre drzewa, będą mogły zostać przesadzone. Będą zaplanowane dodatkowe nasadzenia. Pomysł budowy basenów otwartych przy Astorii jest nadal aktualny. Baseny te posiadają koncepcję oraz decyzję środowiskową i decyzję lokalizacyjną. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w celu uzyskania pozwolenia na budowę.
Uważam, że wskazywanie dwóch kapielisk w bardzo bliskiej odległości nie jest zbyt szczęśliwe. Konsultowane było kąpielisko przy Astorii i dotychczas nic z tego nie wynika. Nie są podejmowane działania inwestycyjne. Uwazam, że po otwarciu kapieliska przy Astorii zobaczylibyśmy jakie jest rzeczywiste zapotrzebowanie społeczne na takie atrakcje. Z uwagi na przyrodniczy charakter Parku Centralnego, o którym można było się dowiedzieć od organizacji społecznych (dlaczego nie Miasta? brak wiedzy? ignorancja?) jestem przeciwny usytuowaniu kapieliska w tym miejscu. Warto jednocześnie rzetelnie przeanalizować co właściwie w tym miejscu moze powstać. W BBO pojawiły się propozycje sportowe. Czy to jest właściwe miejsce? Kapielisko można utworzyć po niewybudowanym budynku Nordic. Przy okazji pytanie co z tramwajem na Babią Wieś? Minęło juz chyba zbyt wiele czasu od zamknięcia linii.	Pomysł budowy basenów otwartych przy Astori jest nadal aktualny. Baseny te posiadają koncepcję oraz decyzję środowiskową i decyzję lokalizacyjną. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w celu uzyskania pozwolenia na budowę.
ze względu na ilość drzew i ekosystem przystosować teren jako miejsce dla np szkół samo kąpielisko przenieść na wyspę młyńską	Przy Wyspie Młyńskiej nie ma możliwości stworzenia kąpieliska, bowiem jest to szlak wodny i nie ma zgody Urzędu Żeglugi.
Nie zgadzam się na budowę kąpieliska w Parku Centralnym, całkowicie podzielam stanowisko Modrzewia i Kawki. Są inne miejsca do wykorzystania na ten cel jak np. teren rozpoczętej budowy - teren dawnego postoju taksówek bagażowych na Babiej Wsi czy Wyspa Młyńska czy odtworzenie dawnego kąpieliska nad Balatonem.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych. Przy Wyspie Młyńskiej nie ma możliwości stworzenia kąpieliska, bowiem jest to szlak wodny i nie ma zgody Urzędu Żeglugi. Teren na Babiej Wsi, po

	inwestycji Nordic, jest terenem prywatnym i Miasto nie może nim dysponować.
INNE UWAGI	ODPOWIEDZI
Mam 2 pytania dotyczące kąpieliska w Parku Centralnym: 1. Dlaczego, wzorem Balatonu, do pobrania na dysku google nie jest udostępniona pełna dokumentacja dotycząca wykonanych na tym terenie inwentaryzacji przyrodniczych? W koncepcji programowo-przestrzennej, jak i w analizie wykonalności podane są wprawdzie zalecenia przyrodnicze zaczerpnięte z tych inwentaryzacji (choć niektóre nie w całości), to jednak skoro dla jednego z wariantów udostępniona jest pełna dokumentacja przyrodnicza, to i dla drugiego było by to wskazane. Tym bardziej że przyrodniczo Park Centralny jest terenem ciekawszym, co też i wspomniane inwentaryzacje dowiodły. Może nie pojawiały by się wtedy wstawki o "bezstronnych przyrodnikach", jak w jednym z pytań z konsultacji online z 25.01. 2. Podczas wspomnianych wyżej konsultacji padło pytanie o koszt inwentaryzacji przyrodniczych, dla Parku Centralnego padła odpowiedź 25830 zł. Tak się składa, że wchodziłem w skład zespołu przyrodników, który wykonał inwentaryzację zieleni, roślin i siedlisk przyrodniczych oraz wszystkich badanych grup zwierząt w Parku Centralnym. Koszt tych inwentaryzacji wyniósł mniej więcej tyle, ile podane jest dla Balatonu. Na co w takim razie wydano pozostałą część wymienionej sumy?	1. Wnioski z inwentaryzacji są ujęte w udostępnionej dokumentacji. Dla osób zainteresowanych, były one udostępniane na ich prośbę. 2. Pytanie nie powinno być skierowane do zamawiającego, a do wykonawcy dokumentacji, który otrzymał wynagrodzenie za przedmiot zamówienia.
Moje uwagi zawarłam w poniższych pytaniach: - dlaczego nie są dostępne inwentaryzacje przyrodnicze dla obszaru planowanego jak kąpielisko w Parku Centralnym? - dlaczego za miejsce inwestycji wybrano obszar o wyjątkowo cennych walorach przyrodniczych, jedyny taki znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie centrum miasta? To nie jedyne miejsce w Bydgoszczy, gdzie najpierw pozwolono przyrodzie na odtworzenie układów zbliżonych do naturalnych, a następnie zapadła decyzja o "zagospodarowaniu" - czyli zniszczeniu tych układów. Zastanawiam się, czy kiedykolwiek wreszcie staniemy się mądrzejsi "przed szkodą". Trudno wytłumaczyć chęć zniszczenia podmokłych łąk i fragmentów lasów, siedlisk naturalnie chłonących, gromadzących wodę, a dzięki temu schładzających powietrze miasta. Jako miasto powinniśmy chwalić się tym, że mamy, praktycznie w centrum, taki fragment przyrody. Zachować go, informować o jego cenności, promować przy okazji ochronę przyrody i znaczenie takich naturalnych (zbliżonych do naturalnych) miejsc w mieście. - jak będą chronione siedliska łęgów i towarzyszących im cennych ziołorośli przed penetracją, zanieczyszczeniem i zniszczeniem podczas działania kąpieliska? Jest oczywiste, że tego nie da się zrobić. Ich zachowanie w obecnym stanie, wobec bezpośredniego sąsiedztwa intensywnie	Uznano, że wnioski z inwentaryzacji są uwzględnione w analizach i koncepcjach. Inwentaryzacje zostały udostępnione na indywidualny wniosek organizacji ekologicznych. Projekt przygotowany zostanie z uwzględnieniem charakteru przyrodniczego Parku Centralnego – z maksymalnym zachowaniem roślinności zielonego terenu.

użytkowanego kąpieliska, nie będzie możliwe, i ktoś musi podjąć tę odpowiedzialność. Rozumiem, że zostały spisane na straty. Wynika z tego, że nikt z planujących inwestycję nie zna i nie rozumie wartości terenów cennych przyrodniczo w mieście. - skoro kąpielisko nie jest urządzone w samej rzece, to może korzystniej by było zaplanować je w oddaleniu od niej, tak, aby sam zbiornik i planowana zieleń przyczyniły się do uatrakcyjnienia, a jednocześnie nawilżenia i ochłodzenia okolicy zdegradowanej, pozbawionej roślinności? Uważam, że miasto powinno mnożyć swoje walory, a nie zastępować jeden – innym (wątpliwym). - wiele sformułowań ma za zadanie celowo wprowadzać w błąd, np.: „Przy zastosowaniu się do tych zaleceń inwestycja nie będzie wywierać negatywnego wpływu na środowisko przyrodnicze, już antropologicznie przekształcone, stanowiące obecnie utrzymywany i koszony Park Centralny.” Jest to oczywista nieprawda, żadnej inwestycji nie da się przeprowadzić tak, żeby uniknąć negatywnego wpływu na środowisko. Sugestia, że środowisko i tak jest już przekształcone, ma prowadzić do wniosku, że w związku z tym jest mało cenne, co również jest nieprawdą. Dla informacji – łąki są koszone niezależnie od tego, gdzie występują, dzięki temu są łąkami. Takie koszone łąki także podlegają ochronie jako tzw. siedliska dyrektywowe. - Co oznacza zdanie: „Przywrócenie naturalnej roślinności zbiorników wodnych i ich otoczenia poprzez dopuszczenie procesów sukcesyjnych wpłynie korzystnie m. in. na awifaunę parku.”? Przywrócić można coś, co już było. Zbiornika wodnego – skąd liczba mnoga? – tam nie było, więc nie ma co przywracać. Awifauna raczej woli względny spokój, jaki tam panuje obecnie, a nie bałagan i hałas, najpierw podczas procesu inwestycyjnego, a potem podczas użytkowania kąpieliska. - zupełnie błędnie sformułowane są: „korzyści przyrodnicze po sezonie kąpielowym (czyli przez większość roku)”, pewnie dlatego, że korzyści przyrodniczych z takiej inwestycji nie będzie. W Analizie wykonalności za takie korzyści uznano: „dla fauny – łatwiejszy dostęp do wody” – na czym ma polegać ułatwienie? Tam jest rzeka i porośnięte roślinnością rowy z wodą, wody jest pod dostatkiem. Urządzenie hałaśliwego kąpieliska może uniemożliwić dostęp do wody podczas najgorętszych, letnich miesięcy. I jeszcze: „dla łęgu i turzycowisk - poprawa warunków wilgotnościowych (ograniczenie wahań poziomu wody)”. Łęgi i turzycowiska w warunkach naturalnych doznają wahań poziomu wody, w tym szczególnie krótkotrwałych zalewów, to właśnie dzięki nim dobrze funkcjonują. Ustabilizowanie poziomu wody może im zaszkodzić. - jakie konsekwencje są przewidziane za zniszczenie drzew i siedlisk podczas trwania inwestycji – bo do takich zniszczeń niewątpliwie dojdzie, mimo tzw. zaleceń, które, dość ogólnie sformułowane, można znaleźć w dostępnych dokumentach; kto wyceni szkody i kto za nie zapłaci? - czy inwestycja i jej cel jest na pewno dobrze przemyślana? W rozdziale „Korzyści społeczno-	

gospodarcze realizacji planowanej inwestycji", w Analizie wykonalności znajdujemy stwierdzenie, że miejsce będzie pełnić funkcję reprezentacyjną w mieście, a poniżej można przeczytać informację, że kąpielisko przez większą część roku będzie nieczynne. Co wtedy z funkcją reprezentacyjną? - ile zaplanowano toalet i jak oszacowano ich obłożenie? Jak ma wyglądać ochrona zadrzewień i zakrzewień przed wykorzystywaniem ich jako toalety? - czy przewidziano ochronę miejsca przed osobami spożywającymi alkohol, zarówno w czasie otwarcia kąpieliska, jak i – przede wszystkim – poza nim? Jakie będzie zabezpieczenie przed dewastacją kąpieliska? - urządzenie kąpieliska w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki może spowodować chęć kąpieli także w samej rzece; czy uwzględniono ten czynnik i ew. zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi?	
Żyją tam ptaki i inne stworzenia	Wskazują na to wyniki inwentaryzacji przyrodniczej.
Nie wykonano należytej oceny wpływu. Jest niezgodne z założeniami finansowania UE.	Inwestycja jest na bardzo wczesnym etapie koncepcji, taka ocena, jeśli będzie wymagana, będzie przeprowadzana na dalszym etapie prac projektowych.

UWAGI DO PROJEKTOWANEGO KĄPIELISKA NAD BALATONEM	
Uwagi dot. bioróżnorodności	ODPOWIEDZI NA UWAGI
Tego kąpieliska w ogóle nie powinno tam być. Balaton to jedno z niewielu miejsc na osiedlu, gdzie można sobie w spokoju posiedzieć i pooglądać ptaki, które również tam zamieszkują. Mieszkający przy Balatonie ucierpią na tym najbardziej, bo sprowadzi im się pod okna Chmielniki.	Kąpielisko zostanie odgrodzone od pozostałej części zbiornika Balaton, gdzie będą mogły nadal bytować ptaki.
Stanowczo jestem przeciwna powstaniu kapieliska w tym miejscu. Będzie to zbyt duża ingerencja w ten kawałek "naturalnego" Balatonu. Jest to w tej chwili miejsce wypoczynku dla rodzin i osób starszych szukającego miejsca spokojnego i cichego a także jedyne takie miejsce dla flory i fauny w okolicy . Powstanie kapieliska w tym miejscu spowoduje tłok w ciągu dnia, halas oraz nocne zakłócanie spokoju okolicznym mieszkańcom, gdyż przyciągnie to osoby szukające "wrażeń" życia nocnego pod wpływem alkoholu. Osiedle się zapcha i zakorkuje. Już jest niedostatek miejsc parkingowych dla mieszkańców a co dop dla przyjezdnych.	Kąpielisko zostanie odgrodzone od pozostałej części zbiornika Balaton, gdzie będą mogły nadal bytować ptaki. Na potrzeby kąpieliska nie przewiduje się wyznaczania dodatkowych miejsc parkingowym - przy założeniu, że dojazd ma odbywać się przy pomocy komunikacji publicznej, rowerem bądź pieszo.

Uważam że to zły pomysł. Tam powinna być strefa relaxu, spaceru i zwierząt, które tam od lat spokojnie żyją. Ludzie zadepczą Bartodzieje. Nie ma parkingów. Ogólnie to raczej fuj tam pływać. Dajcie spokój z tą koncepcja pływalni w Balatonie.	Woda w Balatonie będzie pielęgnowana poprzez dodawanie pożytecznych bakterii, ewentualnie w dodatkowy sposób zaproponowany przez projektanta na etapie projektu budowlanego. Woda w zbiorniku Balaton będzie uzupełniana świeżą wodą ze studni, która powstanie na potrzeby tej inwestycji.
Kąpielisko w tym miejscu jest pomysłem kompletnie nietrafionym i pozbawionym sensu. Balaton jest dla nas, mieszkańców osiedla terenem rekreacyjnym, ale w formie spacerowej. Obecna infrastruktura jest wystarczająca (poza ilością drzew oraz bieżącymi naprawami) by miejsce nie przekształciło się z ostoi ptaków, terenu spacerów i rodzinnych zabaw w głośny plac imprezowy. Dodatkowo Balaton jest akwenem zamkniętym z silnie zamulonym dnem co wg. mnie uniemożliwia kąpiele. Pytanie także co miałby stać się z ptactwem wodnym i ich naturalnym terenem lęgowym i żerowym jakim w tej chwili dzięki ciszy i zazielenieniu jest park.	Dno zbiornika Balaton w obrębie kąpieliska zostanie wyczyszczone za pomocą bagrowania. Zgodnie z przepisami, będą regularnie pobierane próbki wody i badane przez Sanepid. Kąpielisko będzie zajmowało ok. 0,25 ha ze zbiornika, który obejmuje ok. 2,26 ha. Będzie ono odgrodzone, na pozostały terenie ok. 2 ha zwierzęta będą mogły swobodnie bytować.
Co było dobre w latach 70 czy 80 nie oznacza że będzie dobre teraz. Dużo by pisać czemu jestem przeciwny takiemu rozwiązaniu, myślę, że decydujący głos powinni mieć najbliżsi mieszkańcy samego balatonu. Po przekształceniu balatonu w kąpielisko straci to miejsce swój urok i ciszę i przestanie być miejscem odpoczynku od zgiełku ulic. Dostęp do trasportu zbiorowego jak i do aut osobowych i duża ilość kąpielisk poza bydgoszczą jest wystarczającym argumentem przeciw takiemu rozwiązaniu, a krzyki i słowa aprobaty ludzi którzy mieszkają na Osowej górze czy na końcu fordonu mówiącacych ze to super rozwiązanie... tacy ludzie raczej nie powinni decydować o takiej inwestycji, nie oni będą mieszkali w okresie letnim w hałasie od rana do wieczora. Myślę, że mógłbym szerzej napisać o temacie jeśli będzie taka potrzeba.	Zakłada się, że będzie ono przeznaczone dla osób które dojadą przy pomocy komunikacji publicznej, rowerem bądź pieszo.
Bardzo dobry pomysł, tym bardziej, że kąpielisko w tym miejscu funkcjonowało w przeszłości. Miejsce to jako "mini-Malta" (jak w Poznaniu) mogłyby się również stać terenem koncertów/występów, co plany również przewidują. Moje wątpliwości jednak budzi w tym kontekście miejsce pod scenę, przewidziane na samym skraju plaży, tuż przy nowym budynku. Gdzie mieliby się znaleźć widzowie? Wszyscy skumulowani pod budynkiem? Parasole powinny być rozmieszczone nieco inaczej (niektóre przesunięte w stronę brzegów plaży), tak aby zrobić miejsce na scenę, czy po prostu dla ludzi z ręcznikami. Latem chętnie korzystamy ze słońca, a pod parasole chowamy się tylko czasami.	Scena będzie umiejscowiona pod budynkiem, a osoby uczestniczyć będą mogły w wydarzeniu w miejscu pomiędzy zbiornikiem a sceną oraz na tarasie.
Mieszkam nad Balatonem i nie wyobrażam sobie tego hałasu i bałaganu oraz załatwiania potrzeb fizjologicznych pod naszym blokiem. To zły pomysł !!! Jest to ostoja ciszy i spokoju , miejsce relaksu dla starszych osób których miasto chce pozbawić.	Kąpielisko będzie wyposażone w toalety ogólnodostępne. Porządku pilnować będzie użytkownik, wstępnie będzie to miejska jednostka budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie

	odpowiedzialna za utrzymanie bezpieczeństwa.
Nie trafiony pomysł, poniewaz: -zniszczy przyrodę, cały ekosystem zbiornika, zbiornik jest siedliskiem ptaków -bedzie hałas uciążliwy dla mieszkańców -bedzie bałagan, wiadomo jak to wygląda w Borownie czy Chmielnikach - Nie ma miejsca na parkingi - zanieczyszczenie wody Pomysł jest bardzo zły. Nie chciałabym mieszkać na Bartodziejach jesli dojdzie do realizacji	Zdecydowano o jak najmniejszej ingerencji w zbiornik Balaton, w oparciu o naturalne ukształtowanie. Kąpielisko będzie zajmowało ok. 0,25 ha ze zbiornika, który obejmuje ok. 2,26 ha. Będzie ono odgrodzone, na pozostałym terenie ok. 2 ha zwierzęta będą mogły swobodnie bytować. Kąpielisko Balaton będzie miał swojego użytkownika, wstępnie będzie to miejska jednostka budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie porządku. W okolicy kąpieliska nie ma miejsca na dodatkowe parkingi, a z racji korzystnego usytuowania, w otoczeniu ul. Curie-Skłodowskiej, Wyszyńskiego i ul. Fordońskiej, dojazd na kąpielisko będzie możliwy w oparciu o komunikację publiczną. Woda w Balatonie będzie pielęgnowana poprzez dodawanie pożytecznych bakterii, ewentualnie w dodatkowy sposób zaproponowany przez projektanta na etapie projektu budowlanego. Woda w zbiorniku Balaton będzie uzupełniana świeżą wodą ze studni, która powstanie na potrzeby tej inwestycji.
Witam. Jako mieszkaniec ul. Uznamskiej jestem przeciw organizacji kompieliska nad Balatonem. To jest niewielki teren, nie wyobrażam sobie tych setek osób i ich samochodów. Gdzie to ma sie wszystko pomiescić. Proponuję zbudować w tak dużym mieście jak Bydgoszcz, aquapark z prawdziwego zdarzenia. A nie zadeptywać i zasypywać stertami butelek po piwie kawałek zieleni w centrum spokojnego osiedla.	Baseny zewnętrzne są planowane w kompleksie Astoria. Liczba potencjalnych użytkowników rozłoży się na 3 obiekty.
Miejsce nad Balatonem nie jest zbyt duże. Bawią się tu osiedlowe dzieci, mieszkańcy biegają wokół jeziorka, łowią ryby, a starsi siadają na ławeczkach i odpoczywają. Jestem przekonana, że kąpielisko zburzyłoby ciszę, spokój okolicznych mieszkańców. Trudno byłoby się cieszyć, gdy od rana do późnego wieczora pod oknami słyszałoby się gwar i na pewno nie zawsze cenzuralne słowa bawiącej się młodzieży . Nawet pójście po zakupy będzie utrudnione , gdy spragnieni odpoczynku bydgoszczanie będą usilnie poszukiwać miejsc parkingowych i przemieszczać się tuż pod oknami ludzi, którzy chodzą do pracy, śpią po nocnych zmianach, zdają egzaminy, uczą się zdalnie. Nie wspomnę o czystości. Niestety, już teraz nie jest to najczystsze miejsce w Bydgoszczy, a po wizycie kilkukrotnie większej liczbie osób - aż strach pomyśleć.	Każda inwestycja zmienia dotychczasowe otoczenie. Dojazd na kąpielisko będzie możliwy w oparciu o komunikację publiczną. Rozkład jazdy komunikacji publicznej będzie uwzględniać lokalizację nowych kąpielisk. Kąpielisko objęte będzie miejskim monitoringiem. Przypadki nieprawidłowego parkowania karane będą mandatem przez Straż Miejską. Kąpielisko Balaton będzie miał swojego użytkownika, wstępnie będzie to miejska jednostka budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie porządku.
Osobiście uważam, że jest to zły pomysł. Naruszy spokój i komfort odpoczynku osobom, które cenią sobie ciszę i obcowanie z naturą. Poza tym to piękne miejsce zamieni się w stertę	Okolica będzie objęta miejskim monitoringiem. Porządku pilnować będzie użytkownik, wstępnie będzie to miejska jednostka

śmieci i osób pod wpływem alkoholu. Wyginie wiele gatunków ryb i roślin. Myślę, że mając tak duże zaplecze basenów i bliskie sąsiedztwo że zbiornikami wodnymi, jak Piecki, Borówno, Pieczyska taka inwestycja jest zbędna. Pozdrawiam	budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa. Będzie obowiązywał zakaz spożywania alkoholu. W granicach miasta nie ma na otwartym powietrzu żadnego kąpieliska, które jest oczekiwane przez mieszkańców Bydgoszczy, szczególnie tych niezmotoryzowanych, którzy nie mogą dojechać do sąsiednich gmin.
Uważam, że stworzenie kąpieliska wodnego nad Balatonem jest ogromnym błędem! Przede wszystkim dlatego, że miejsce to jest siedliskiem wielu ptaków, które być może przestaną gniazdować oraz znosić jaja, jeżeli ich naturalne środowisko zostanie całkowicie naruszone i zdewastowane. Naprawdę do tej pory Balaton odwiedzało masę mieszkańców Osiedla Bartodzieje. Widuję tam sporą ilość osób starszych, które niemalże monitorują liczbę gniazd oraz wykluwających się tam co roku łysek (co również sama robię). Jest to niezwykle ważny aspekt społeczny! Sprawia nam to frajdę i jest unikatową formą kontaktu z przyrodą, której przecież w miastach tak bardzo brakuje! Obawiam się, że hałas, gwar, na pewno duży przyrost śmieci wpadających do wody i wiele innych czynników sprawi, że ptaki przestaną tutaj tak chętnie się rozmnażać. Chciałabym zacytować fragment tekstu umieszczonego na stronie internetowej Polskiego Komitetu Krajowego Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody: "Niegdyś pospolite w Polsce łyski, czernice, cyraneczki i głowienki obecnie w zastraszającym tempie znikają z Polskich jezior i innych wód." "Trwa wielkie wymieranie gatunków spowodowane nieodpowiedzialną, zaborczą gospodarką człowieka. Nie można pozwalać, by dodatkowo przyczyniała się do niego działalność, która z założenia ma służyć ochronie i zrównoważonemu użytkowaniu zasobów przyrodniczych." Kontekst obu podanych przeze mnie tekstów odnosi się do działań łowieckich. Myślę jednak, że również zagarnianie każdego centymetra tego wodnego akwenu, pod budowę kąpieliska, to również zaborcza gospodarka człowieka! Na stronie Biebrzańskiego Parku Narodowego czytamy, że "Hałas płoszy zwierzęta, uprzykrza życie innym turystom oraz zagłusza np. wołanie o pomoc. Hałasując, tracisz szansę na	Zdecydowano o jak najmniejszej ingerencji w zbiornik Balaton, w oparciu o naturalne ukształtowanie. Kąpielisko będzie zajmowało ok. 0,25 ha ze zbiornika, króry obejmuje ok. 2,26 ha. Będzie ono odgrodzone, na pozostałym terenie ok. 2 ha zwierzęta będą mogły swobodnie bytować. Realizacja inwestycji uzależniona m.in. od opinii mieszkańców.

ciekawy kontakt z przyrodą. Większość zwierząt, głównie ptaków jest płochliwa i tylko komuś, kto potrafi zachować ciszę, pozwalają się do siebie zbliżyć." Bardzo martwi mnie sprawa zachowania czystości na tym terenie. Mogę jedynie liczyć na odpowiedzialność naszego społeczeństwa. Niestety wiele plaż, również tych nadmorskich pokazuje, że masa papierosów, papierków i butelek po alkoholu zalega na plaży. Obawiam się, że może to całkowicie zniszczyć ten piękny park nad wodą. Kolejny bardzo ważny dla mnie aspekt. Czy są jakieś przewidywania, co do tego, ile osób dziennie korzystałoby z takiego kąpieliska? Gdzie te osoby zaparkują? Mam ogromną nadzieję, że nie pod naszymi blokami na Bartodziejach, bo i bez tego bardzo ciężko jest nam czasem znaleźć miejsce na zaparkowanie auta. Jeśli jednocześnie na miejscu będzie nawet dodatkowych 100 osób, a jak wiadomo, dziś większość rodzin porusza się autem, to bardzo bym nie chciała, żeby piękny park był otoczony setką aut. Ostatnia już rzecz, również bardzo ważna, to kwestia hałasu. Współczuję mieszkańcom bloku 56. Jeśli nad Balatonem powstaną bary i puby, to naprawdę hałas dla nich będzie nie do zniesienia. Rozumiem, że mieszkamy w mieście i taka jest specyfika tej urokliwej metropolii, ale jednak Balaton moim zdaniem jest parkiem, którego wokół znajduje się duży blok mieszkalny i należałoby to uwzględnić przy takich planach.	
nie popieram	Dziękujemy za opinię.
Hałas pod oknami mieszkańców pobliskich bloków oraz brak miejsc parkingowych w weekend jadąc na pobliski rynek nie ma gdzie zaparkować, a co dopiero latem w ładną pogodę gdy mieszkańcy ruszą na kąpielisko - wszystkim to utrudni życie i normalne funkcjonowanie.	W okolicy kąpieliska nie ma miejsca na dodatkowe parkingi, a z racji korzystnego usytuowania, w otoczeniu ul. Curie-Skłodowskiej, Wyszyńskiego i ul. Fordońskiej, dojazd na kąpielisko będzie możliwy w oparciu o komunikację publiczną. Dziękujemy za opinię. Realizacja będzie uzależniona od możliwości finansowych miasta i opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Również beznadziejny pomysł. Balaton dla mieszkańców osiedla jest miejscem spokoju, gdzie można usiąść i spokojnie posiedzieć a gdy dojdzie kąpielisko to będzie już wrzawa a na osiedlu są same bloki nie ma zieleni i takiego miejsca odpoczynku. Do tego uważam,że to miejsce jest już dobrze zagospodarowane, są boiska, będzie ładny nowy plac zabaw, są ławeczki. Jest to super miejsce do odpoczynku dla mieszkańców osiedla i nie potrzebne są już kolejne zmiany. Do tego mieszkańcy pobliskich bloków by nie byli zadowoleni z harmidru.	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Z racji korzystnego usytuowania, w otoczeniu ul. Curie-Skłodowskiej, Wyszyńskiego i ul. Fordońskiej, dojazd na kąpielisko będzie możliwy w oparciu o komunikację publiczną.

Jeszcze wspomnę, o tym że na bartodziejach jest problem z parkowaniem samochodów, mieszkańcy nie mają gdzie parkować a co dopiero jak zjedzie się pół miasta.	
Długo czekaliśmy na zadbany teren zielony na Bartodziejach no i co chcą nam zafundować hałas , nieczystości wszędzie gdzie możliwe. Jestem mieszkańcem bloku nad Balatonem i pamiętam jak to było , samochody wszędzie gdzie możliwe bo o parkingu nikt nie pomyślał , toalet zawsze za mało więc na siusiu do pobliskich bloków, pełno śmieci i nieodłączny hałas ,a takie piękne glinianki mamy w Myslecinku może tam kąpielisko a nie na jedynym terenie zielonym gdzie zainwestowano tyle pieniędzy .	Kąpielisko Balaton będzie miał swojego użytkownika, wstępnie będzie to miejska jednostka budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie porządku. W okolicy kąpieliska nie ma miejsca na dodatkowe parkingi, a z racji korzystnego usytuowania, w otoczeniu ul. Curie-Skłodowskiej, Wyszyńskiego i ul. Fordońskiej, dojazd na kąpielisko będzie możliwy w oparciu o komunikację publiczną. W budynku będą zlokalizowane toalety publiczne. W zbiornikach w Myślęcinku nie można zorganizować kąpieliska, bo nie spełniają one warunków kąpieliska - oddzielone są od wód podziemych folią oraz nie są zbiornikami przepływowymi (brak jest natruralnego zasilania).
Kąpielisko zaburzy spokój mieszkańców, zwiększy korki i problemy z parkingiem. Okolica nie posiada odpowiednich warunków infrastukturalnych.	Z racji korzystnego usytuowania, w otoczeniu ul. Curie-Skłodowskiej, Wyszyńskiego i ul. Fordońskiej, dojazd na kąpielisko będzie możliwy w oparciu o komunikację publiczną i do takiej formy dotarcia na kąpielisko będziemy zachęcać mieszkańcow.
Proponuję nie robić wcale. Podobno mamy "lockdown" i część firm nie funkcjonuje, więc idą straty gospodarcze. Wydawanie pieniędzy na przedmioty zbytku jest w tym momencie nieroztropne.	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.
Beznadziejny pomysł. Zniszczy coś naturalnego i potrzebnego ludziom a powstanie drogi niepotrzebny wymysł który będzie przeszkadzał okolicznym mieszkańcom.	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.
Balaton jest w samym centrum osiedla, na którym mieszkam. Nie potrzebujemy tam hałasu i tłumu ludzi. Może kiedyś i bylo tam kąpielisko, ale to były czasy, gdy Bartodzieje nie istniały. Dodatkowo jest tam teraz idealnie na wyjście na spacer. Są zwierzęta, które odnalazły tam swój dom. Nie zabierajcie nam tego, bo nie potrzebujemy tego w centrum miasta. Zbudujcie aquapark, jeśli tak bardzo potrzebne jest Bydgoszczanom takie miejsce.	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.
Kąpielisko nad Balatonem - może niezła koncepcja,ale nie nad tym zbiornikiem.Brudna woda,brak parkingów,brak chłonności dla projektowanej liczby osób.Na pewno można trochę środków przeznaczyć na poprawienie chodnika wokół zbiornika,na wymianę ławek,śmietników i na pewno oświetlenia,można zainwestować w podświetlenie fontann i ich modernizację.Fontanny to nie tylko dekoracja,ale też napowietrzanie wody.Na pewno można zrobić pomost. Park nad Balatonem to jedyna enklawa zieleni na tym osiedlu i latem naprawdę już jest tam sporo ludzi.	Woda była badana pod kątem jej czystości. Badania wypadły pomyślnie. Chodniki wokół zbiornika zostały wyremontowane. Celem nie jest zmienienie enklawy zieleni na teren utwardzony, a jedynie utworzenie sezonowego kąpieliska. Nie chcemy zmieniać tego obszaru w sposób znaczący, dlatego koncepcja oparta jest o ukształtowanie terenu, a nie w postaci pomostów, które zdominowałyby i mocno zmieniły ten teren.

Bożena Wawrzkowicz,architekt i mieszkaniec po sąsiedzku.	
Ten pomysł nie jest już tak kuriozalny jak kąpielisko w Parku Centralnym, natomiast uważam, że nie musi to być w formie drogiej, obszernej i również zakładającej wycinki.	W lokalizacji przy Balatonie nie zakłada się wycinki drzew.
Zostawić jak jest.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych
Kąpielisko jest złym pomysłem ze względu na stan wód. Wody na tym obiekcie zawierają dużo sinic co negatywnie wpływa na życie i zdrowie ludzi. Nie powinno się narażać zdrowia ludzi. Niekompetentne i niewykształcone osoby popierają ten pomysł ale osoby, które choć trochę mają pojęcie o sinicach i zagrożeniach powodowanych przez nie powinny dążyć do zaprzestania utworzenia kąpieliska w tym miejscu.	Obecnie stan wody upoważnia do zorganizowania kąpieliska. W koncepcji poddany został analizie sposób oczyszczania zbiornika, aby mógł spełniać funkcję kąpieliska, założono uzupełnianie świeżą wodą ze studni głębinowej wybudowanej na potrzeby kąpieliska oraz pielęgnowanie wody za pomocą pożytecznych bakterii. Technologia ta zostanie zgłębiona na etapie projektu budowlanego. Woda będzie regularnie badana przez Sanepid i tylko dobre wyniki wody będą podstawą do otwarcia kąpieliska.
Nie zgadzam się. Kto to wymyślił?	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.
Najlepiej bram kapieliska	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Jest okazja stworzyć coś niepowtarzalnego dla mieszkańców a co może być atrakcją przyciągającą wiele osób z pobliskich miejscowości. Lokalizacja jest w tej chwili najlepiej skomunikowana ze wszystkimi zakątkami Bydgoszczy.	Kąpielisko z założenia przeznaczone ma być dla mieszkańców Bydgoszczy, którzy takiego kąpieliska w granicach miasta nie mają.
Bardzo dobry pomysł. Mam nadzieję, że jego realizacja dojdzie do skutku. Uważam jednak, że budowa kilku miejsc parkingowych w pobliżu byłaby jednak wskazana.	Realizacja będzie uzależniona od możliwości finansowych miasta i opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych. Zostaną zaplanowane jedynie miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych.
Pomysł super, jestem ciekawa tylko jak z bakteriami w zamkniętym zbiorniku ?	Woda będzie sukcesywnie badana przez Sanepid. Woda będzie pielęgnowana przez pożyteczne bakterie, które będą ją oczyszczać oraz będzie uzupełniana przez świeżą wodę głębinową ze studni, która powstanie w ramach inwestycji.
Uwagi dot. obszaru kąpieliska nad Balatonem	
Zniknie ostatnią ostoja spokoju w tym miejscu. Nie wspomnę o zwierzętach, które tam mieszkają. Najgorszy pomysł o jakim słyszałam.	
Balaton idealne miejsce na spacery z dzieckiem , piękny nowy płac zabaw , niestety kąpielisko może być miejscem spotkań „koneserów napoi wysokoprocentowych” - strach z dzieckiem przejść się na spacer ze względu na potencjalny tłok i hałas	
Kiepska lokalizacja na kąpielisko, ze względu na duża bliskość domów mieszkalnych i do tego dochodzą plany budowy kolejnych budynków mieszkalnych.	

Uważam że, to miejsce powinno służyć do innych aktywności sportów wodnych czy spacerów i ewentualnie jazdy na rowerze wokół zbiornika. Z tego projektu można wykorzystać pomysł budowy budynków: sanitarno-gospodarczego (w tym miejscu brakuje WC dla osób przyjezdnych) i całorocznego budynku gastronomicznego cafe-gastronomia. W tym przypadku dobrym pomysłem byłoby wygospodarowanie tego miejsca dla sportów wodnych jak na przykład: kite stufing, surfing, SUP itd. Można byłoby wybudować rampę na wodzie. Może zamiast budowy kąpieliska można byłoby zainwestować w remont chodnika tak aby można uprawiać jogging, dobudowę ścieżki rowerowej wokół zbiornika lub ewentualnie dobudowa toru rolkarskiego. Myślę również że można byłoby uporządkować teren i wydzielić strefę dla ćwiczących jogę. Sam zbiornik wodny uważam że nadaje się bardziej do pływania małymi jednostkami wodnymi w końcu przy brzegu jest szkółka żeglarska, w którą można doinwestować.
Otwieranie kąpieliska w miejscu gdzie są domki jednorodzinne oraz ruchliwa ulica nie jest odpowiednim miejscem na wypoczynek.
Zbyt mało miejsca na taki projekt. Latem już chodzimy jeden za drugim, a tu pomosty, leżaki, rozbudowa mariny, koce z osobami opalającymi się. Do tego biegacze, rowery, mamy z wózkami i wielu nowych mieszkańców z nowobudowanego apartamentowca. Za kąpielisko - dziękujemy- nie chcemy go tutaj.
Jeśli kąpielisko będzie otwarte (bezpłatne) to będą srogie tłumy. Jak jest tłum, to jest głośno, brudno (szkło, pety, śmieci), bezdomni chętnie będą się kąpać. Zwierzęta również. A to spowoduje zanieczyszczenie zbiornika. Parkingi będą zapchane, pojawią się problemy z wjazdem pod blok/dom. Młodzież wieczorami będzie robiła imprezy. A to wiąże się z zostawionymi butelkami i śmieciami i hałasem. Jeśli kąpielisko będzie zamknięte, zabierze się przestrzeń do spacerowania dla mieszkańców. Pamiętajmy, że w blokach mieszka wiele osób starszych, dla których wędrówka wokół balatonu jest jedyną osiągalną formą spaceru. Kąpielisko tak. Ale nie nad balatonem.
Jestem przeciwny projektowi kapieliska na Balatonie. Jako mieszkaniec widzę potrzebę uprzątnięcia terenu gdyż nieustannie walają się tam butelki i puszki. Studnia pomogłaby z pewnością z uregulowaniem problemu ubywajacej wody w zbiorniku. Kąpielisko pogłębi dewastację tego miejsca odpoczynku służącego nam mieszkańcom osiedla.
Niestety uważam, ze budowa kąpieliska w centrum miasta, w centrum osiedla to zagrożenie dla mieszkańców i ich rodzin. Na kąpielisko chętni będą przyjeżdżać samochodami, już obecnie nad Balatonem znaleźć można głównie butelki, puszki i niedopałki papierosów. Czy ktoś pomyślał, gdzie zaparkują przyjeżdżający ? Czy ktoś wziął pod uwagę, ze jest to trasa do szkoły dla wielu dzieci ? Poza tym Baton to obecnie miejsce spacerów wielu starszych osób, w ten sposób zabierzemy im miejsce relaksu. Chyba gorszego pomysłu nie było....
Mieszkam obok Balatonu, już teraz brak jest miejsc parkingowych nawet dla mieszkańców, w okresie letnim na placu zabaw i płacy ruweruwym jest tłumnie, kolejna atrakcja tylko pogorszy sytuację i zakłóci spokój mieszkańców ... Zostawmy jak jest ten teren nad Balatonem!!

Zobaczcie jak wygląda Myślęcinek gdy spadnie śnieg - tłumy na sankach! Jak wyglądaja kąpieliska typu Piecki czy Borówno w okresie letnim? Podobnie zatłoczone , myślę, że tak wyglądałby teren nad Balatonem niestety ...
Kompielisko nad Balatoniem to najgorszy pomysł jaki można było wymyślić
Jestem przeciwna budowie kapieliska. Malo mamy w Bydgoszczy cichych, spokojnych miejsc, a Balaton taki jest. Spoleczeństwo sie starzeje, pomyslmy o seniorach, ktorzy teraz moga korzystac z terenow spacerowych przy Balatonie, a zrobienie tam kapieliska to atrakcja dla mlodych, dlaczego wszystko jest robione z mysla o 20- i 30-latkach? Sama naleze do tej grupy, ale uwazam, ze nie nalezy myslec tylko o mom pokoleniu, ale takze o starszych.
Jako mieszkanka " nad Balatonem" nie chciałabym aby powstało w tym miejscu kąpielisko. Teraz jest pięknie, czysto, dużo atrakcji dla dzieci, boiska sportowe. , Gdy powstanie kąpielisko zjedzie się przysłowiowe " pół miasta" : wszystko będzie zaśmiecone, brak miejsc parkingowych hałasy do późnych godzin nocnych, zdewastowane to na co miasto tak długo pracowało.
Moim zdaniem ta inwestycja jest pozbawiona sensu. Wzmożony ruch samochodowy, hałas (Balaton jest siedliskiem dla licznych ptaków), tłok, brak miejsc do parkowania i uciążliwość dla okolicznych mieszkańców przeważają zdecydowanie nad korzyściami z takiego miejsca na osiedlu. Proponowałbym skoncentrować się na Parku Centralnym i tam wybudować kąpielisko z prawdziwego zdarzenia. Jako mieszkaniec Bartodziejów projekt oceniam zdecydowanie negatywnie.
Balaton jest cichym i spokojnym miejscem. Oaza dla ptaków. Wiele ryb zamieszkuje akwen. Moim zdaniem Balaton powinien zostać tak jak jest bez kąpieliska. Kąpielisko wyrządzi dużą krzywdę dla ptactwa, a zamieszkałe osoby w sąsiedztwie w czasie sezonu nie będą miały spokoju nawet późnym wieczorem.
Uważam, że Balaton to nie jest odpowiednie miejsce na stworzenie kąpieliska miejskiego. Jestem zdecydowanie na NIE. 1. W okolicy Bydgoszczy istnieje bardzo dużo jezior i "kąpielisk" do których jest łatwy dojazd (nawet komunikacją miejską czy rowerem). Piecki, Chmielniki, Myślęcinek (Wake Park), Borówno, Koronowo, Smukała, Wierzchucinek, Samociążek, Pieczyska. Czy zamiast inwestować w nowe miejsca nie lepiej jeszcze bardziej usprawnić transport i dojazd do wyżej wymienionych miejsc? 2. Przekonanie o tym, że mieszkańcy miasta będą korzystali z komunikacji miejskiej lub będą dojeżdżali na miejsce rowerami jest dalece wyidealizowane. Zwłaszcza bez odpowiedniej infrastruktury takiej jak np. ścieżki rowerowe i bezpieczne miejsca do pozostawienia rowerów. Część mieszkańców (z pewnością większa część) na pewno będzie preferowało przyjazd samochodem. Problem z parkowaniem na osiedlu istnieje od dawna, jest zbyt mało miejsc dla samych mieszkańców a co dopiero gdy będą one zajmowane przez osoby korzystające z kąpieliska. Obawiam się, że w niedługim czasie możemy spodziewać się parkowania w miejscach niedozwolonych, rozjeżdżonych trawników i nagrzewających się aut ustawionych wzdłuż każdej bocznej uliczki. 3. Czy budowa kąpieliska została skonsultowana z mieszkańcami okolicznych bloków, domków jednorodzinnych oraz z inwestorami nowego apartamentowca? Nie mam tu na myśli konsultacji społecznych on-line do których nie każdy ma dostęp i możliwość uczestniczenia. Z tego co dało się zaobserwować większość osób wypowiadających się w komentarzach na Facebooku oraz podczas konsultacji on-line jest zdecydowanie przeciwko tej inwestycji. Powstanie kąpieliska na Balatonie znacząco wpłynie na komfort życia okolicznych mieszkańców. Obecnie jest to idealne miejsce do odpoczynku, można

posiedzieć na ławce i książką, pospacerować z psem lub z wózkiem, poobserwować ptactwo wodne. Kąpielisko znacząco zwiększy hałas, śmieci, incydenty związane z wandalizmem i zakłócanie ciszy nocnej. 4. Zbiornik wodny jakim jest Balaton jest miejscem zamieszkania wielu ptaków. Tak duża ilości ludzi oraz poziom hałasu wypłoszy zamieszkujące ptactwo. 5. Powoływanie się na dawniej istniejące kąpielisko (w latach 70) jest nietrafione. W tamtych czasach osiedle dopiero się tworzyło, nie było aż tyle bloków i mieszkańców a co za tym idzie liczba ludzi korzystających z kąpieliska była znacznie mniejsza. 6. Balaton jest niewielkim zbiornikiem wodnym w związku z tym będzie dość szybko ulegał zanieczyszczeniu co w czasie dużych upałów może powodować wykwit sinic a co za tym idzie zagrożenie dla zdrowia i zamknięcie kąpieliska. Liczę na to, że relizacja ten inwestycji nie dojdzie do skutku.
Wizualizacja może ładnie wygląda ale więcej jest minusów niż plusów takiego rozwiązania. Latem ściągać to będzie masy ludzi z okolicznych osiedli. Dla mieszkańców okolicznych bloków oznaczać będzie to nieustanny hałas do późnych godzin wieczornych lub nocnych w wakacje, ciągle zatłoczone parkingi wokół Balatonu, zaśmieconą okolicę i z czasem pogorszenie jakości wody w tym zbiorniku oraz jego stopniowa degradacja. Jest to zły pomysł aby robić kąpielisko w środku gęsto zaludnionego osiedla.
Kąpielisko nad Balatonem jest fatalnym pomysłem. Jest tam dużo ptaków i nie warto im robić stresu. Balaton jest spokojnym miejscem do spacerów i odpoczynku i tak powinno zostać.
Poprzez realizacje otwartego kąpieliska nad Balatonem dojdzie do zbyt dużego zaludnienia w tak małym obszarze co spodowuje, że bedzie totalny haos i zaśmiecone środowisko. Przed dojazd w większej części rodzin autami bedzie więcej spalin już nie wspominając o braku miejsc parkingowych. Dookoła jest pełno bloków mieszkalnych.. ci ludzie tez potrzebuja spokoju na co pozwala im dotychczasowy Balaton, gdzie znajduje się piekna natura a zarazem rozrywka dla dzieci plac zabaw oraz nie dawno rozbudowany plac manewrowy. W dobie pandemii Państwo jest zadłużone a ta realizacja bedzie wielką skarbonką do ktorej bedzie trzeba wrzucać więcej i więcej by utrzymac koncept. Mysle ze warto pomyśleć nad miejscem gdzie zrobi sie od podstaw takie kąpielisko a nie zmieni sie obecny grunt pod nowy.
1. Dlaczego miasto chce zabrać na osiedlu Bartodzieje - Balaton jedyne miejscem gdzie można pójść na spacer, usiąść na ławeczce, poczytać książkę pobawić się na placu zabaw? Reszta osiedla to same bloki, beton... 2. Co z mieszkańcami bloków przy Balatonie - ciągły hałas, pełno śmieci, wandalizm, spożywanie alkoholu nad wodą, a za tym mogą pojawić się gryzonie nie tylko nad Balatonem, ale także w piwnicach. 3. Dlaczego nie można oczyścić stawu, poprawić stanu wody, zając się trzcina, która zasłania prawie cały widok? 4. W budżecie obywatelskim był projekt brodziku dla najmłodszych - czemu nie można pomyśleć o takich rozwiązaniach?
Nikt nie chce mieć pod domem plaży w centrum miasta. Kazdy chce odpoczac a nie sluchac krzykow i pijackich bełkotow.
Jestem mieszkańcem Bartodziejów i jestem przeciwny budowie kąpieliska nad Balatonem , w tej chwili teren jest wykorzystywany w sposób zrównoważony. Korzystanie z kąpieliska spowoduje zniszczenie występującej tu flory. Latem w okresie intensywnego korzystania z kąpieliska będzie tu duży tłok, śmieci po plażowiczach będą się walały przez cały dzień. Cały dzień i do późnej nocy będzie hałas. Nie będzie można pospacerować w spokoju. Będzie tłok, a ze względu na brak miejsc parkingowych , kierowcy będą parkować gdzie popadnie. Za parę lat nikt nie będzie chciał się przyznać że to był jego pomysł na plażę nad Balatonem i będzie twierdził, że to mieszkańcy tak wybrali. Można rozsądniej i efektywniej wydać te pieniądze. Lepszym miejscem na otwarte kąpielisko

będzie Myślęcinek lub glinianki przy ul. Rejewskiego.
Jestem przeciwko realizacji kąpieliska nad Balatonem. Inwestycja wygeneruje hałas, zanieczyści zbiornik. Jest to miejsce położone zbyt blisko skupisk ludzkich. Ponadto, druga proponowana lokalizacja znajduje się bardzo blisko Bartodziejów. Należy podjąć decyzję o rezygnacji z koncepcji budowy kąpieliska nad Balatonem i stworzyć kąpielisko w Parku Centralnym, albo w innej, akceptowalnej przez mieszkańców, lokalizacji.
Jako mieszkanka osiedla, chciałabym zaznaczyć, iż jestem zaniepokojona. Budowa kąpieliska jest wbrew nam, mieszkańcom oraz innym stworzeniom, które także mają prawo do spokoju i normalnego życia. Państwa pomysły łączą się ze wzmożonym hałasem, zaśmieceniem, ruchem, ale także odebraniem miejsca wypoczynku dla osób starszych, młodszych, rodziców z wózkami, nie wspominając o jeżach, ptakach i stworzeniach, które żyją w Balatonie. Czy w Bydgoszczy i jej okolicach jest za mało miejsc, które lepiej nadawałyby się na kąpanie? Czy nie ma Borówna, Chmielników itd? Czy musimy zakłócać spokój w środku miasta? Zachęcać do napływu aut, ludzi, którzy będą śmiecić, hałasować, którzy będą przeganiać zwierzęta i ptaki oraz niszczyć roślinność? Nie pomyślą Państwo o mieszkańcach przy Balatonie? Kto marzy o kąpielisku pod oknem, Państwo? Proszę wyobrazić sobie, jakie to musi być przyjemne: najpierw sama budowa, a potem krzyki, płacz, hałas, wulgaryzmy, samochody, puszki i pety. Łabędzie na pewno będą zachwycone! Proszę mieć na uwadze, że Państwa pomysł będzie zgłaszany do wszystkich organizacji, które pomogą w zamknięciu kąpieliska. Nie ma zgody na leczenie kompleksów wizerunkowych naszym kosztem.
Jestem mieszkanką osiedla bartodzieje i jestem przeciwna otwarciu kąpieliska. Balaton to okolica zieleni idealna do odpoczynku, spacerów i zabaw z dziećmi. Jest miejscem w którym żyje wiele ptaków. Nie niszczmy tego...
Budowa kąpieliska nad Balatonem spowoduje uciążliwość dla mieszkańców ulicy Polanka, brak parkingów - przyjezdni będą parkować przed domami mieszkańców i zastawiać bramy wjazdowe oraz furtki. Balaton powinien być miejscem odpoczynku w ciszy a nie w wszechobecnym hałasie i wrzasku. To miejsce przebywania wielu gatunków ptaków a urządzenie kąpieliska spowoduje zaburzenie całego ekosystemu. Obecnie wypoczywa i spaceruje tutaj dużo osób starszych potrzebujących ciszy i spokoju. Decydując się na zakup nieruchomości w tej okolicy za dużo wyższą cenę niż na innych osiedlach w Bydgoszczy wyznacznikiem była prestiżowa okolica i możliwość mieszkania i wypoczynku po pracy w ciszy a nie w hałasie od rana do późnych godzin nocnych. Do tego budowa punktów gastronomicznych z których wydobywające się zapachy uniemożliwią korzystanie z wentylacji mechanicznej w domu. Powstałe kąpielisko przyczyni się do obniżenia prestiżu okolicy, powstanie ogólny hałas, bałagan i uciążliwość dla mieszkańców ul. Polanka. Wszystko to ostatecznie przyczyni się do obniżenia wartości i atrakcyjności okolicznych nieruchomości.
Otwarte kąpielisko nad Balatonem oznacza wieczny hałas, zniszczenie wielu gatunków roślin, spłoszenie zwierząt tam żyjących, pełno śmieci w parku, zero spokoju dla mieszkańców bloków w okolicy. Park jest po to, żeby można było przejść się tam na spacer z psem lub pobiegać, a ludzie mieszkający zaraz przy Balatonie będą musieli słuchać wrzasków ludzi pływających.
Jestem przeciwny budowie kąpieliska. Balaton jest jedną z niewielu, jeśli nie jedyną, ostoją przyrody w tej dzielnicy. Budowa kąpieliska utrudni bytowanie licznych gatunków ptaków i może przyczynić się do wycięcia drzew. Ponadto, kąpielisko ściągnie wielu ludzi i co zniszczy spokój w cichej okolicy.
Wyrażam sprzeciw wobec zaproponowanej koncepcji. W obecnych realiach - zabudowa dzielnicy, stan obecny, zmiany klimatyczne, stopień zmotoryzowania mieszkańców - pomysł jest po prostu szkodliwy. Balaton to enklawa zieleni, spokojny, zamieszkały przez wodne ptactwo teren, otoczony gęstą zabudową, bez wolnych miejsc do parkowania - doskonałe

miejsce do spacerów, odpoczynku na ławeczkach. Wybudowanie tam kąpieliska oznacza: - ogromną, negatywną ingerencję w krajobraz (podesty i bariery przytłoczą, zdominują teren); - w sezonie letnim zwiększenie ruchu samochodowego w okolicy, a to oznacza między innymi dzikie parkowanie gdzie popadnie, także na trawnikach, między drzewami; - hałas, znacznie zwiększony ruch (przepłoszone ptactwo, uciążliwość dla mieszkańców okolicznych bloków). Nie jest jasne, kto i na jakich zasadach będzie nadzorował to kąpielisko - kto ma odpowiadać za bezpieczeństwo korzystających z niego osób, także np. w nocy. Przecież teren nie zostanie ogrodzony i zamknięty, dostęp do wody będzie przez całą dobę, z zachęta, aby się kąpać. Już teraz niejednokrotnie zdarza się, że grupki spożywających alkohol osób biesiadują hałaśliwie nad Balatonem - infrastruktura kąpieliskowa będzie tu dodatkowo zachętą, aby np. pływać w nocy. Najważniejsze jest jednak pytanie - skąd i jak miasto zapewni stały dopływ TANIEJ, czystej, nieskażonej bakteriami wody? Od wielu już lat wody w Balatonie jest coraz mniej latem. Zmiany klimatyczne idą w oczywistym kierunku, nie będzie lepiej, nie stanie się cud - Balaton będzie wysychał. Budowanie kosztownego kąpieliska nad płytkim, małym, brudnawym stawem brzmi w tym kontekście jak żart. Owszem, 40 lat temu było tu kąpielisko - bardzo szybko zdewastowane. Nie żyjemy jednak w latach 1970, to zupełnie inne realia. Lepiej zadbać o zieleń, nasadzenia - nowe rośliny oraz pielęgnację starych (a proszę sprawdzić, jak się ma park nad Balatonem od strony ul. Skłodowskiej, od kiosku z pieczywem - trawniki rozjechane przez parkujące na dziko samochody), niż tak radykalnie przebudowywać ten teren.
Nie podoba mi się ta koncepcja bo prowadzi do degradacji środowiska naturalnego. Uważam ,że należy ograniczyć się do małego wydzielonego brodzika dla dzieci który byłby uzupełnieniem placu zabaw
Nie jest to najlepszy pomysł ze względu na otoczenie Balatonu: bloki, rynek, markety, szkoły, przychodnie. Nie wyobrażam sobie by dzieci, młodzież i osoby dorosłe mogły kąpać się w takim miejscu, a tym bardziej odpoczywać. To nie miejsce do rekreacji.
Jest to piekny teren, mozna sie zrelaksowac i odpoczac.. jest duzo pieknych ptakow, a teraz to wszystko zostanie zabrane. Bydgoszcz mogla sie pochwalic Balatonem a jak go zniszczycie to bedzie tragedia
Witam, uważam, że uruchomienie kąpieliska Balaton nie przyczyni się do możliwości swobodnego wypoczynku tutejszych mieszkańców. Obecnie miejsce to w dużej mierze jest jedyną zieloną oazą zarowno dla mlodszych jak i starszych osób,jest miejscem wypoczynku matek z dziećmi i osób starszych,w sezonie letnim wręcz jest za mało ławek do swobodnego wypoczynku .ponadto -co z dużą ilością ptactwa wodnego , jakie zdanie mają na ten temat wędkarze? .powstanie kąpieliska spowoduje jeszcze większe "zakorkowanie " okolicznych ulic. Juz dzisiaj na sąsiadujących ulicach parkują auta i nie nma możliwości swobodnego przejazdu. Budowanie otwartego kąpieliska właśnie w tym miejscu uważam za zbędny wydatek. W mieście jest wiele bardziej potrzebnych inwestycji,jak chociażby budowa ścieżek rowerowych. ,
Kąpielisko nad Balatonem to całkowite nieporozumienie oraz strata miejskich pieniędzy. Bezsprzecznym jest fakt, że w chwili obecnej oczekiwania ludzi co do miejsc i warunków wypoczynku są dużo wyższe niż w latach 80-tych ubiegłego wieku. Z tego powodu niewielki akwen wodny otoczony wysokimi blokami, jakim jest bydgoski Balaton nawet po wydaniu na stworzenie tam kąpieliska milionów złotych nie stanie się atrakcyjnym miejscem do kąpieli dla

współczesnych Bydgoszczan. Jednocześnie w chwili powstania wspomnianego kąpieliska miejsce to straci swoje obecne walory (ciszy i spokoju) dla mieszkańców okolicznych budynków i całego osiedla (szczególnie osób starszych), dla których pozostaje ono obecnie miejscem spacerów i wypoczynku.
Zupełnie zbędne. Szkodliwe. Nie dla kąpieliska i infrastruktury. Nie dla wrzasku i tłumu. Tak dla wzbogacenia szaty roślinnej nad Balatonem. Niech Balaton będzie ostoją, gdzie można spacerować, łowić ryby i odpoczywać w ciszy i spokoju.
Ze względu na przyrodę jestem przeciw urządzaniu kąpieliska. W tej chwili można pójść nad Balaton zrelaksować się, a już słyszę ten cholerny hałas płoszący gniazdujące łyski.... Jestem za oazami natury w mieście.
Nie!!! nie dla kąpieliska!!! Niech teren nad Balatonem pozostanie miejscem odpoczynku i spacerów. Nie dla mas. nie dla wrzasku. Tak dla dalszych nasadzeń roślinności.
Nie dla kąpieliska. Mieszkancom dzielnicy potrzebne jest miejsce odpoczynku, gdzie można posiedzieć w spokoju. Nie dla tłumu.
Balaton to piękne miejsce na bartodziejach, miejsce wypoczynku, nie niszczcie proszę tego, są baseny, są inne miejsca.
Uważam, że pomysł utworzenia otwartego kąpieliska nad Balatonem jest zły i nie powinien zostać wprowadzony w życie z kilku powodów. Utworzenie kąpieliska, które w dodatku miało by być darmowe, spowoduje napływ w ten rejon ludzi z okolicy, ale także tych, który na co dzień mieszkają w odleglejszych miejscach miasta. Duże skupiska ludzi: 1. generują hałas - który negatywnie wpłynie na warunki mieszkaniowe w tej okolicy, którą zamieszkuje przecież duża liczba ludzi; 2. powodują degradację środowiska - negatywny wpływ na jakość wody w zbiorniku, a także na bytujące przy nim ptaki; 3. przyczyniają się do zaśmiecania, spożywania alkoholu i aktów wandalizmu - potrzebne będzie częste sprzątanie terenu, co kosztuje i istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że miasto nie podoła wyzwaniu oczyszczania tego terenu; zapewnienie porządku dla mieszkańców i monitorowanie zniszczeń będzie trudnym zadaniem. Podsumowując: zostawmy to miejsce takim jakie jest; inwestujmy w bezcenną przyrodę, która w nim funkcjonuje; zachęćmy mieszkańców do innych form wypoczynku
Nie zgadzam się na zlikwidowanie naturalnego siedliska ptaków. Zostawcie choć trochę przyrody zwierzętom!
Nie dla niszczenia bioróżnorodności!!!
Z uwagi na liczne gatunki ptaków, które tworzą w tych miejscach swoisty ekosystem nie zgadzam się na wybudowanie w tych miejscach kąpielisk dla ludności. Budowa i użytkowanie spowoduje wyginięcie zwierząt z tego miejsca oraz przyniesie zniszczenie i zaśmiecenie tak cennego dla Bydgoszczy miejsca.
Podobnie jak w przypadku Parku Centralnego - oszczędźmy ostatnie skrawki przyrody w mieście.
Jako mieszkaniec Osiedla Bartodzieje jestem przekonany, iż znowu zostaniemy uszczęśliwieni kolejnym "gniotem" - a spokojne miejsce do spacerów jakim jest deptak dookoła Balatonu przepadnie na zawsze. Kilkanaście dni temu przedstawiciel władz miasta informował, iż przy kąpielisku nie jest przewidywany parking samochodowy, a chętni do kąpieli mają korzystać z komunikacji miejskiej lub przesiąść się na rowery. Ta wypowiedź utwierdziła mnie w przekonaniu, iż władze ratusza są oderwane od rzeczywistości. Nie po to w wielu rodzinach jest nie jeden a dwa lub nawet trzy samochody, by na zawołanie zmienić przyzwyczajenia ludzi. Kierowcy będą parkować w niedozwolonych miejscach bo przyległe ulice są już od dawna przeciążone (Polanka, Uznamska, Swarzewska). Rowery i owszem tylko gdzie jest obiecywana przez władze miasta ścieżka rowerowa wzdłuż ulicy C. Skłodowskiej. Przecież na Bartodziejach nie ma ścieżek rowerowych!!! , no może ta wybudowana kilkanaście lat temu wzdłuż ul. Kamiennej. Mamy na osiedlu dość deweloperów a

przybędzie nam jeszcze wszelkiej maści element społeczny, który kąpielisko przyciągnie. Wiem, iż następny deweloper przygotowuje jnwestycję (po ogrodnictwie) w postaci kilkunastu bloków mieszkalnych, dokładnie na wprost Balatonu. Panowie urzędnicy brawo!! Na koniec chciałem zapytać co stanie się z ptakami których corocznie przybywa. Chciałbym władzom miasta przypomnieć, iż ptaki "brudzą" - chyba, że otrzymają zakaz przelotów nad kąpieliskiem. Podsumowując, jestem zdecydowanie przeciwny tej inwestycji, a władzom miasta proponuję ratować walące się mosty i wiadukty i nie uszczęśliwiać mieszkańców na siłę.
Najgorsze co może być to kąpielisko nad Balatonem. Jest to piękny park gdzie można w ciszy i spokoju poczytać książkę, posłuchać śpiewu zamieszkujących ten park ptaków. Występuje tam wiele gatunków ptaków i nie jest tam potrzebne kąpielisko i chmara ludzi w slipach i bikini. Popływać mogą na Pieckach czy Chmielnikach a nie w środku miasta.
Balaton, między blokami, miejsce ludzi aby mogli pospacerować, gdzie jest pełno ptaków. To nie miejsce na kąpielisko
Nie zgadzam się na utworzenie kąpieliska nad Balatonem z powodu ciekawych gatunków zwierząt jakie można tam spotkać. Powinniśmy zachować te kilka dzikich miejsc, aby ludzie mogli poobcować z dziką naturą i poznać niezwykłe gatunki, które bardzo ciężko znaleźć w innych częściach miasta.
Siedlisko ptaków i innych zwierząt. W końcu osiągnięta równowaga biologiczna zbiornika po wielu, wielu latach syfu. Komu to ma służyć? Miasto ma za duzo pieniędzy? Może niech najpierw zajmie się fuszerkami na drogach naszej Bydgoszczy - mosty, wiadukty, organizacja ruchu. To jest tragedia! Zostawcie w spokoju miejsce, które w końcu osiągnęło równowagę i fajnie funkcjonuje w ramach osiedla!!!
Tam nie potrzeba kapieliska, kjest fajne miejsce zabaw dla dzieci, triche trawy i piekny balaton z labedziami- bo co ma sie to zamienix w pijalnie piwa, smazonej kiełbasy i tony śmieci! Lokalni mieszkancy to tez w wiekszosci starsi ludzie , po co im tam miejsca pijalnia piwa. Odpuście!
Jestem przeciwna powstaniu kąpieliska nad Balatonem! To cudowne miejsce, oaza zieleni. Siedlisko wielu gatunków ptaków, szczególnie ptaków wodnych. których w naszych parkach jest niestety coraz mniej. Można spotkać tam sójki, sroki, gawrony, sikorki, modraszki, mazurki, jemiołuszki....i inne. W szuwarach mają swoje siedliska duże ilości ŁYSEK, Kaczek KRZYŻÓWEK, ŁABĘDZI NIEMYCH i innych. Na ostatnim zimowym spacerze cudownymi bulwarami nad Balatonem zaobserwowałam wiele tych ptaków, ale również starszych bydgoszczan i całe rodziny z dziećmi. To swojego rodzaju ścieżka edukacyjna szczególnie dla dzieci. Ale bardzo ważny jest kontakt z naturą w cienie wspaniałych drzew to jeszcze jeden argument , który przemawia za pozostawieniem Balatonu w spokoju, jego mieszkańców, krzewów i drzew...i szuwarów które stanowią bardzo malowniczą scenografię...Proszę państwa KĄPIELISKO bezsprzecznie zniszczy to miejsce, drzewa, szuwary będą częściowo usunięte, ptaki niestety znikną z tego miejsca, nie wytrzymają konkurencji działanie człowieka....to walory przyrodnicze, estetyczne ale i zdrowotne BALATONU... Nie wierzę, że ludzie będą tam dojeżdzać komunikacją miejską, rowerami ...nawet przy /plan na 500 osób/ mniejszej ilości plażowiczów problemem będzie dojazd i zaparkowanie samochodów. Obecnie nie mają już gdzie parkować mieszkańcy....więc jak Państwo zamierzają rozwiązać ten problem. Patrz jak wygląda dojazd nad jeziora Chmielnik, Boruchowo itd... dojazd do jeziora to tragedia... Sądzę, ze miejsca gastronomiczne, grille...nie dodadzą uroku temu UROKLIWEMU MIEJSCU! Mogłabym jeszcze dużo argumentów przytaczać...dlatego mówię NIE DLA KĄPIELISKA NAD BALATONEM!
To miejsce powinno zostać pozostawione dzikiej przyrodzie. Jego zagospodarowanie potencjalnie narusza prawo polskie i unijne.
Nie zgadzam się na niszczenie fauny i flory nad Balatonem. Miejsce na kąpieliska jest poza miastem, nie w centrum.

Uważam, że takie kąpielisko nie powinno powstać. Balaton jest miejscem relaksu dla bydgoszczan. Kąpielisko zakłóci spokój w tym miejscu i nie pozwoli na odpoczynek podczas spaceru w otoczeniu natury. Kolejnym argumentem przeciw jest to, że w obszarze Balatonu żyje wiele zwierząt, głównie ptactwa, którego środowisko zostanie zakłócone przez kąpielisko. Co więcej, kąpielisko zakłóci również życie mieszkańców. W tak licznie zamieszkanym mieście nie można zrobić kąpieliska w bezpośrednim otoczeniu bloków. Kolejnym argumentem przeciw jest to, że nie ma odpowiedniej ilości parkingów - w obecnych czasach nieodpowiednie jest zakładanie, że wszyscy przyjadą nad Balaton komunikacją miejską - jest to złudne marzenie. Balaton jest również zbyt małym akwenem, by zrobić w nim kąpielisko dla tak wielkiego miasta - nie ma możliwości żeby w upalne dni kąpielisko pomieściło tysiące ludzi (a tyle ludzi może się tam pojawić). Uważam, że Balaton powinien pozostać oazą spokoju dla bydgoszczan. Kąpieliska powinny być tworzone poza miastem lub w miejscach, które dysponują większą ilością wolnej przestrzeni.
Nie. Chronmy zielonych i siedliska ptaków na terenie miasta
Nie można niszczyć tak unikatowego dla środowiska miejsca NIE dla kąpieliska
To chyba jakieś nieporozumienie, starsze osoby odpoczywają nad Balatonem, wędkarze dbają o rybostan i porzadek. Zrobimy Wam protesty z mieszkańcami na Bartodziejach.
Obie te koncepcje są niepotrzebne ludziom. Dlaczego? Zaburza delikatne ekosystemy wielu gatunków zwierząt (ptaków, ssaków, płazów i gadów!). Dzięki takim maleńkim ekosystemom właśnie w naszym mieście wciąż jest zielono, względnie zdrowo, panuje równowaga - choć wisi na włosku. Nie dajcie Państwo powodu by tak równowaga została zburzona. Nie budujcie tam tych kąpielisk. Obecna pandemia dowiodła że skupiska ludzkie albo okazje do ich urządzania (jak takie kąpieliska) to nic zdrowego. Lepiej pojechać poza miasto, jezior wokół nie brakuje. Można odnaleźć sympatyczne miejsce poza miastem zamiast niszczyć to, co takim trudne udało się zbudować organizmom żyjącym nad Balatonem czy nas Brdą w parku centralnym. Jako przyrodnik, specjalistów ds. Ochrony środowiska jestem BARDZO NA NIE!!!!
Proszę, zostawcie trochę dzikości natury, co zrobimy bez ptaków? Te miejsca są cenne może nie dla nas tak bardzo (ot, zarośla), ale jak ważne dla różnorodności! Znacznie bardziej skorzystamy z tego miejsca, jako społeczeństwo poprzez naukę o gatunkach, które tam żyją. Ułamek środków wystarczy na doinformowanie coniektórych, jak nie zniszczyć tego siedliska, dlaczego są takie ważne i unikalne oraz postawiłabym kaczkomaty z odpowiednim jedzeniem dla konkretnych gatunków, które tam przebywają. Proszę przemyśleć te kwestię. Nie jesteśmy tutaj sami.
Jako mieszkaniec ulicy Cegielnianej, która sąsiaduje z Balatonem uważam, że jest to pomysł nietrafiony. Tłumy ludzi spędzające czas nad Balatonem, już teraz są uciążliwe, często głośne. Miejsc parkingowych jest oczywiście za mało, miejsca la spacerujących też niewiele. Chcemy odrobiny spokoju.
Jestem przeciwna powstaniu kąpieliska nad Balatonem! To cudowne miejsce, oaza zieleni. Siedlisko wielu gatunków ptaków, szczególnie ptaków wodnych. których w naszych parkach jest niestety coraz mniej. Można spotkać tam sójki, sroki, gawrony, sikorki, modraszki, mazurki, jemiołuszki....i inne. W szuwarach mają swoje siedliska duże ilości ŁYSEK, Kaczek KRZYŻÓWEK, ŁABĘDZI NIEMYCH i innych. Na ostatnim zimowym spacerze cudownymi bulwarami nad Balatonem zaobserwowałam wiele tych ptaków, ale również starszych bydgoszczan i całe rodziny z dziećmi. To swojego rodzaju ścieżka edukacyjna szczególnie dla dzieci. Ale bardzo ważny jest kontakt z naturą w cienie wspaniałych drzew to jeszcze jeden argument , który przemawia za pozostawieniem Balatonu w spokoju, jego mieszkańców, krzewów i drzew...i szuwarów które stanowią bardzo malowniczą scenografię...Proszę państwa KĄPIELISKO bezsprzecznie zniszczy to miejsce, drzewa, szuwary będą częściowo usunięte, ptaki niestety znikną z tego miejsca, nie wytrzymają konkurencji działanie człowieka....to walory przyrodnicze, estetyczne ale i zdrowotne

BALATONU... Nie wierzę, że ludzie będą tam dojeżdzać komunikacją miejską, rowerami ...nawet przy /plan na 500 osób/ mniejszej ilości plażowiczów problemem będzie dojazd i zaparkowanie samochodów. Obecnie nie mają już gdzie parkować mieszkańcy....więc jak Państwo zamierzają rozwiązać ten problem. Patrz jak wygląda dojazd nad jeziora Chmielnik, Boruchowo itd... dojazd do jeziora to tragedia... Sądzę, ze miejsca gastronomiczne, grille...nie dodadzą uroku temu UROKLIWEMU MIEJSCU! Mogłabym jeszcze dużo argumentów przytaczać...dlatego mówię NIE DLA KĄPIELISKA NAD BALATONEM!
Koncepcje te nie biorą pod uwagę, że tereny te zamieszkała są przez zwierzęta które mają tam swoje domy. Nie rozumiem czemu człowiek ma w każdym miejscu moczyć swój tyłek od tego są baseny gdzie woda jest pod pełną kontrolą jak również kontrolą ratownika. Uważam, że wystarczy miejsc gdzie mocno ingeruje człowiek. Balaton ma swój urok w takiej koncepcji jakiej jest obecnie, wystarczy odnowić ścieżki i ławki. Uwielbiam to miejsce za spokój jaki tak panuje i na pewno nie potrzeba tam takich dziwnych koncepcji za miliony.
Podsumowanie: Kąpielisko będzie zajmowało ok. 0,25 ha ze zbiornika, króry obejmuje ok. 2,26 ha. Będzie ono odgrodzone, na pozostały terenie ok. 2 ha zwierzęta będą mogły swobodnie bytować. Wędkarze również będą mogli łowić ryby poza kąpieliskiem. Z racji korzystnego usytuowania, w otoczeniu ul. Curie-Skłodowskiej, Wyszyńskiego i ul. Fordońskiej, dojazd na kąpielisko będzie możliwy w oparciu o komunikację publiczną.
INNE OPINIE
Super pomysł
Swietny pomysł z tym kąpieliskiem nad Balatonem, mamy w Bydgoszczy taki potencjał i widać wlodarze wykonują swietną prace w tym zakresie tworzac tam otwarte kąpielisko,ktorego w miescie brakowało. Brawo□□□pozdrawiam
Jestem jak najbardziej na tak. Nie mam uwag do tego kąpieliska.
Absolutnie bez znaczenia, w którym miejscu będzie znajdowało się kapielisko. Ważne, żeby było.
To samo co o pierwszym. Potrzebujemy takich miejsc w rożnych okolicach miasta.
Jestem za!
Kąpielisko nad Balatonem wydaje się bardzo dobrym pomysłem. Struktura zamieszkania osiedla (duża ilość rodzin z dziećmi) pozwoli z niego efektywnie korzystać. Ponadto okolica jest uznawana za spokojną, a położenie blisko centrum miasta pozwoli na odpowiednie wykorzystanie kąpieliska przez dużą część mieszkańców. Ponadto powyższe tereny są znane Bydgoszczanom jako odpowiednie do spacerów i bardzo malownicze, co wpłynie na popularność kąpieliska. Nalezy zauważyć, iż Balaton w przeciwieństwie do terenów Parku Centralnego znajduje się w pewnej odległości od rzeki Brda, co skutecznie zmiejszy szanse wystąpienia utonięć przez osoby próbujące np. pod wpływem alkoholu skorzystać z rzeki w zastępstwie kąpieliska w okolicach Parku.
Świetny pomysł
Świetny pomysł, bardzo atrakcyjna wizualizacja.
Jak najszybciej zbudować :)
Bardzo fajny pomysl z dobra lokalizacją
Aż zal patrzeć jak Balaton stoi pusty. Konieczne do wdrożenia.

Koncepcja atrakcyjna, jestem za jej realizacją.
Jestem za.
popieram projekt
Super.. W przeszłości też dobrze funkcjonowało
Popieram koncepcję
jestem za
Jestem zachwycona, ponieważ pracuje w pobliżu, na coś takiego Bydgoszcz czekała od zawsze, moc położyć się na kocu w przyjemnych otoczeniu zieleni i wody.
Świetny pomysł. W 100% wspieram miasto w realizacji kompielisk w tej lokalozacji
Jestem za mam syna i wkacu by można było pójść nad jakieś kompielisko
Bardzo dobry pomysł , wspaniały projekt , idealne miejsce dla wielu ludzi do odpoczynku.
Przynajmiej dzieci będą miały z rodziną gdzie iść
Dość Duże Miasto,Bardzo DROGIE W życiu i do zamieszkania,z słabo płatną pracą na tle kraju,to chociaż kąpielisko dla ludzi zróbcie...te miasto wiele wymaga od ''Kowalskiego''to niech coś chociaż zrobi dla niego...bo nie długo przywiązanie nie starczy i ludzie zaczną stąd wyjeżdżać .. Dobry pomysł ! Nie ma znaczenia gdzie.Jeśli będzie poziom to z dzieckiem podjadę ,ale jedno na pół miliona to sporo za mało..a jeśli będzie poziom,to rodem Chmielniki i miasto coś zarobi,chociaż symbolicznie po kosztach na utrzymanie poziomu i obiektu. A starszym Państwu i innym nie chętnym ,którym przeszkadza takowa inwestycja,powiem tak..Skoro nie chcecie korzystać to pozwólcie innym odetchnąć i poczuć ,że żyją i mogą żyć w tym mieście,wraz z rodziną. Pozdrawiam Rodowity Bydgoszczanin :)
Pamiętam jak byłem dzieckiem i nad Balatonem był brodzik dla dzieci i wiszący basen z ratownikami. Ludzi masa i cudowne miejsce do wypoczynku w centrum osiedla Bartodzieje
Woół Balatonu jest mnóstwo wieżowców i dlatego to kąpielisko jest bardzo potrzebne- aby dzieci i mlodzież spędzała czas w sposób pożyteczny czas(z punktu widzenia zdrowia fizycznego i psychicznego, co w dzisiejszych czasach jest szczególnie potrzebne). Dla starszych którzy nie mają już zdrowia na podróże to będzie doskonałe miejsce do odpoczynku nad wodą. Miejsce to cieszy sie popularnością nawet teraz (dużo spacerowiczów, dzieci szkolne trenują biegi) dlatego jest gwarancja, że pieniądze na inwestycję nie bedą zmarnowane.
Jestem na tak takiego czegoś zdecydowanie brakuje w Bydgoszczy!
niech powstanie :)
Super pomysł!!!
Pomysł wydaje się dosyć dobry; byłbym jednak za posadzeniem większej ilości zieleni w okolicy powstałego kąpieliska.
Tutaj kąpielisko jest ok.
Dobre mieisce. I lokalizacja.
Świetny pomysł i trzymam kciuki za powodzenie w tych ciężkich czasach. Mam nadzieję ,zę ew. uciążliwość dla miezkańców pobliskich budynków została

wzieta pod uwagę podobnie jak bezpieczeństwo.
Bardzo dobry pomysł
Idealny pomysł
Kąpielisko nad Brdą jest doskonałym pomysłem .
Najlepsze miejsce na kąpielisko :)
Oba kąpieliska są dobrym pomysłem
Podsumowanie: Dziękujemy za pozytywną opinię za budową kąpieliska nad Balatonem.

INNE UWAGI	ODPOWIEDZI
Dobrym pomysłem byłoby wyznaczenie stref alkoholowych, wzorem z innych większych miast np. w Poznaniu nad Wartą. Ogólnie kąpieliska to bardzo dobry pomysł na uatrakcyjnienie miasta dla nastolatków, studentów. W trakcie dnia i wieczorem.	W obrębie kąpieliska obowiązywać będzie zakaz spożywania alkoholu.
Prośba o rozpatrzenie: może warto wydzielić strefę dla psów? takie plaże (wydzielone miejsca) dla zwierząt są w innych krajach już przyjętą zasadą. Na pewno ucieszyłoby to właścicieli czworonogów, a także same zwierzaki. Dodatkowo nikt z "plazowiczów" nie denerwowałoby się, że na plaży są obecne psy w strefie ogólnodostępnej.	Z uwagi na ograniczenia terenowe, małą długość linii brzegowej, wydzielenie strefy dla psów jest mało prawdopodobne.
Jak maja wygladac te kompieliska, czy bedzie sie to wiazac z kolejnymi wynikami drzew, zabieraniem terenów zielonych? Jesli tak to jestem przeciw. Druga sprawa jak chcecie zagosppdarowac ten teren, parkingi inne budynki, kwestie dojazdów i tlumow ppd okanmi innych ludzi...?	Koncepcja została upubliczniona, przy kąpielisku nad Balatonem nie planuje się dodatkowym miejsc parkingowych. Z racji korzystnego usytuowania, w otoczeniu ul. Curie-Skłodowskiej, Wyszyńskiego i ul. Fordońskiej, dojazd na kąpielisko będzie możliwy w oparciu o komunikację publiczną.
Teraz jest to fajne, bezpieczne miejsce dla całych rodzin. Obawiam się, że zrobienie kąpieliska spowoduje napływ 'imprezowiczów' i przestanie być cicho i bezpiecznie. Brakuje tam też miejsca dla samochodów, więc zrobi się problem z blokowaniem ulic wkoło Balatonu.	W przypadku problemów ze spokojem oraz nieuprawnionym parkowaniem, do utrzymania porządku zostaną oddelegowani dodatkowi funkcjonariusze Straży Miejskiej.
Dzień dobry, mam pytanie czy koncepcja kąpieliska nad balatonem zawiera też miejsca parkingowe dla osób odwiedzających? Mieszkam na ul. Polanka i wiosną oraz latem cała ulica zastawiaona jest samochodami, a co dopiero jak będzie tu jakieś kąpielisko. Dodatkowo w wyżej wymienionych porach roku nasila się problem z osobami spożywajacym alkohol nad balatonem, co jest niebezpieczne dla dzieci czy mieszkańców. Czy będzie to w jakimś stopniu monitorowane? Czy będzie ktoś kontrolować spożycie alkoholu czy innych	W okolicy kąpieliska nie ma miejsca na dodatkowe parkingi, a z racji korzystnego usytuowania, w otoczeniu ul. Curie-Skłodowskiej, Wyszyńskiego i ul. Fordońskiej, dojazd na kąpielisko będzie możliwy w oparciu o komunikację publiczną. Rozkład jazdy komunikacji publicznej będzie uwzględniać lokalizację nowych kąpielisk. Kąpielisko objęte będzie miejskim monitoringiem. Przypadki nieprawidłowego parkowania karane będą mandatem przez Straż

używek na terenie kąpieliska? Balaton zamieszkuje wiele ptactwa. Jestem ciekawa w jaki sposób chcą Państwo rozwiązać ten problem, jak wiadomo ptaki zanieczyszczają wodę co nie będzie służyć kąpielą i czystej wodzie, ale chyba też nie chcą Państwo zabierać im domu. Z poważaniem	Miejską. Woda w Balatonie będzie pielęgnowana poprzez dodawanie pożytecznych bakterii, ewentualnie w dodatkowy sposób zaproponowany przez projektanta na etapie projektu budowlanego. Woda w zbiorniku Balaton będzie uzupełniana świeżą wodą ze studni, która powstanie na potrzeby tej inwestycji.
1. Kto będzie pilnował infrastruktury po zmroku? 2. Kto zapłaci za potencjalne szkody? 3. Kto posprząta ? 4. Kto zapewni bezpieczeństwo wypoczywających (nie chodzi o ratownika)	Okolica będzie objęta miejskim monitoringiem. Porządku pilnować będzie użytkownik, wstępnie będzie to miejska jednostka budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa.
Mam ogromne obawy o porządek wokół kąpieliska. W ostatnich latach przeznaczono niemałe środki na nasadzenia nowych roślin, również w okolicy planowanego kąpieliska. Kto będzie odpowiadał za zachowanie otoczenia w należytym stanie? Balaton to nie tylko kąpielisko, ale również tereny przyległe do niego. Co z florą i fauną poza miejscem do kąpania? Zapewne z tego miejsca będą korzystali nie tylko mieszkańcy okolicznych budynków ale również innych dzielnic Bydgoszczy i okolicznych gmin. Duża część z nich dotrze własnym transportem, gdzie będą parkowali pojazdy? Obawiam się, że miejsce dotąd ciche, służące wypoczynkowi zamieni się w coś zupełnie odwrotnego. Wokół Bydgoszczy jest cała masa miejsc służących turystyce wodnej. Po co tworzyć coś podobnego w centrum dużego miasta?	Okolica będzie objęta miejskim monitoringiem. Porządku pilnować będzie użytkownik, wstępnie będzie to miejska jednostka budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa. Będzie zatrudniony ratownik. Kąpielisko będzie zajmowało ok. 0,25 ha ze zbiornika, króry obejmuje ok. 2,26 ha. Będzie ono odgrodzone, na pozostały terenie ok. 2 ha zwierzęta będą mogły swobodnie bytować. W granicach miasta nie ma na otwartym powietrzu żadnego kąpieliska, które jest oczekiwane przez mieszkańców Bydgoszczy, szczególnie tych niezmotoryzowanych, którzy nie mogą dojechać do sąsiednich gmin.
Potrzebny parking dla samochodów.	W okolicy kąpieliska nie ma miejsca na dodatkowe parkingi, a z racji korzystnego usytuowania, w otoczeniu ul. Curie-Skłodowskiej, Wyszyńskiego i ul. Fordońskiej, dojazd na kąpielisko będzie możliwy w oparciu o komunikację publiczną.
Co z dużą ilością szczurów, która obecnie otacza Balaton? Często spaceruje z dzieckiem i zapach wody odrzuca, brzydze się tej wody nawet gdy wieje wiatr, a włączone są fontanny i kropla spadnie mi na twarz. W jaki sposób będzie ta woda oczyszczona?	Woda w Balatonie będzie pielęgnowana poprzez dodawanie pożytecznych bakterii, ewentualnie w dodatkowy sposób zaproponowany przez projektanta na etapie projektu budowlanego. Woda w zbiorniku Balaton będzie uzupełniana świeżą wodą ze studni, która powstanie na potrzeby tej inwestycji.
Moze zrobić do meczow piłki wodnej	Brak możliwości technicznych na realizację takiego boiska.
Jestem jak najbardziej przychylny obu kąpieliskom jednak nasuwają się pytania - czy ilość miejsc ok 500 nie jest zbyt mała? - czy tereny będą monitorowane , chronione przed wandalami? - czy kąpieliska będą utrzymywane w należyty sposób- sprzątanie, przygotowanie plazy, bagrowanie dna?	Teoretyczna ilość użytkowników uzależniona jest od linii brzegowej oraz powierzchni lustra wody. Teren będzie objęty monitoringiem, oraz będzie posiadać swojego użytkownika, który będzie odpowiedzialny za porządek i bezpieczeństwo.

Czy park wodny dla dzieci nad Balatonem będzie nie gorszy niż np. w mniejszym od Bydgoszczy Ciechocinku, czy będzie posiadał zjeżdżalnie wodne o 3 różnych stopniach trudności. A może to w obszarze kąpieliska w parku centralnym jest miejsce na takie instalacje. Drugie, wspominano w prezentacji, że będzie przechowalnia w szkółce żeglarskiej na kajaki i deski surfingowe. Pytanie, czy inwestor planuje jakąś sztuczną falę do uprawiania tego sportu, bo sam Balaton takich wysokich czy w ogóle fal nie posiada (a może chodziło o windsurfing?) A może i w tym wypadku taka instalacja ze sztuczną falą znalazła by swoje miejsce w parku centralnym na plaży miejskiej?	Nie jest planowana sztuczna fala. Formuła wodnego placu zabaw z zastosowaniem urządzeń tryskaczowych jest odmienna od tej w Ciechocinku. Zjeżdżalnie wodne są planowane w ramach budowy otwartych basenów przy basenie krytym Astoria.
Już za dzieciaka pamiętam jak kąpałem się nad Balatonem, a obok pływały szczury... ten problem chyba nadal tam istnieje więc i tę kwestię trzeba rozwiązać, by miejsce mogło spełniać swoje zadanie. Monitoring miejski, by ograniczyć możliwość dewastacji.	Prowadzony będzie monitoring w zakresie inwestycji.
Uważam, że w jednym z tych miejsc powinien powstać wodny plac zabaw dla dzieci, dostępny za symboliczną opłatą.	Wodny plac w oparciu o urządzenia tryskaczowe powstanie w zbiorniku Balaton. Natomiast odrębny wodny plac zabaw powstanie w ramach kompleksu Astoria.
Mam nadzieję że w planach macie również duży parking bo my już nie mamy gdzie parkować	Brak nowego parkingu w ramach inwestycji.
a co z tymi brudzącymi ptakami zrobicie? o zasmradzających wokół domkach jednorodzinnych palących w piecach czym popadnie już nie wspomnę..... Może te pieniądze skierować na walkę ze smogiem? Właściciele domków jednorodzinnych wokół balatonu, przy liceum medycznym, okolice przychodni Ikar, ul. bałtyckiej, swarzewskiej, łęczyckiej, przychodni bartodzieje, okolice pętli autobusowej na morskiej - czy ktos się za tych trucicieli weźmie? Tu nie ma czym oddychac!!!! nie jestem w stanie okna otworzyc!!!!	Inwestycja nie dotyczy niskiej emisji, dla której skierowane były inne programy np.Kawka.
Mam nadzieję, że cała infrastruktura i dodatkowe atrakcje nie przerosną wielkości samego akwenu. Przecież do pływania wystarczy woda, czysty piasek, trochę cienia. Taką formę miało to przed laty i to wystarczało do wypoczynku nad wodą, a mieszkańcy chcą mieć ciszę i spokój, a nie kajaki, obiekty gastronomiczne (w pobliżu przecież są sklepy), setki lamp etc., na tak niewielkim obszarze. Mam więc nadzieję, że nie będzie się ingerować w otoczenie wokół wody i niszczyć istniejącą tam zieleń, straszyć ptaki i inne zwierzęta (od lat dzieci chętnie dokarmiają i oglądają ptaki) i wprowadzać dodatkowy zgiełk.	Koncepcja oparta jest na jak najmniejszej ingerencji w stan istniejący.
Mam nadzieję, że cała infrastruktura i dodatkowe atrakcje nie przerosną wielkości samego akwenu. Przecież do pływania wystarczy woda, bezpieczne zejście do wody, trochę cienia,	Koncepcja oparta jest na jak najmniejszej ingerencji w stan istniejący.

miejsce do przebierania. Taką formę miało to przed laty i to wystarczało do wypoczynku nad wodą, a mieszkańcy chcą mieć ciszę i spokój, a nie kajaki, obiekty gastronomiczne, setki lamp (zanieczyszczenie światłem to poważny problemem w parkach) etc., na tak niewielkim obszarze.	
Aby wydłużyć okres wykorzystywania obu kąpielisk proponuję dostosować je do sportów wodnych całorocznych. - Płetwonurkowie mogliby korzystać z obiektu w miesiącach np. od października do maja, gdy kąpielisko ze względu na pogodę i tak będzie nieczynne. Zamontowanie platform do ćwiczeń na głębokości 3 metrów byłoby bardzo przydatne do ćwiczeń, a także można się pokusić o przygotowanie podwodnego toru z atrakcjami. Nurkowanie jest sportem całorocznym, nurkuje się również w odpowiednim zabezpieczeniu pod lodem, także można maksymalnie wykorzystać obiekt. - kolejną możliwością wykorzystująca obiekt jest wyciąg do wakeboardingu. Osoby uprawiające ten sport również maja pianki neoprenowe, dzięki czemu są chronieni przed szybkim wychłodzenie. W Bydgoszczy obecnie istnieje tylko jeden taki wyciąg - w Myślęcinku. - Postawienie 1 czy 2 saun przy kąpielisku byłoby rewelacyjne ze względu na obecnie panujący trend - morsowanie, a tym samym przyciągnęłoby bydgoskie ekipy morsujące głównie w Pieckach i Borównie.	Obiekt może zostać udostępniony w innych parach roku niż czerwiec-lipiec. Zamontowanie platform do ćwiczeń może zostać rozważone pod względem bezpieczeństwa.W projekcie budowlanym nie planujemy wyciągu do wakebordingu - skoro jest w Myślęcinku, gdzie nie można się kąpać. Postawienie saun możliwe w partnerstwie publiczno-prywatnym, może zostać zarezerwowane miejsce na ten cel.
Myślę że dobry pomysłem byłoby wydzielenie plaży gdzie będzie można wykąpać psa. Lato bywa coraz cieplejsze zwłaszcza w centrum miasta więc uważam że dobrym pomysłem byłoby takie miejsce dla pupili. Oczywiście postawić tam tabliczki żeby nie było niepotrzebnych kłótni oraz pojemniki z woreczkami na odchody i śmietniki.	Z uwagi na ograniczenia terenowe, małą długość linii brzegowej, wydzielenie strefy dla psów jest mało prawdopodobne.
Zamiast piasku na plażę, zalecam żwirek kwarcowy z ziarnem ok 2 do 3 mm. Takie rozwiązanie jest o wiele bardziej wygodne ponieważ żwirek nie przylega do skóry i unikamy w ten sposób denerwujacego i czasochłonnego usuwania piasku z ciała. Sprzątanie plaży jest o wiele wygodniejsze. W przyladku opadów deszczu następuje samooczyszczanie sie takiej plaży. Myślę, że dla plażowiczów było by to super rozwiązanie. Brak zapiaszczenia w przebieralniach i toaletach a przede wszystkim estetyka i bardziej oryginalne rozwiązanie. Taka wielkość ziarenek żwirku nie obniżyłaby komfortu plażowania.	Jest możliwość zastosowania żwiru zamiast piasku.
Co z rybostanem ktory obecnie jest w zbiornikach ?	Nie zakłada się zmian w rybostanie zbiornika.
Oby tam nie było wycinek i żeby to miejsce zachowało swój urok.	Na Balatonie nie są przewidziane wycinki drzew, jedynie ich przesadzenie w inne miejsce.
Szanowni Państwo,	Trzcinowiska na pozostałej części Balatonu pozostają bez ingerencji

o kąpielisku nad Balatonem, które nie przetrwało próby czasu, pisałem już w uwagach dot. inwestycji w Parku Centralnym. Jakkolwiek Balaton jest również miejscem lęgowym, źródłem pokarmu i miejscem odpoczynku wielu gatunków ptaków, to mimo wszystko jest to teren tak mocno przekształcony przez człowieka, że budowa na jego południowym brzegu kąpieliska i towarzyszących mu budynków, nie powinna wpłynąć aż w tak dużym - negatywnym - stopniu na przyrodę, jak miałoby to miejsce przy budowie kąpieliska w Parku Centralnym. Pod warunkiem pozostawienia trzcinowisk wzdłuż innych brzegów Balatonu, jest szansa, że ptaki wodne (krzyżówki, łyski, kokoszki) przeniosą się na północ od kąpieliska i będą w stanie wyprowadzić lęgi i nie pogorszy to zbytnio ich warunków bytowania.	w nie.
Czy zostanie zaprojektowany lub wydzielone miejsce do parkowania pojazdów oraz rowerów w obrębie Balatonu ? Na osiedlu są wąskie uliczki przy których stoją pojazdy właścicieli posesji, a jak nie ma miejsca dla odwiedzających Balaton to potrafią parkować na zakazach lub bezpośrednio przed i na skrzyżowaniach.	Z uwagi na ograniczenia terenowe, nie będą projektowane miejsca parkingowe. Stojaki dla rowerów w większej ilości zostaną zaplanowane na etapie projekt budowlanego.
Popieram założenie o obsłudze komunikacyjnej opartej o transport publiczny oraz rowery. Zwracam jednak uwagę, że do Parku Balaton nie jest doprowadzona infrastruktura rowerowa co ogranicza możliwość dotarcia do kąpieliska rowerem. Należy zatem poza zakresem konsultowanego projektu podjąć działania zmierzające do budowy dróg dla rowerów wzdłuż głównych ulic (szczególnie Skłodowskiej Curie) oraz działań uspokajających ruch na ulicach osiedlowych, tak aby użytkownicy mogli bezpiecznie dotrzeć do kąpieliska rowerem. A także w miarę możliwości zaprojektować czytelne zjazdy z pobliskich ulic (Polanka, Swarzewska) na ciągi prowadzące do stojaków rowerowych. Zjazdy powinny mieć obniżone krawężniki i być może mieć formę skrzyżowań z możliwością wjazdu tylko dla rowerów. Wnioskuję o zaplanowanie możliwości zwiększenia liczby stojaków rowerowych gdyby w przyszłości okazało się, że 36 stojaków to zbyt mała liczba. Stojaki rowerowe należy zaprojektować w kształtach dotychczas obowiązujących w Bydgoszczy: “U-kształtne” lub “śródmiejskie” jak np. pod Ratuszem. Stojaki można umieścić np. w okolicy planowanej kawiarni lub przy wejściu na istniejące boiska sportowe Proponuję drzewa przeznaczone do przesadzenia posadzić na ciągu pieszym na zachód od kąpieliska, tak aby odtworzyć szpaler drzew wzdłuż planowanego ciągu. Wzdłuż planowanych i istniejących ciągów pieszych proponuję usytuować ławki o stylistyce	Ad. 1. Budowa dróg rowerowych prowadzących do Balatonu nie była przedmiotem tej koncepcji, natomiast słuszna jest uwaga o braku dróg rowerowych , które umożliwiałyby bezpieczny dojazd mieszkańców na kąpieliska. Ad.2. Możliwe zwiększenie liczby stojaków rowerowych Ad. 3. Propozycja przesadzenia drzew we wskazanej lokalizacji możliwa do realizacji.

dopasowanej do siedzisk zastosowanych w obrębie kąpieliska lub istniejących ławek w obrębie Parku przy Balatonie. Wykorzystać można do tego ławki obecnie znajdujące się w pobliżu “budynku całorocznego”, będące w kolizji z inwestycją. Proponuję rozważenie możliwości opracowania przez MWiK koncepcji zasilania akwenu z różnego rodzaju retencji, np. utworzenie zbiorników retencyjnych w okolicy	
* brak wydzielania parkingu z terenu parku/terenu zielonego - ewentualnie wykorzystanie ulicy Połczyńskiej jako parking po zamianie na jednokierunkową ulicę * zamiana piaskowej plaży na plażę trawiastą - przynajmniej częściowo (np. podział na części). * umiejscowienie stojaków rowerowych w kilku miejscach - również kawałek dalej od budynku * wykonanie oczyszczenia zbiornika niezależnie od tego czy koncepcje zostaną zaakceptowane przez mieszkańców * wykonanie rewaloryzacji otoczenia zbiornika niezależnie czy koncepcje zostaną zaakceptowane przez mieszkańców * nie budowanie ogrodzenia kąpieliska - powinien to być ogólnodostępny teren * udostępnienie toalet w aktualnym budynku mieszkańcom niezależnie od tego czy koncepcje zostaną zaakceptowane przez mieszkańców * przekształcenie aktualnego budynku w budynek służący większej grupie mieszkańców niezależnie od tego czy koncepcje kąpielisk zostaną zaakceptowane przez mieszkańców * sugeruję również wykonanie rewaloryzacji zbiornika w taki sposób by nie ściągał tutaj mieszkańców z całego miasta a był bardzo atrakcyjnym miejscem dla okolicznych mieszkańców. Do tego nie jest potrzebna opieka ratownika, nazwanie miejsca kąpieliskiem. Takie miejsce mogłoby przypominać plażę w okolicy Wakeparku - tam latem są osoby korzystające z wody, ale jest to znikoma ilość osób. Może wystarczy zmniejszyć ilość osób mogących na raz korzystać z kąpieliska?	Na terenie parku nie będą wydzielane miejsca parkingowe. Istnieje możliwość zamiany plaży piaszczystej na trawiastą. Możliwość umiejscowienia większej ilości stojaków w rozproszonej lokalizacji, zbiornik będzie oczyszczany tylko w ramach inwestycji- nie ma uzasadnienia jego czyszczenia. W ramach koncepcji została wykonana rewaloryzacja otoczenia zbiornika (inwentaryzacje przyrodnicze), Teren kąpieliska nie będzie ogrodzony, teren będzie ogólnodostępny. Budynek będzie przebudowywany tylko na potrzeby kąpieliska, nie ma możliwości udostępniania toalet, bo budynek jest zamknięty. W okolicy Wakeparku nie można się kąpać, a jeżeli chcemy udostępnić Balaton do kąpieli, musi być wyznaczona strefa kąpieliska, która będzie spełniać normy i przepisy.
W mojej ocenie nie należy budować tego kąpieliska ze względu na stan wody. Lepiej te pieniądze przeznaczyć na dobudowanie zjeżdżalni do basenu na ul. Swarzewskiej. Można byłoby z tego korzystać przez cały rok , a nie sezonowo.	Nie dotyczy zakresu konsultacji.
W mojej ocenie nie należy budować tego kąpieliska ze względu na stan wody. Lepiej te pieniądze przeznaczyć na dobudowanie zjeżdżalni do basenu na ul. Swarzewskiej. Można byłoby z tego korzystać przez cały rok , a nie sezonowo.	Nie dotyczy zakresu konsultacji.

W mojej ocenie nie należy budować tego kąpieliska ze względu na stan wody. Lepiej te pieniądze przeznaczyć na dobudowanie zjeżdżalni do basenu na ul. Swarzewskiej. Można byłoby z tego korzystać przez cały rok , a nie sezonowo.	Nie dotyczy zakresu konsultacji.
Treść zgłoszonych uwag w ramach konsultacji społecznych dotyczących koncepcji funkcjonalno-użytkowych otwartych kąpielisk w Parku Centralnym i nad Balatonem. Dotyczy kąpieliska nad Balatonem My,mieszkańcy osiedla Bartodzieje , nie zgadzamy się na przekształcenie akwenu Balaton w otwarte kąpielisko miejskie ponieważ : 1. W związku z planowanym kąpieliskiem ogólno miejskim nad „Balatonem”, potrzebne będzie przeprojektowanie i przeorganizowanie ruchu na ulicach sąsiednich (Gajowa, Swarzewska, Polanka). Te ulice już w tej chwili są częściowo nieprzejezdne z powodu parkujących wzdłuż tych ulic samochodów, więc przy zwiększonej liczbie pojazdów z chętnymi do plażowania przy gliniance, ulice te staną się nieprzejezdne. A co z parkingami? Gdzie będą parkowały dodatkowe samochody? Część mieszkańców z miasta pewnie przyjedzie autobusami ale należy liczyć się również z mieszkańcami przyjeżdżającymi na kąpielisko własnymi pojazdami. Chyba nie będzie wprowadzony zakaz dojazdu własnym środkiem transportu? 2. Równocześnie przybędzie znaczna liczba samochodów w związku z budowanym wieżowcem nad Balatonem oraz w związku z planowanym kompleksem budynków przy ul. Cegielnianej. Wskaźnik liczby wymaganych miejsc postojowych na jedno mieszkanie wg standardów bydgoskich ma wynosić 1.2. 3. A gdzie podzieją się samochody dodatkowe, zakupione przez właścicieli mieszkań w większej liczbie niż 1.2 na mieszkanie oraz samochody gości, dostawców itd.? Należałoby pomyśleć o płatnych, wielopoziomowych parkingach w pobliżu glinianki, na osiedlu Bartodzieje. To wiązałoby się z dodatkowym obciążeniem finansowym dla miasta. Może należałoby sięgnąć w tym celu do kieszeni deweloperów domów, którzy w ramach offsetu partycypowaliby w kosztach niezbędnej infrastruktury (drogach, chodnikach, parkingach) ? Aby zachować ład na osiedlu i nie dopuścić do zatłoczenia ulic, ich nieprzejezdności, musi istnieć alternatywa dla parkujących w nieodpowiednim miejscu samochodów. Już na etapie wydawania pozwolenia na budowę, miasto powinno uzgadniać wkład dewelopera w koszty infrastruktury w zależności od rodzaju i wielkości planowanego obiektu. 4. Aktualna rzeczywistość wygląda tak, że na etapie pozwolenia na budowę nowej budowli są	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Okolica będzie objęta miejskim monitoringiem. Porządku pilnować będzie użytkownik, wstępnie będzie to miejska jednostka budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa. Będzie zatrudniony ratownik. Kąpielisko będzie zajmowało ok. 0,25 ha ze zbiornika, który obejmuje ok. 2,26 ha. Będzie ono odgrodzone, na pozostały terenie ok. 2 ha zwierzęta będą mogły swobodnie bytować. W granicach miasta nie ma na otwartym powietrzu żadnego kąpieliska, które jest oczekiwane przez mieszkańców Bydgoszczy, szczególnie tych niezmotoryzowanych, którzy nie mogą dojechać do sąsiednich gmin.

jakieś bliżej nieokreślone plany rozbudowy infrastruktury towarzyszącej lub nie ma ich wcale, ponieważ brak środków. Po wybudowaniu nowych obiektów okazuje się, że sąsiednie drogi są zatłoczone, a chodniki i trawniki zastawione są samochodami. Pośpiesznie wycina się więc sąsiednie drzewa, likwiduje trawniki i organizuje parkingi. 5. W latach 2019 i 2020 zamiast dostosowywania istniejącej infrastruktury tj. dróg, chodników i parkingów do wzmożonego ruchu kołowego oraz ludzi w obrębie glinianki i na sąsiednich ulicach, w ramach Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego wycięto stare drzewa, wsadzano nowe. Drzewa liściaste zastąpiono iglastymi. Zlikwidowano część zagospodarowanego terenu wokół glinianki, w związku z wykonanym przedłużeniem ulicy Ceramicznej stanowiącej dojazd do nowego budynku nad Balatonem. W minionych latach zostały wydane duże środki Unijne na zagospodarowanie terenu wokół glinianki a w ciągu dwóch ostatnich lat, zlikwidowano część ustawionych tam wcześniej ławek, drzew, krzewów. 6. Planowane kąpielisko nad Balatonem zamiast być miejscem wypoczynku dla mieszkańców osiedla Bartodzieje, będzie źródłem hałasu, spalin ,tłoku, chaosu i bałaganu na sąsiednich ulicach . Wcześniej, przed przystąpieniem do organizowania kąpieliska ogólno miejskiego, powinny zostać rozmieszczone (w formie banerów) wokół glinianki, opracowane plany kompleksowego zagospodarowania nie tylko terenu wokół glinianki, dojazdów do niej oraz sąsiednich ulic ale również okolicy aby mieszkańcy mogli się wcześniej z nimi zapoznać i wyrazić swoje zdanie. Tymczasem dyskusji jest poddany tylko ogólny szkic koncepcji urządzenia samego kąpieliska , bez żadnej infrastruktury (m.in. dróg, ulic, chodników, parkingów) . Będzie więc tak jak zwykle – problemy które powinny być rozwiązane na etapie planowania i realizacji będą rozwiązywane dopiero na etapie eksploatacji. 7. Większość dużych miast w naszym kraju ma problem z parkingami. Skoro w centrum osiedla jest projektowane kąpielisko, to infrastrukturę (w tym parkingi) należałoby potraktować priorytetowo. Błędnie zakładają autorzy koncepcji, że dojazd nad Balaton amatorów kąpieli, będzie odbywał się publicznymi środkami komunikacji i rowerami. 8. Dlaczego przekształca się w kąpielisko, zarybiony akwen wodny „Balaton”? Akwen ten jest aktualnie ostoją dzikiego ptactwa, zieleni, świeżego powietrza, miejscem wypoczynku mieszkańców osiedla. Jest to jedyna zielona enklawa wśród coraz większej liczby betonowych domów. Chcemy nadal mieszkać wśród zieleni i ptactwa zamiast na betonowej pustyni. Jest to zgodne z ideą rozwoju zrównoważonego według której bardzo istotnym elementem rozwoju oprócz czynników społecznych i ekonomicznych jest środowisko naturalne. 9. Udoskonalając istniejące dzieło lub tworząc nowe, prosimy kierować się zasadą: „ Primum	

non nocere „ .	
Jestem przeciwny tworzenia kąpieliska na Balatonie . Jestem za podniesieniem walorów przyrodniczych, estetycznych całego obiektu. Jak widzę, teren ten korci rozmaitej maści działaczy, polityków chcących wykazać się aktywnością szczególnie przed wyborami. 150 metrów od tej sadzawki jest piękny wyremontowany basen w LO VIII. Utworzenie basenu przysporzy więcej strat w tym zakątku przyrody niż korzyści. W odległości kilkunastu kilometrów od miasta jest kilka pięknych jezior. Do tego mamy przepływające przez miasto rzeki. To wyjątkowy walor naszego miasta.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Uważam, że na chwilę obecną nie ma potrzeby aby powstało to kąpielisko. Rozumiem argumentację Stowarzyszenia MODRZEW. Warto zastanowić się nad inną lokalizacją. Na Babiej Wsi istnieje niewypał inwestycji deweloperskiej. Jakie samorząd ma plany dotyczące terenu budowy?	Teren na Babiej Wsi, po inwestycji Nordic, jest terenem prywatnym i Miasto nie może nim dysponować.
Czy są zabezpieczon e środki na utrzymanie kąpieliska. Czy kapieliska będą ogólnodostępne? czy infrastruktura jest odpowiednia (miejsca parkingowe, strefa usługową, sanitariaty,etc). Czy w tak niedużej odległości są potrzebna 2 kąpieliska? Może warto pochylić się nad innymi dzielnicami?	Środki na utrzymanie basenów będą zarezerwowane w budżecie miasta. Kąpieliska będą ogólnodostępne. Zaczęliśmy od kąpielisk przy Balatonie, w Parku Centralnym oraz przy Astorii (w pierwszej kolejności). Jeśli się sprawdzą, jest możliwość urządzenia kąpielisk również w innych lokalizacjach.
Byłoby to lepsze miejsce niż Park centralny.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Balaton jest mniej nierozsądnym miejscem na miejskie kąpielisko niż Park Centralny, niemniej najlepszym rozwiązaniem będzie Wyspa Młyńska, południowy brzeg Brdy przy ul. Babia Wieś (teren po budowie Nordic Astrum) czy ul. Królowej Jadwigi (w sąsiedztwie basenu Astoria). Należy ochraniać ważne przyrodniczo miejsca	Przy Wyspie Młyńskiej nie ma możliwości stworzenia kąpieliska, bowiem jest to szlak wodny i nie ma zgody Urzędu Żeglugi. Teren na Babiej Wsi, po inwestycji Nordic, jest terenem prywatnym i Miasto nie może nim dysponować. Pomysł budowy basenów otwartych przy Astori jest nadal aktualny. Baseny te posiadają koncepcję oraz decyzję środowiskową i decyzję lokalizacyjną. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w celu uzyskania pozwolenia na budowę.
kapielisko nad Balatonem juz było i miało się całkiem dobrze, Nowe , ponownie utworzone kąpielisko (plaża i odgrodzone od reszty akwenu miejsce do kąpieli), wiele złego przyrodzie tamtejszej już nie zrobi. Jest ono w centrum miasta, dobry dojazd ze wszystkich kierunków . Może być.	Dziękujemy za opinię.
Nie wykonano należytej oceny wpływu. Jest niezgodne z założeniami finansowania UE.	Inwestycja jest na bardzo wczesnym etapie koncepcji, taka ocena, jeśli będzie wymagana, będzie przeprowadzana na dalszym etapie

	prac projektowych.
Szanowni Państwo, Wszystkim nam się czasami marzy, a już szczególnie w okresie letnim, wypoczynek a'la Francuska Riwiera. Jeżeli już nie odległa Riwiera, to chociaż bliższy Balaton. A najlepiej Balaton pod domem. Koncepcja kąpieliska Balaton, którą Państwo zaproponowali ma swój uwodzący urok – szczególnie na wizualizacjach, które zostały wykonane starannie, w dużej rozdzielczości. Widać, że ktoś tu włożył spory kawałek artystycznego serca. Wykonano tu też skrupulatną inwentaryzację przyrodniczą – płazów, ptaków, ryb i otaczającej Balaton flory. Wydaje mi się jednak, że w opracowaniu wodociągowym wkradła się poważna literówka zmieniająca nazwę ulicy Polanka, co może skutkować jakimiś urzędowymi komplikacjami. Jako lekarza niepokoi mnie tu fakt, że pominięto (a może ja się nie dopatrzyłem?) podanie podstaw badawczych i wniosków co do przewidywań, jak użytkowanie takiego zamkniętego akwenu wpłynie na jego równowagę sanitarno-epidemiologiczną. (W przedstawionej dokumentacji brak jest też opisywanego badania jakości wody - przy czym pamiętajmy, że bieżąca jakość nie jest tożsama z jakością przewidywaną. Nie dość, że z roku na rok wody w Balatonie ubywa (wprawdzie jesienne deszcze poprawiły nieco sytuację, ale możemy ekstrapolować, że zubożenie wodne będzie postępować), to jeszcze pojawiły się zakwity (dokumentacją fotograficzną mogę służyć). W jakiej porze roku przeprowadzono badania? Dlaczego nie dołączono ich do wykazu dokumentów związanych z konsultacjami? Czy to aby na pewno będzie bezpieczne dla kąpiących? Być może pierwsze, wiosenne kąpiele będą bezpieczne, ale na jakiej podstawie przewiduje się, że stan akwenu się nie pogorszy, skoro późnym latem wygląda on inaczej? Wiemy, że podobnie zmienia się stan wody nad morzem, ale morze jest akwenem jednak nieco większym i w choć trochę otwartym. Tym bardziej, że kąpiący się też z pewnością (niestety) wniosą tu swój ludzki wkład… nazwijmy to eufemistycznie - azotowy. Jak oszacowano to zjawisko? To bardzo istotne pytania i błędne ich oszacowanie (lub brak takowego) może przynieść w konsekwencji z jednej strony zniszczenie tego unikatowego w skali miasta i tak ulubionego przez mieszkańców osiedla miejsca, z drugiej mogłoby to skutkować zmarnowaniem społecznych funduszy na obiekt, który nie będzie spełniał swojej funkcji. Kto za to personalnie byłby odpowiedzialny? Brakuje mi też odpowiedzi na pytanie: Dlaczego właściwie zamknięto coś, co przed wielu laty już funkcjonowało? Jaki wpływ miało wcześniejsze funkcjonowanie kąpieliska na ówczesny	Dotychczasowe badania wody są w Wydziale Inwestycji Miasta do wglądu. W koncepcji oceniono, że uzupełniania zbiornika świeżą wodą ze studni, która zostanie wykonana na potrzeby kąpieliska, a także pielęgnowanie wody, poprzez dodawanie pożytecznych bakterii powinno zapewnić utrzymanie parametrów zdatnych do kąpieli. Pozostałe badania i analizy będą przedmiotem dokumentacji projektowo-kosztorysowej następnego etapu projektowania. Wydział Inwestycji nie posiada danych, dlaczego kąpielisko Balaton zostało przed laty zamknięte.

stan wody w Balatonie? Gdzie można przeczytać analizę tego procesu? Dlaczego nie uwzględniono jej w przedstawionej dokumentacji?	
W Myślęcinku, bardzo zły pomysł. Zachowajmy ten skrawek zieleni, płuca mieszkańców Bydgoszczy.	Inwestycja nie dotyczy Myślęcinka, nie ma planów urządzania w Myślęcinku kąpieliska.
Kąpielisko przy Balatonie -- z dwojga złego lepsza lokalizacja niż w Parku Centralnym, bo przyroda w tym miejscu jest już bardzo spacyfikowana i dużo większej krzywdy kąpielisko (oczywiście odgrodzone od reszty akwenu) jej nie wyrządzi. Ale jeśli można zasugerować , to przy Astorii, gdzie jest i zawsze było centrum kąpielowe - byłoby to dużo sensowniejsze	Pomysł budowy basenów otwartych przy Astorii jest nadal aktualny. Baseny te posiadają koncepcję oraz decyzję środowiskową i decyzję lokalizacyjną. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w celu uzyskania pozwolenia na budowę.
Koncepcja otwartego kąpieliska nad Balatonem: *Ciąg pieszy przebiegający od ulicy Polanka obok kortu tenisowego do południowo-zachodniego narożnika rewitalizowane to obszaru (kierunek do skrzyżowania ul. Swarzewska-Ceramiczna, należy rozbudować o ciąg rowerowy. Obecnie ciąg jest wykorzystywany przez rowerzystów jadących z miasta/do miasta (rejon ronda Fordońskiego) w głąb osiedla Bartodzieje. Nie uwzględnienie tego ciągu rowerowego będzie prowadzić do konfliktów między pieszymi a rowerzystami na projektowanym, wyłącznie ciągu pieszym. *Równolegle do ciągu pieszego, biegnącego od ul. Ceramicznej (północno-zachodni obszar koncepcji) do skrzyżowania ul. Swarzewska-Polanka należy poprowadzić ciąg rowerowy, który umożliwi przejazd przez obszar parku Parku w osi północny-zachód – południowy-wschód. *Należy zmienić lokalizację stojaków rowerowych. Parking dla osób chcących skorzystać z kąpieliska nie może być zasłonięty budynkiem. Uniemożliwi to obserwację pozostawionych rowerów i ułatwi ich potencjalną kradzież.	*Odnośnie kąpieliska przy Balatonie wskazane tereny z proponowanymi ścieżkami rowerowymi były poza zakresem koncepcji. *Organizacja ruchu drogowego, w tym niezbędne chodniki i ścieżki rowerowe będą również przedmiotem następnego etapu projektowania. *Stojaki rowerowe mogą znaleźć się bliżej kąpieliska w stosunku do zaproponowanych w koncepcji, aby budynek nie przesłaniał widoku na zaparkowane rowery.

INNE UWAGI	ODPOWIEDZI
Uważam, że powinno zapytać się także ludzi starszych o opinię. Niestety,, większość z nich nie będzie mogła wziasc udziału w konsultacjach gdyż nie używają internetu. Przygotowojac projket BBO pytałam o opinię o osoby straszę jak okoliczni mieszkańcy (sąsiadujący bezpośrednio z docelowym miejscem plaży nad Balatonem) są przeciwko gdyż przyniesie to więcej szkody niż korzyści. Natomiast plaża nad Brda byłaby niewiele dalej ale o wiele lepsze miejsce biorąc pod uwagę lokalizację i związane z tym skutki wymienione powyżej.	Konsultacje były szeroko propagowane, również za pośrednictwem tradycyjnych nośników: plakatów, jak i poprzez media tradycyjne, m.in. prasę i radio.
Poroniony pomysł. Kąpieliska powinny być na naturalnych jeziorach.	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy

	jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.
wniosek - wyrażam zdecydowany sprzeciw wobec budowie kąpieliska nad Balatonem	Dziękujemy za opinię.
Hałas, brud i oglądanie pijanych ludzi. Mieszkańcy przyległych bloków będą protestować.	Porządku pilnować będzie użytkownik, wstępnie będzie to miejska jednostka budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie porządku. W miejscach publicznych obowiązuje zakaz spożywania alkoholu.
Uważam, że kąpielisko w miejscu życia zwykłych ludzi, którzy pracują, chorują, uczą się, chcą po pracy odpocząć nie jest dobrym pomysłem. To na pewno zburzyłoby spokój mieszkańców, którzy i tak mieszkając w okolicy szpitala, przy ruchliwej ulicy, dworcu PKP, tramwajach na brak hałasu nie narzekają. Mam wielką nadzieję, ze takie inwestycje będą powstawać w coraz to piękniejszej Bydgoszczy, ale nie w sąsiedztwie domów, niemalże na klatce schodowej. Z wyrazami szacunku.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Mieszkam nad Balatonem i jestem świadkiem, co się dzieje po zmroku. Nasiadowki, głośne krzyki i muzyka, butelki i inne śmieci ładujące w wodzie, zagłuszanie ciszy nocnej. Policja i straż miejska niekoniecznie interesuje się tym.	Okolica będzie objęta miejskim monitoringiem. Porządku pilnować będzie użytkownik, wstępnie będzie to miejska jednostka budżetowa – Bydgoskie Obiekty Sportowe, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa. Będzie zatrudniony ratownik. Kąpielisko będzie zajmowało ok. 0,25 ha ze zbiornika, który obejmuje ok. 2,26 ha. Będzie ono odgrodzone, na pozostały terenie ok. 2 ha zwierzęta będą mogły swobodnie bytować. W granicach miasta nie ma na otwartym powietrzu żadnego kąpieliska, które jest oczekiwane przez mieszkańców Bydgoszczy, szczególnie tych niezmotoryzowanych, którzy nie mogą dojechać do sąsiednich gmin.
Czy wszystko musi być zabudowane w Bydgoszczy? czy każde miejsce musi być pełne ludzi? dlaczego nie odpuścicie? jest to ładny kawałek na spacery dla starszych osób, które nie dojadą do Myślęcina, (tylko błagam, nie mówcie, że komunikacja miejska tak cudownie działa, poruszałem się o dwóch kulach, mogę sagę napisać o	Nie chcemy zniszczyć tego miejsca tylko je ożywić. Teren będzie objęty monitoringiem, oraz będzie posiadać swojego użytkownika, który będzie odpowiedzialny za porządek i

kierowcach, tramwajach i autobusach w Bydgoszczy). Jest to miejsce cudowne z kaczkami, wodą i bliskim transportem, dla osób co nie mają samochodu, na spacer, wystarczy więcej ławeczek na odpoczynek i to wystarczy, a Wy chcecie zapchać ten uroczy kącik brudem, śmieciami, papierochami, puszkami i hałasem. Czy nie wystarczy Wam Wyspa Młyńska? tam działajcie, tu sobie po prostu darujcie.	bezpieczeństwo. Na Wyspie Młyńskiej nie można zorganizować kąpieliska, bowiem rzeka Brda jest drogą wodną, a na drodze wodnej nie można organizować kąpielisk.
Centrum miasta to nie miejsce na plażę.	Dziękujemy za opinię. Realizacja będzie uzależniona od możliwości finansowych miasta i opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Przyrodę należy chronić a nie niszczyć.	Kąpielisko będzie zajmowało ok. 0,25 ha ze zbiornika, który obejmuje ok. 2,26 ha.
Otwarte kąpielisko nad Balatonem to nie potrzebny wydatek	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.
Nie zgadzam się na niszczenie fauny i flory nad Balatonem i w Parku Centralnym. Miejsce na kąpieliska jest poza miastem, nie w centrum.	Kąpielisko będzie zajmowało ok. 0,25 ha ze zbiornika, który obejmuje ok. 2,26 ha. Będzie ono odgrodzone, na pozostały terenie ok. 2 ha zwierzęta będą mogły swobodnie bytować.
Pomysł zaorania za gigantyczne pieniądze tak cennych i wspaniałych obszarów przyrodniczych, tak spokojnych miejsc wypoczynku, jest nie tylko kuriozalny, jest wręcz przerażający. W dobie zmian klimatu i kryzysu ekonomicznego to nie do pomyślenia.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Prosimy o słuchanie głosów mieszkańców i przeznaczenie pieniędzy na ochronę przyrody, a nie jej niszczenie.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Utrata miejsc zielonych powstających, rozwijających i utrwalających się w mieście przez lata, nieodwracalnie odbierze miastu i jego mieszkancom to co proste, naturalne i bardzo potrzebne. Nie potrzeba nam kolejnych galerii, kapielisk, kosztem miejsc zielonych.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Myślę, że warto zainwestować w miejsca, które już mają status kąpieliska. Nawiązać współpracę z podbydgoskimi gminami i zadbać o plaże w Pieczyskach, Borównie, Pieckach, Salnie, Chmielnikach. Skorzystać z dzikich plaż nad Brdą. Bydgoszczanie mają tyle możliwości, nie niszczmy kolejnego cennego ekosystemu.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Wszędzie, byle nie w Parku Centralnym, szkoda żyjących tam zwierząt.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.

MUSZĘ REAGOWAĆ na wiadomość o bezsensownym i wręcz tragicznym pomyśle zagospodarowania Parku Centralnego., "Niby zaniedbanego" a właśnie dlatego cennego dla przyrody, a w obecnej rzeczywistości tak unikalnego siedliska przyrodniczego. I to w środku miasta. Tu przychodziłam ze studentami UTP na terenowe zajęcia z botaniki. Niewielki stosunkowo teren a mnogość i różnorodność gat. roślin imponująca. I wieloróżnorodność ptaków, i drobne ssaki. To CYMES, PERełKA a nie zapomniany przez miasto teren, Doceńmy to, i zostawmy to miejsce nie tknięte, póki nie jest za późno !!!!!!!!!	Bez wątpienia teren jest cenny przyrodniczo w skali Miasta. Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Wnioskuję o zakaz budowy kąpieliska.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Nie niszczmy Parku Centralnego nie mamy za dużo zieleni i miejsc do odpoczynku a poza tym chrońmy zagrożone i nie tylko gatunki ptaków.	realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w trwających konsultacjach społecznych.
niepoważna propozycja i tak w zakorkowanej Bydgoszczy.	realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w trwających konsultacjach społecznych.
Nie! Nie! Nie! Dla kompieliska nad Balatoniem!	Dziękujemy za opinię. Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w trwających konsultacjach społecznych.
Wnoszę o rezygnacje z pomysły tworzenia kąpieliska w Parku Centralnym.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w trwających konsultacjach społecznych
Nie wyrażam zgody na zniszczenie miejsca jakim obecnie jest Park Centralny. Nie zgadzam się na utworzenie kąpieliska miejskiego.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w trwających konsultacjach społecznych
Lepszym rozwiązaniem mniej zagrażającym rodzimej faunie i florze jest kąpielisko nad Balatonem.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w trwających konsultacjach społecznych
Pozostawmy Park Centralny w nienaruszonym NATURALNYM stanie!	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w trwających konsultacjach społecznych.
Jestem zdecydowanym przeciwnikiem budowy kąpieliska w Parku Centralnym. Uważam, że naszym obowiązkiem jest ochrona każdego zakątka dzikiej przyrody. Liczę na przychylność władz Bydgoszczy.	Bez wątpienia teren jest cenny przyrodniczo w skali Miasta. Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Stanowcze NIE dla tej inwestycji	Realizacja będzie uzależniona również od

	opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Nie dla kąpieliska! Tak dla bioróżnorodności!	Bez wątpienia teren jest cenny przyrodniczo w skali Miasta. Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Proszę o pozostawienie tego miejsca w nienaruszonym stanie.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Jesteśmy przeciwni niszczeniu bioróżnorodności!	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych. trwających konsultacjach społecznych
1. Proszę zaproponować inne lokalizacje kąpielisk niż Balaton i Park Centralny.	Zaczęliśmy od kąpielisk przy Balatonie, w Parku Centralnym oraz przy Astorii (w pierwszej kolejności). Jeśli się sprawdzą, jest możliwość urządzenia kąpielisk również w innych lokalizacjach.
Pomysł "cywilizacji" Parku Centralnego, miejsca noszącego jeszcze cechy naturalnego siedliska nazwijmy to umownie "wilgotnego", gdzie żyje i dobrze się ma - póki co - wiele gatunków ptaków, drobnych ssaków , owadów zapylających , roślin , które rosną tylko w takich siedliskach -, Są to miejsca które szybko, coraz szybciej znikają . A my je na szczęście jeszcze mamy. I to w środku miasta. I można tam edukować i na żywca pokazywać rośliny i zwierzęta - które inni mogą poznawać już tylko z fotografii, z zielników czy wypchanych eksponatów. Jako botanik, wieloletnia wykładowczyni na UTP, przyrodnik z krwi i kości ostrzegam przed popełnieniem niewybaczalnego błędu. I liczę na rozsadek i wrażliwość osób, które zadecydują o być albo nie być tego unikatowego siedliska. Zła decyzja w tym przypadku, juz nigdy nie będzie mogła być cofnięta i żadne "sorry młodzi, pomyliliśmy się " nie pozwoli odrobić strat. Zatem licząc na mądrość i odpowiedzialność decydentów, proszę o nie ingerowanie "cywilizacyjne" w unikatowy teren Parku Centralnego	Bez wątpienia teren Parku Centralnego jest cenny przyrodniczo w skali Miasta. Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Zawsze intryguje mnie KTO jest pomysłodawcą i motorem takich "projektów" jak ten i np. inne "rewitalizacje" bydgoskich parków, czy tężnie solankowe w Myślęcinku na Różopolu . Ale nie ogólnikowo: mieszkańcy, samorząd, ratusz, UM czy nawet jakaś instytucja. Chodzi mi konkretnie: imię nazwisko, stanowisko, wydział UM, motywację, kompetencje. Bo zdumiewająca jest skala "projektów", mówiąc delikatnie, chybionych, bardzo kosztownych, często ewidentnie szkodliwych dla miasta, przestrzeni, klimatu, itd. ale uparcie forsowanych prze tajemniczych Autorów i lobby. Uważam, że każdy projekt poddawany poważnej konsultacji społecznej powinien zawierać taką kompletną	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.

fiszkę: skąd się wziął i kto i dlaczego go usilnie lansuje, przedstawia, proponuje. Mój najważniejszy przykład to budowa ulicy Nowomazowieckiej. Pozdrawiam ciepło ... przy - 15 0C	
STOP kąpielisku nad Balatonem.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Są ważniejsze miejskie inwestycje.	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.
Park Centralny kryje w sobie cenne siedliska ptaków, ssaków, płazów, owadów, fragmenty lasów łęgowych, drzewa o wymiarach pomnikowych, rośliny nektrodajne, krzewy i byliny będące cenną bazą pokarmową dla zwierząt, jest doskonałym noclegowiskiem i miejscem żerowania gatunków z Czerwonej Listy Ptaków Polski, których populacja w gwałtownym tempie spada. Resztki przyrody w mieście należy chronić, a nie ją niszczyć. Nie popieram budowy kąpieliska w Parku Centralnym.	Bez wątpienia teren Parku Centralnego jest cenny przyrodniczo w skali Miasta. Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Żadne z tych miejsc nie jest odpowiednim na kąpielisko. Tutaj ludzie mogą chociaż trochę oderwać się od blokowisk, popatrzeć na ptaki. Otwarte kąpielska powinny znajdować się poza miastem. W mieście jedynie baseny	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Ekspertyza środowiskowa nie została zrobiona rzetelnie. Znam przynajmniej dwie lokalne organizacje, które mówią o negatywnym wpływie projektu na środowisko.	Każda inwestycja wpływa na środowisko. Zlecony były tylko inwentaryzacje przyrodnicze, a nie ekspertyza. Wpływ na środowisko będzie badany w decyzji środowiskowej, jeśli będzie wymagana.
Projekt oceniam negatywnie.	Dziękujemy za opinię.
Proszę o pozostawienie miejsc, gdzie jest cisza i spokój. Balaton jest jedynym miejscem na naszym osiedlu, gdzie można we względnym spokoju spacerować lub odpoczywać. Proszę nie urządzać tu plaży dla mas. Kąpielisko z powodzeniem można urządzić koło Królowej Jadwigi.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Należałoby wybrać mniej przekształcone fragmenty.	Bez wątpienia teren jest cenny przyrodniczo w skali Miasta. Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Co to za życie bez przyrody? Wszędzie musimy się weflancować z hałasem i bez poszanowania?	Bez wątpienia teren jest cenny przyrodniczo w skali Miasta. Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.

ABSOLUTNE NIE DLA KĄPIELISKA NAD BALATONEM!	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Kąpieliska w mieście są niezłym pomysłem, szczególnie w kontekście ocieplającego się klimatu. Natomiast trzeba pamiętać, że tym, co będzie coraz bardziej podnosiło temperaturę jest coraz bardziej powszechne, bezlitosne i bezmyślne wycinanie drzew w miastach. Poza wszelkimi argumentami merytorycznymi, warto rozważyć też czy istnieje pewność, że mieszkańcy nie poczują, iż mają tego dość i nie usiądą Państwu pod tymi pomnikowymi drzewami w Parku Centralnym. Co wtedy zrobicie?	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Miasto Bydgoszcz powinno proponować i wspierać inwestycje sprzyjające ochronie środowiska i klimatu, a nie je degradujące. W Bydgoszczy są inne miejsca w których proponowane kąpielisko można by urządzić.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Zachowując harmonię i ciszę tego miejsca dobrym pomysłem była by budowa np. mini tężni nad Balatonem. Natomiast " park rozrywki z kąpieliskiem " powinien być jak już w innym ustronnym miejscu z odpowiednią infrastrukturą i brakiem uciążliwości dla okolicznych mieszkańców takiej inwestycji.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych. Mini tężnie są budowane w programach BBO.
Co z rybostanem ktory obecnie jest w zbiornikach ?	Nie zakłada się zmian w rybostanie zbiornika.
Jestem rodowitym poznaniakiem 3 lata temu przeprowadziłem się do Bydgoszczy. Piękne miasto ale zaskoczył mnie brak darmowych kąpielisk miejskich.	Dziękujemy za opinię.
Przy tego typu obiektu powinno wybudować stację roweru miejskiego, plac zabaw.	Ze względów technicznych możliwa jest budowa stacji dla rowerów oraz placu zabaw.
Nie posiadam innych uwag.	
Warto w projekcie (i potem w wykonaniu) uwzględnić miejsce na organizację koncertów. Wydaję mi się, że dobrym miejscem na okazjonalną scenę może być dach budynku całorocznego lub baru (takie rozwiązanie jest na barze w Wakeparku w Myślęcinku). Zapewniając dostateczną nośność dachu plus możliwość przyłączy energetycznych, można niewielkim kosztem uzyskać atrakcyjne na organizację koncertów.	Technicznie możliwe do realizacji w Parku Centralnym.
Miasto Bydgoszcz powinno wzorować się i czerpać inspiracje w jaki sposób zostały stworzone, jaką infrastrukturę i co oferują mieszkańcom plaże miejskie typu Roest lub Pllek w Amsterdamie.	Dziękujemy za opinię. Zapoznamy się ze wskazanymi plażami w Amsterdamie.
W opisie projektu nie uwzględniono miejsca na parking dla samochodów. Brak parkingu ogranicza dostęp dla zmotoryzowanych osób niepełnosprawnych.	Dziękujemy za uwagę. Zostanie wyznaczone kilka miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych koło Balatonu, natomiast w Parku Centralnym, parkowanie odbywać się będzie w oparciu o infrastrukturę przy halach sportowych.

Zadaszyc caly akwen lekka konstrukcja rozsuwana na lato byla by super atrakcja na Polske	Dziękujemy za opinię.
Przy obecnym parku Balaton nie ma stojaków na rowery	Miasto na bieżąco uzupełnia stojaki, w porozumieniu z poszczególnymi Radami Osiedla.
Proszę nie wymuszać na mieszkańcach jazdy wszędzie rowerem, czy komunikacją miejską - to jest często absolutnie niewykonalne. Z bardzo wielu powodów świadomym wyborem jest poruszanie się własnym samochodem. Nie zgadzam się na "karanie" kierowców na każdym możliwym kroku za ich transportową niezależność.	Dziękujemy za opinię.
Przypominam, że nie macie własnych pieniędzy.	Dziękujemy za opinię. Realizacja będzie uzależniona od możliwości finansowych miasta i opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Lepszym pomysłem na inwestycje jest odbudowa bulwarów na Brdzie od Starego Rynku w stronę Fordonu. Wiele osób mogłoby przyjechać nabrzeżem na rowerach, albo przyjść spacerkiem do Centurm. Bardzo proszę o rozważenie mojej propozycji.	Dziękujemy za opinię. Przedmiotem projektu jest kąpielisko. W dobie wzrastających letnich temperatur, kąpielisko odpowiada na potrzeby zgłaszane przez mieszkańców. Bulwary są sukcesywnie, odcinakami remontowane. Także drogi rowerowe realizowane są w ramach środków miejskich i z wykorzystaniem dofinansowanie z Unii Europejskiej.
Czy jest możliwe aby w ramach tej inwestycji lub w kolejnych etapach wybudować inne obiekty sportowe do uprawiania sportów wyczynowych w otoczeniu, np. skatepark, pump truck, tory do ćwiczeń sportowych i treningu? Czy powstanie tych obiektów może być również finansowane z budżetu miasta? Wydłużyło by to okres użytkowania Parku Centralnego o okres dłuższy niż 3 miesiące w roku i zwiększyło by grupę odbiorców, oraz poszerzyło by ofertę sportową zlokalizowaną wzdłuż bulwarów.	Niestety ze względu na brak miejsca oraz założenie jak najmniejszej ingerencji w rozpatrywany teren, nie ma możliwości ulokowanie boisk.
W związku z już 7-letnim popularyzowaniem Stand Up Paddlingu w naszym mieście, jako SUP Bydgoszcz, możemy zaproponować w czynie społecznym, przeprowadzenie dla mieszkańców, darmowych zajęć z pływania na desce z wiosłem. Moglibyśmy podpisać umowę opierającą się na partnerstwie publiczno-prywatnym, na podstawie której zobligowalibyśmy się, że od momentu oddania do użytku odrębnego zbiornika szkoleniowego do sportów wodnych w Parku centralnym, zorganizujemy bezpłatne zajęcia: - przez najbliższe 3-5 lat, - raz w miesiącu (maj, czerwiec, lipiec, sierpień), - przez 4 godziny, - w dzień weekendowy (sobota lub niedziela),	Ze względów lokalizacyjnych (mało miejsca) technicznych (złożone warunki gruntowe) oraz ekonomicznych (duże koszty realizacji) drugi zbiornik mało prawdopodobny. Ewentualnie można to rozważyć na etapie projektu budowlanego.

W ciągu 1 godziny, w aktywnościach mogłoby wziąć udział 10 osób, dzięki czemu, moglibyśmy obsłużyć pro bono przez 3 lata ~480, a przez 5 lat ~800 mieszkańców miasta, co byłoby ekwiwalentem ~57600zł lub ~96000zł i jednocześnie naszym wkładem w projekt. Podobne darmowe szkolenia na kajakach, są do ustalenia z klubami sportowymi. Jeśli będą równie dostępni czasowo i sprzętowo, to moglibyśmy zarazić naszymi wodniackimi pasjami jeszcze więcej mieszkańców, co powinno wpłynąć na ogólne zadowolenie bydgoszczan z tego, co miasto ma im do zaproponowania. Do rozważenia jest też kwestia, czy udałoby się to podciągnąć pod któryś z projektów unijnych i dzięki temu uzyskać dodatkowe finansowanie na realizację powyższych planów.	
Sądzę, iż przed każdą ingerencją w naturalne siedliska roślin i zwierząt należałoby zapoznać się z dokumentacją na temat fauny i flory danego obszaru oraz z możliwymi skutkami negatywnymi dla środowiska naturalnego.	W tym celu została zlecona koncepcja wraz z inwentaryzacjami
Warto te pieniądze spożytkować w bardziej potrzebny sposób - doświetlić ulice, zadbać o bezpieczeństwo na drogach, remonty, a może zadbać o zieleń na wyżej wymienionych terenach aby była ona atrakcyjna dla zwierząt, a dorośli i dzieci mogli je podziwiać, nie ingerując w tą przestrzeń.	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Pieniądze przeznaczać na walącą się infrastrukturę miejską i strajk zagubionych panienek	Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych
1. Popieram konieczność utworzenia ogólnodostępnych kąpielisk na terenie miasta. Forma rekreacji polegająca na kontakcie z wodą oraz kąpieli była przez wiele lat marginalizowana i zaniedbywana przez władze miejskie. Czasy świetności, kiedy na wielu osiedlach znajdowały się otwarte baseny, powinny powrócić. Przykładami godnymi naśladowania były baseny na dzisiejszym Górzyskowie (ul. Kossaka), Miedzyniu (ul. Nakielska), Śródmieściu (ul Królowej Jadwigi – Astoria), Łęgnowie (ul. Świetlicowa) czy Bartodziejach (Balaton). Osiedlowe kąpieliska wychodzą naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców pozwalając na czynną rekreację nad wodą w upalne lata, z którymi spotykać się będziemy coraz częściej. Kluczowym argumentem za rozproszeniem kąpielisk jest ich dostępność. Jedno lub dwa duże kąpieliska w centrum miasta nie są odpowiedzią na potrzeby mieszkańców. W zaprezentowanej koncepcji brak przedstawienia innych wariantów inwestycji, co stawia mieszkańców przed dylematem: kąpieliska we wskazanych lokalizacjach LUB brak kąpielisk; kąpielisko LUB teren cenny przyrodniczo. 2. Park Centralny jest wyjątkowo cennym obszarem miasta ze względu na walory przyrodnicze. Niestety pomimo tego, że koncepcja kąpieliska wielokrotnie odnosi się do inwentaryzacji roślin i siedlisk oraz wszystkich zwierząt: bezkręgowców – w tym owadów, płazów, gadów, ptaków, ssaków, a także nietoperzy i ryb, nie udostępniono tych informacji w dokumentach w ramach konsultacji społecznych. Polegając na dotychczasowych publikacjach	Ad.1 i 5. Zaczęliśmy od kąpielisk przy Balatonie, w Parku Centralnym oraz przy Astorii (w pierwszej kolejności). Jeśli sprawdzą się, jest możliwość urządzenia kąpielisk również w innych lokalizacjach. Ad 2. Wnioski z inwentaryzacji były w analizie wykonalności kąpieliska, udostępniliśmy je na wniosek organizacji ekologicznych, nie ma wątpliwości, że teren jest cenny w skali Miasta. Ad. 3 Można zrezygnować z powierzchni piaszczystej na rzecz powierzchni trawiastej Ad. 4. Przy Wyspie Młyńskiej nie ma możliwości stworzenia kąpieliska, bowiem jest to szlak wodny i nie ma zgody Urzędu Żeglugi. Teren na Babiej Wsi, po inwestycji, jest terenem prywatnym i Miasto nie może

nietrudno jednak ocenić jak bogaty w walory przyrodnicze jest Park Centralny. Na powyższe składają się: • fragmenty lasów łęgowych, • liczne gatunki drzew i krzewów w różnym wieku, z których na wyróżnienie zasługują między innymi okazałe, miododajne lipy szerokolistne, reprezentacyjne dęby szypułkowe w odmianie kolumnowej, drzewa owocowe i krzewy stanowiące zaplecze pokarmowe dla bytujących ptaków oraz naturalne odnowienia rodzimych jesionów wyniosłych czy klonów zwyczajnych, • bogate stanowiska arcydzięgla litwora nadbrzeżnego, • ziołorośla z lepiężnikiem różowym, • łąki, • duża powierzchnia miejsc podmokłych, • liczne siedliska ptaków, innych kręgowców oraz owadów. Szczególnie warty podkreślenia jest naturalny charakter, bioróżnorodność i mikroklimat tego nadrzecznego parku. Zdolność do retencji wody i miejscowa, niższa temperatura powietrza ma przemożne znaczenie w czasach zmieniającego się klimatu. Utrzymanie i chronienie takich przy-korytowych obszarów powinno być priorytetem adaptacyjnym i wzorcem do naśladowania. Dzięki bogatym, naturalnym zasobom Park Centralny jest również wizerunkowym atutem naszego miasta, wartym wyeksponowania i rozpropagowania. Postuluję o zaniechanie planów budowy kąpieliska w Parku Centralnym. 3. Nie zgadzam się na: • wycinkę 94 drzew, na które składa się aż 25 gatunków, a z których 6 posiada wymiary pomnikowe, • zniszczenie większości miejsc podmokłych wpływających korzystnie na mikroklimat i różnorodność biologiczną, • pojawienie się stosunkowo dużych powierzchni piaszczystych zmniejszających areał biologicznie czynny oraz wielkość powierzchni parujących. Nie jest to korzystne z punktu widzenia zmniejszania miejskiej wyspy ciepła, • degradację siedlisk wielu kręgowców i owadów, • utratę tak cennego miejsca edukacji przyrodniczej w przestrzeni miasta. 4. Postuluję o wytypowanie innego, już urbanistycznie przekształconego miejsca na usytuowanie kąpieliska w centrum miasta. W debacie publicznej wskazywano wcześniej takie lokalizacje jak Wyspa Młyńska, południowy brzeg Brdy przy ul. Babia Wieś (teren po budowie Nordic Astrum), ul. Królowej Jadwigi (w sąsiedztwie basenu Astoria). 5. Wnoszę również o podjęcie przez miasto działań dotyczących przywrócenia miejskich, osiedlowych kąpielisk. 6. Postuluję o rozpropagowanie przyrodniczych walorów Parku Centralnego i jego umiejętne przystosowanie do pełnienia funkcji edukacyjnych i reprezentacyjnych. Mała architektura parku wymaga odnowienia. Zważając na duże powierzchnie stałego wysięku wody, proponujemy budowę pomostów, charakterystycznych dla podmokłych, wartościowych przyrodniczo obszarów. Poddajemy rozważeniu jeszcze szersze otwarcie parku na	nim dysponować. Pomysł budowy basenów otwartych przy Astorii jest nadal aktualny. Baseny te posiadają koncepcję oraz decyzję środowiskową i decyzję lokalizacyjną. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w celu uzyskania pozwolenia na budowę.

rzekę, poprzez likwidację betonowych umocnień brzegu, co wpływać będzie pozytywnie na retencję wody, mikroklimat. Nieocenioną wartością dodaną będzie wyznaczenie ścieżek przyrodniczych, miejsc do obserwacji ptaków oraz miejsc do przeprowadzania „zielonych lekcji". Mamy szansę na zachowanie niezwykle cennej przyrodniczo i społecznie części naszego miasta. Mamy szansę na jej udoskonalenie i stosowne wykorzystanie, wychodząc naprzeciw najważniejszym, a zarazem najtrudniejszym wyzwaniom współczesnych miast – adaptacji do zmian klimatycznych.	
Moja zdanie argumentuję brakiem utworzenia inwestycji która jest bardziej potrzebna mieszkańcom i pełni o wiele więcej funkcji miastotwórczych mianowicie Budowa trasy pieszo-rowerowej wzdłuż nabrzeży Brdy i Wisły na odcinku Mosty Dworcowe – Stare Miasto – Brdyujście – Stary Fordon w Bydgoszczy. Celem projektu jest rewitalizacja terenów nadrzecznych Brdy i Wisły na odcinku od Mostów Dworcowych, przez Stare Miasto do Brdyujścia i Starego Fordonu. Rewitalizacja bulwarów nadrzecznych odbywać się będzie z uwzględnieniem istniejących, dotychczas wykonanych opracowań planistycznych. Projekt obejmować będzie zarówno tereny w bezpośrednim sąsiedztwie linii brzegowej Brdy i Wisły, jak i obszary, po których przeprowadzone zostaną zespolenia z istniejącą już infrastrukturą. Mineło 7 lat od wykonanie koncepcji tej inwestycji. Wydano pieniądze na wizualizację i kosztorysy ale do dnia dzisiejszego one nie powstała. Dlatego sprzeciwiam się realizacji nowych pomysłów w czasie kiedy stare koncepcje nie zostały w pełni zrealizowane.	Dziękujemy za opinię dotyczącą drogi pieszo-rowerowej. Bulwary są sukcesywnie, odcinakami remontowane Także drogi rowerowe realizowane są w ramach środków miejskich i z wykorzystaniem dofinansowanie z Unii Europejskiej.
Może na przyszłość najpierw konsultacje a później wydawać pieniądze na koncepcje.	Aby przeprowadzić konsultację społeczne niezbędne jest wykonanie co najmniej koncepcji, która zostaje poddana konsultacjom.
INNE LOKALIZACJE KĄPIELISKA	**ODPOWIEDZI**
Wnoszę o propozycje innych miejsc na kąpieliska.	Kąpielisko planowane jest również przy kompleksie Astoria.
Lepszym miejscem na otwarte kąpielisko będzie Myślęcinek lub glinianki przy ul. Rejewskiego.	Glinianki między Auchan i UTP nie mogą być kąpieliskiem. Są one objęte ochroną w postaci użytku ekologicznego ustanowionego przepisami prawa pn. „Stawy akademickie", w celu zachowania ostoi, miejsc rozmnażania oraz sezonowego przebywania rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt. Glinianki w Myślęcinku nie spełniają warunków kąpieliska, bowiem oddzielone są od wód podziemnych folią oraz nie są

	zbiornikami przepływowymi (brak jest naturalnego zasilania).
Bardzo zastanawiający jest fakt, że jakiś czas temu była propozycja budowy kąpieliska koło Astorii, która nie ingerowałaby tak bardzo w środowisko i byłaby również dogodnie położona. Jestem zdecydowanie przeciwny wycinaniu drzew; chciałbym zobaczyć więcej parków, kwiatów oraz krzewów w Bydgoskich parkach, które również pełniłyby funkcje rekreacyjną, wspomagałyby walkę ze zmianami klimatycznymi, a także wzbogacałyby bioróżnorodność Bydgoszczy. Bydgoszcz aspiruje, by być tzw. "miastem 15-minutowym", jednak aby ta koncepcja mogła funkcjonować, obszary rekreacyjne, sklepy i inne muszą być zlokalizowane w różnych obszarach miasta. Lokowanie kolejnych budynków rekreacyjnych będzie tylko pogłębiało tworzenie dzielnic w mieście - Miedzyń, Fordon i Osowa Góra pozostaną sypialniami miejskimi, a centrum tylko umocni swoją pozycje dzielnicy usługowo-rekreacyjno-rozrywkowej, co kłóci się z ww. planem. Na chwilę obecną Bydgoszcz nie jest i długo nie będzie na tyle dobrze zorganizowana, aby mieszkańcy którychkolwiek z ww. osiedli mogli sobie pozwolić na 40 minut podróży do centrum w celu pospacerowania po kąpielisku w Parku Centralnym i potem spędzić kolejne 40 minut na podróż do domu. Niestety, takie są realia podróżowania po Bydgoszczy i nikt nie będzie marnował ok 1,5h na dojazd komunikacją miejską tylko i wyłącznie na spacer po ładnym kąpielisku (tutaj potwierdzam, projekty są ładne, jednak trzeba patrzeć na to realistycznie). Spacer wzdłuż Kanału Bydgoskiego dla mieszkańców osiedla Miedzyń-Prądy lub po Dolinie Śmierci w Fordonie za którymś razem się nudzi i dobrze by było te osiedla uatrakcyjnić. I uatrakcyjnić je, dopóki deweloperzy nie wykupią na nich pozostałych niezagospodarowanych obszarów i nie pobudują budynków wielorodzinnych. Jeżeli pieniądze muszą zostać wydane na ww. obszary, sugeruję zainwestowanie w rewitalizację obszarów naturalnych - posadzenie nowych drzew, kwietników stworzenie oczek wodnych, postawienie śmietników, oświetlenie obszaru. Pozdrawiam i życzę miłego dnia! :)	Pomysł budowy basenów otwartych przy Astorii jest nadal aktualny. Baseny te posiadają koncepcję oraz decyzję środowiskową i decyzję lokalizacyjną. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w celu uzyskania pozwolenia na budowę. Niektóre drzewa będą mogły zostać przesadzone. Będą zaplanowane dodatkowe nasadzenia. Celem inwestycji jest zorganizowanie kąpieliska, które od lat jest postulowane przez mieszkańców.
Kapielisko możecie sobie reaktywowac przy Astorii. Wystarczy.	Pomysł budowy basenów otwartych przy Astorii jest nadal aktualny. Baseny te posiadają koncepcję oraz decyzję środowiskową i decyzję lokalizacyjną. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w celu uzyskania pozwolenia na budowę.

Wnioskuje aby przenieść kapielisko z Parku Centralnego np. na Babią Wieś (teren po Nordic).	Teren na Babiej Wsi, po inwestycji Nordic, jest terenem prywatnym i Miasto nie może nim dysponować.
Oprócz w/w kąpielisk, proponuję ponownie rozważyć koncepcję kąpieliska w samym centrum Bydgoszczy - na Wyspie Młyńskiej. Byłby to prawdziwy hit. Z tego co wiem, to żadne miasto w Polsce nie ma takiego kąpieliska i naprawdę moglibyśmy jako bydgoszczanie być dumni z niego. Mamy na wyspie już piaszczystą plażę, woda w Brdzie wg oficjalnych danych jest na tyle czysta, że podobno nie zagraża zdrowiu ludzi, więc chyba nie ma poważnych przeszkód aby takie kąpielisko tam zorganizować. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że wymagałoby to zaangażowania pewnych środków finansowych, chociażby na dostosowanie koryta rzeki do stworzenia kąpieliska, ale być może byłyby to mniejsze środki niż na tworzenie nowych kąpielisk. Podsumowując, popieram pomysł budowy tych dwóch nowych kąpielisk, lecz przydałoby się trzecie kąpielisko umiejscowione w samym sercu Bydgoszczy, o czym wspomniałem powyżej. Pozdrawiam,	Na kąpielisko na Wyspie Młyńskiej nie ma zgody Dyrekcji Urzędu Żeglugi Śródlądowej, ponieważ jest to droga wodna.
Uważam, że korzystniejszymi miejscami na zbudowanie kąpieliska byłoby osiedle Jachcice (w pobliżu mostu W. Hypszera) lub Czyżkówko (teren przy ulicy Karolewskiej), gdzie mieszkańcy obecnie kąpią się w rzece "na dziko". W Parku Centralnym woda w Brdzie ma niższą klasę czystości. Dodatkowym minusem tej lokalizacji jest hałas pochodzący z okolicznych dróg krajowych.	Dziękujemy za opinię. W dalszej kolejności rozważymy kąpieliska wskazane w ankiecie.
Czy miasto zamierza wrócić do pomysłu budowy aquaparku bez zbednych plaz, boisk itp. jak to było na poprzednim projekcie? Basen na Bloniu jest oblegany. Bylam na wielu bydgoskich basenach- ten obiekt uwazam za najbardziej udany.	Miasto planuje wybudować baseny otwarte wraz z atrakcjami wodnymi (zjeżdżalnie, wodny plac zabaw, ławeczki powietrzne, rwąca rzeka itp.) przy kompleksie Astoria – tam, gdzie kiedyś funkcjonował zewnętrzny basen.
Najlepszy miejscem i terenem na otwarcie kąpieliska jest Myślęcinek. Jest to pożądane miejsce w szczególności w okresie letnim. Moim zdaniem przyciągnie to znacznie więcej osób co dobrze wpłynie na obecne tam jednostki biznesowe i nie tylko. Myślęcinek to miejsce, które nadal potrzebuje rozwoju, ponieważ szkoda by była zmarnować taki potencjał.	Glinianki w Myślęcinku nie spełniają warunków kąpieliska, bowiem oddzielone są od wód podziemnych folią, oraz nie są zbiornikami przepływowymi (brak jest naturalnego zasilania).
Dempel w Łęgnowie położony z dala od zabudowy mieszkalnej, otoczony lasem. Miejsca parkingowe mogłyby się rozciągać wzdłuż ul. Hutniczej, od strony torowiska i na pasie zieleni na skrzyżowaniu z ul. Sadową.	Lokalizacja nie jest przedmiotem konsultacji.
Pytanie, dlaczego w Fordonie nie można wybudować basenu?, miejsc jest bardzo dużo na lokalizację.	W Fordonie został w roku 2020 zbudowany basen kryty na ul. Kromera. Ponadto są dwa inne miejskie baseny kryte oraz jeden w Centrum Onkologii.

Stare kąpielisko przy ulicy saperów oraz kompleks wypoczynkowy basenów zewnętrznych w Astorii.	Inne lokalizacje kąpielisk mogą być rozpatrzone w kolejnym etapie. Baseny otwarte na Astorii są na etapie przygotowania dokumentacji.
Zamiast tworzenia kąpieliska dla ludzi nad Balatonem chciałbym zaproponować inne miejsca które moim zdaniem by się nadawały do zorganizowania kąpielisk: - uporządkowanie i utworzenie kąpieliska w starym porcie dla zepsutych statków przy byłym warsztacie dla statków (obok siłowni Sport Factory i fabryki Lloyda) - uporządkować i ogarnąć dzikie kąpielisko w Smukale. - uporządkowanie i utworzenie kąpieliska kąpieliska w wybranym zbiorniku w Parku Milenijnym lub w zbiornikach między Auchan a UTP. - uporządkowanie i utworzenie kąpieliska kąpieliska w zbiorniku po gliniance na Flisach przy ulicy Nadrzecznej przy ogródkach działkowych - jeżeli to możliwe wykorzystanie któregoś z zbiorników położonych w Parku Myślęcinek na kąpielisko.	Dziękujemy za opinię. Weźmiemy pod uwagę inne lokalizacje wskazane w opinii. Glinianki między Auchan i UTP nie mogą być kąpieliskiem. Są one objęte ochroną w postaci użytku ekologicznego ustanowionego przepisami prawa pn. „Stawy akademickie”, w celu zachowania ostoi, miejsc rozmnażania oraz sezonowego przebywania rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt. Glinianki w Myślęcinku nie spełniają warunków kąpieliska, bowiem oddzielone są od wód podziemnych folią, oraz nie są zbiornikami przepływowymi (brak jest naturalnego zasilania). Reszta lokalizacja zostanie rozważona w następnym etapie.
A w myslescinku niech zrobią baseny dla dzieci tyle miejsca jest	Baseny otwarte, w tym duża ilość dla dzieci, planowane są w kompleksie Astoria.
Proszę zrobić kąpielisko w Fordonie też jest miejsce . Dwa kąpieliska obok siebie. Piękne miejsce znajduje się za ATR. Wszystko robi się w mieście my też płacimy podatki. Fordon taka duża dzielnica a nie ma nic. Miało być kino nie ma.	Glinianki między Auchan i UTP nie mogą być kąpieliskiem. Są one objęte ochroną w postaci użytku ekologicznego ustanowionego przepisami prawa pn. „Stawy akademickie”, w celu zachowania ostoi, miejsc rozmnażania oraz sezonowego przebywania rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt.
Plac zabaw na Siedleckiego 1	Nie dotyczy przedmiotu konsultacji.
Jest wiele innych, ciekawych miejsc w Bydgoszczy, gdzie można wybudować basen np. Myślęcinek. Idealnie!	Glinianki w Myślęcinku nie spełniają warunków kąpieliska, bowiem oddzielone są od wód podziemych folią, oraz nie są zbiornikami przepływowymi (brak jest natruralnego zasilania).
Wnoszę o udostępnienie dokumentacji dotyczącej badania wody, podstaw badawczych przewidywań (podobnie jak podano w zamieszczonych dokumentach dotyczących metod badania fauny i flory) wpływu kąpieliska na stan	Dotychczasowe badania wody są w Wydziale Inwestycji do wglądu. W koncepcji oceniono,

wody całego zbiornika i analizy powodów, dlaczego zamknięto kąpielisko funkcjonujące w tym miejscu przed laty. Jaki będzie bieżący koszt utrzymania kąpieliska? Ratownika? Czy nie byłoby bardziej ekonomicznie zafundować chętnym do kąpieli skorzystanie z leżącego kilkaset metrów dalej basenu szkół medycznych przy ulicy Swarzewskiej niż opłacać ratownika? W okresie letnim basen jest przecież ogólnie dostępny w dosyć szerokim wymiarze godzin. Czy przeprowadzono taką kalkulację ekonomiczną? Czy przeprowadzono jakieś konsultacje z osobami zarządzającymi szkołą dotyczące takiej możliwej współpracy? Czy przeprowadzono analizę wykorzystania tego basenu szkolnego w okresie letnim? I jeszcze jedno pytanie higieniczne na koniec - czy jakaś z tych toalet, które zostały uwzględnione w projekcie będzie ogólnodostępna? Niezależnie od funkcjonowania danego obiektu, co jak wiemy obecnie, może różnie przebiegać? Z całą pewnością byłoby to wskazane udogodnienie, tak żeby ludzie w XXI wieku nie musieli w parku na dużym bydgoskim osiedlu za potrzebą biegać w krzaki, jak to ma miejsce obecnie.	że uzupełniania zbiornika świeżą wodą ze studni, która zostanie wykonana na potrzeby kąpieliska, a także pielęgnowanie wody poprzez dodawanie pożytecznych bakterii powinno zapewnić utrzymanie parametrów zdatnych do kąpieli. Wydział Inwestycji nie posiada danych, dlaczego kąpielisko Balaton zostało przed laty zamknięte. Wyliczony w koncepcji koszt utrzymania kąpieliska to kwota: 464 tys. zł/rok. Nie była przeprowadzona kalkulacja ekonomiczna udostępnienia basenu przy ul. Swarzewskiej w okresie letnim. Jest to wstępny etap projektowania inwestycji, ale założono, że budynki mogłyby funkcjonować przez cały rok, dlatego toalety również byłyby czynne.
Sugeruję by w pierwszym etapie powstało kąpielisko w Parku Centralnym a następnie zrewitalizowano park nad Balatonem w stylu mniej formalnego kąpieliska. Sugeruję rewaloryzację też miejsca na kąpielisko w innych miejscach na Brdzie - np. na Jachcicach czy Smukale. Wystarczy tam pewnie samo przygotowanie otoczenia, polany trawiastej, miejsca do parkowania/chodnika, ewentualnie miejsca na foodtruck. itp.	Kolejność powstawania kąpielisk będzie zależała od decyzji Rady Miasta i wpisania jej do budżetu, pozyskania dofinansowania na inwestycję. Zaczęliśmy od kąpielisk przy Balatonie, w Parku Centralnym oraz przy Astorii (w pierwszej kolejności). Jeśli sprawdzą się, jest możliwość urządzenia kąpielisk również w innych lokalizacjach.
Popieram konieczność utworzenia ogólnodostępnych kąpielisk na terenie miasta. Forma rekreacji polegająca na kontakcie z wodą oraz kąpieli była przez wiele lat marginalizowana i zaniedbywana przez władze miejskie. Czasy świetności, kiedy na wielu osiedlach znajdowały się otwarte baseny, powinny powrócić. Przykładami godnymi naśladowania były baseny na dzisiejszym Górzyskowie (ul. Kossaka), Miedzyniu (ul. Nakielska), Śródmieściu (ul Królowej Jadwigi – Astoria), Łęgnowie (ul. Świetlicowa) czy Bartodziejach (Balaton). Osiedlowe kąpieliska wychodzą naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców pozwalając na czynną rekreację nad wodą w upalne lata, z którymi spotykać się będziemy coraz częściej. Kluczowym argumentem za rozproszeniem kąpielisk jest ich dostępność. Jedno lub dwa duże kąpieliska w centrum miasta nie są odpowiedzią na potrzeby mieszkańców. W zaprezentowanej koncepcji brak przedstawienia innych wariantów inwestycji, co stawia mieszkańców przed dylematem: kąpieliska we wskazanych lokalizacjach LUB brak kąpielisk; kąpielisko LUB teren cenny przyrodniczo.	Zaczęliśmy od kąpielisk przy Balatonie, w Parku Centralnym oraz przy Astorii (w pierwszej kolejności). Jeśli sprawdzą się, jest możliwość urządzenia kąpielisk również w innych lokalizacjach.
Poza tym nie ma szans upilnowania dojeżdżających samochodami ludzi przez straz miejską. Kto weźmie	Dziękujemy za opinię. Realizacja będzie

odpowiedzialność za bezpieczeństwo na okolicznych drogach jeśli wiadomo ze będzie wzmożony ruch samochodowy? Mowie to jako ojciec dwójki dzieci. Balaton to również miejsce lęgu chronionych prawem ptaków.	uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Myślę ,że jesli inwestycja się uda i utrzyma za symboliczne koszty utrzymania,rodem plaża chmielniki,to można by pomyśleć o kolejnych lokalizacjach ,gdzie myślę rodziny i dzieci ,zamiast dzikie plaże BRDY wybiorą komfort i bezpieczeństwo dla siebie i bliskich :)	Inne lokalizacje będą rozważane w następnym etapie.
Kąpielisko przy rzece, które nie ingeruje w życie mieszkańców wydaje się być lepszym pomysłem bądź po prostu odkryta pływalnia	Dziękujemy za opinię. Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Proszę się zabrać za drogi w mieście, zielen, a nie dziwne inwestycje wymyślać. Myslecinek jest lepszym miejscem	Postulat zbudowania kąpielisk w Bydgoszczy jest od lat podnoszony przez mieszkańców przy różnych okazjach. Inicjatywa ta jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Glinianki w Myślęcinku nie spełniają warunków kąpieliska, bowiem oddzielone są od wód podziemnych folią, oraz nie są zbiornikami przepływowymi (brak jest naturalnego zasilania).
Wyspa Młyńska i jej okolica najlepsze miejsce na kąpielisko w Bydgoszczy	Przy Wyspie Młyńskiej nie ma możliwości stworzenia kąpieliska, bowiem jest to szlak wodny i nie ma zgody Urzędu Żeglugi.
Nie zajmujcie się takimi rzeczami a wydajcie lepiej pieniądze na schroniska dla zwierząt ... ! To jest ważne teraz jak nikt nie chce dawać pieniędzy na nie a zwierzaki tez potrzebują zainteresowania.	Dziękujemy za opinię.
Mam nadzieję, że cała infrastruktura i dodatkowe atrakcje nie przerosną wielkości samego akwenu. Przecież do pływania wystarczy woda, czysty piasek, trochę cienia. Taką formę miało to przed laty i to wystarczało do wypoczynku nad wodą, a mieszkańcy chcą mieć ciszę i spokój, a nie kajaki, obiekty gastronomiczne (w pobliżu przecież są sklepy), setki lamp etc., na tak niewielkim obszarze. Mam więc nadzieję, że nie będzie się ingerować w otoczenie wokół wody i niszczyć istniejącą tam zieleń, straszyć ptaki i inne zwierzęta (od lat dzieci chętnie dokarmiają i oglądają ptaki) i wprowadzać dodatkowy zgiełk.	Koncepcja oparta jest na jak najmniejszej ingerencji w stan istniejący.
W zaprezentowanej koncepcji brak przedstawienia innych wariantów inwestycji, co stawia mieszkańców przed dylematem: kąpieliska we wskazanych lokalizacjach lub brak kąpielisk, kąpielisko lub teren cenny przyrodniczo. postuluje o zaniechanie planów budowy kąpieliska w Parku Centralnym.	Dziękujemy za opinię. Realizacja będzie uzależniona również od opinii mieszkańców wyrażanych m.in. w konsultacjach społecznych.
Zamiast inwestowania w kąpieliska warto byłoby zająć się przystosowaniem do użytkowania dalszej części	Dziękujemy za opinię. Bulwary sukcesywnie

bulwarów nad Brdą (odcinek od ronda Fordońskiego w stronę Fordonu).	są i będą modernizowane w ramach innych inwestycji.
Należy zostawić jak najwięcej drzew które tam rosną. Również te grusze i jabłonie :) Od strony torowiska i r.Toruńskiego posadzić sporo drzew, które "odizolują: kąpielisko od niepotrzebnego szumu z torowiska i ulicy.	Projekt zieleni będzie przedmiotem następnego etapu projektowania, który uwzględniać będzie nasadzenie odpowiedniej ilości drzew.
Lepszy jest już pomysł z kąpieliskiem w Parku Centralnym, ale szkoda trochę tej nie tkniętej zieleni więc warto na to zwrócić uwagę aby jak najlepiej wykorzystać miejsce i zostawić zieleń, która latem daje cień - szczególnie wysokie drzewa nad Brdą nadają jej charakteru więc po prostu muszą tam zostać. Po za tym w takim mieście wojewódzkim przydałby się taki aquapark całoroczny z prawdziwego zdarzenia - w całym województwie takiego nie ma, a to by przyciągnęło turystów nie tylko z Kujawsko-Pomorskiego, ale z całej Polski - to by był dodatkowy atut Bydgoszczy. Taka inwestycja z całą pewnością szybko by się zwróciła i mieszkańcy by byli bardzo zadowoleni. Każdy kogo się nie spytać marzy o aquaparku w naszym mieście.	Zostanie przeprowadzania analiza dot. możliwości przesadzenia drzew w inne miejsce na terenie Parku.
Bardzo proszę nie wycinać drzew!	Zostanie przeprowadzania analiza dot. możliwości przesadzenia drzew w inne miejsce na terenie Parku.
Wnioskuję o zachowanie cennych okazów drzew ozdobnych oraz owocowych. Wnioskuję o rozważenie przeniesienia kąpieliska w inne miejsce, ze względu na walory przyrodnicze Parku Centralnego.	Niektóre drzewa, będą mogły zostać przesadzone. Będą zaplanowane dodatkowe nasadzenia
Z uwagi na charakterystykę terenu Park Centralny w pewnej części swojego obszaru powinien zostać utworzony w stylu "holenderskim". Docelową formę park uzyska dopiero w momencie kiedy uznamy ,że zachowanie i kultura mieszkańców miasta umożliwi wykonanie tego zadania. Nie widzę obecnie szans na pełną realizację z uwagi na notoryczne kradzieże roślinności ,które mają miejsce w Botaniku i wielu innych miejscach, ale rezerwy terenu pod takie założenie trzeba zachować. Moja propozycja dla tego miejsca to wiosenny festiwal tulipanów w połączeniu z dużym kiermaszem ogrodniczym, może też coroczną edycją Targów Ogrodniczych w BCTW Myślęcinek. Taka łączona impreza może stać się kolejnym ciekawym i oryginalnym pomysłem w skali kraju. Miejsce idealnie do tego się nadaje podwyższenia terenu strona zachodnia umożliwi robienie fajnych zdjęć kwiatowych rabat. Obecna roślinność typowa dla dzikich brzegów rzecznych nie jest niczym szczególnym a występujące gatunki drzew z punktu widzenia zakładania parków o wysokich walorach estetyczny są w zasadzie śmieciowe, co nie znaczy ,że trzeba wszystko wyciąć .Proces stopniowy wymiany roślinności rozłożony na lata. W odpowiedzi na szereg głosów Bydgoszczan na FB oburzenia ,że zabetonujemy "tak piękny" kawałek przyrody proponuję: Stworzyć ogólnodostępny plan nowych nasadzeń w Parku Centralnym.	Dziękujemy za opinię. Ze względów terenowych i technicznych, park w stylu holenderskim nie jest możliwy do utworzenia.

Uaktywnić zapomniany projekt społeczny Park Ojców sadzenie drzew wyłącznie na podstawie planu regulamin do omówienia, info o fundatorze dostępne na wirtualnej mapie parku. Tym samym uzyska się większą aktywność mieszkańców przy projekcie+mniejsze koszty założenia. Dodatkowo budki dla jerzyków omawiany teren + miasto+ parki +tereny nad wodą+ Myślęcinek projekt zgłoszony w tegorocznym BBO bez wymaganej ilości głosów a szkoda. Jeden jerzyk zjada 20 tyś komarów i meszek dziennie! Przypomnę tylko Państwu ,że sam pomysł kąpieliska w tym miejscu jest autorstwa mojego oraz Piotra Krzemińskiego co utrwaliliśmy w relacji live w 2018 roku na FB . Z uwagi na b. duży i pozytywny oddźwięk społeczny, ideę podchwycił i rozwinął pan prezydent Bruski co nas bardzo cieszy. Inspiracje: https://keukenhof.nl/en/ Pozdrawiam,	
Wycinanie drzew w dobie nadchodzącej katastrofy klimatycznej pod kąpielisko jest karygodne! Park centralny jest domem dla wielu ptaków, a budowa tego kąpieliska będzie dla wielu z nich oznaczała utratę domów.	Niektóre drzewa będą mogły zostać przesadzone. Będą zaplanowane dodatkowe nasadzenia.
Powinno być także stworzone miejsce z nasadzeniem drzew. I trawa	Nowe nasadzenia oraz powierzchnie trawiaste znajdą się w projekcie zieleni na następnym etapie projektowania.
Nie zgadzam się na: 1)wycinkę żadnego drzewa, 2)zniszczenie miejsc podmokłych wpływających korzystnie na mikroklimat i różnorodność biologiczną, 3)degradację siedlisk wielu kręgowców i owadów, 4)utratę niezwykle cennego miejsca edukacji przyrodniczej w przestrzeni miasta.	Ad. 1 Niektóre drzewa, będą mogły zostać przesadzone. Będą zaplanowane dodatkowe nasadzenia. Ad. 2-4. Nie ma możliwości zachować wszystkich miejsc podmokłych oraz miejsc siedlisk roślin i zwierząt, lecz zbiornik został tak usytuowany, aby to zminimalizować.
Jeżeli lokalizacja kąpieliska przy Łuczniczce może być akceptowalna (chociaż szkoda zieleni) to na Balatonie mocno wątpliwa. Jest to akwen wodny zamknięty z niezbyt stałym poziomem lustra wody. Jest siedliskiem ptactwa wodnego i kaczek, łabędzi. Wybagrowanie z toksycznego błota, zalegającego w osadach dennych to kosztowne przedsięwzięcie. Pomiary zanieczyszczeń musiałyby być prowadzone bardzo często. Czy jednak nie lepiej uaktywnić dawne kąpielisko na Jachcicach. Blisko Śródmieścia, niezła komunikacja, a przede wszystkim czysta woda (poniżej ujęcia wodociągów). Teren nadrzeczny zapewnia stworzenie rozległej plaży, dla różnych	Lustro wody będzie regulowane za pomocą studni ze świeżą wodą, z której będzie uzupełniana woda w zbiorniku. Woda będzie pobierana przez Sanepid do okresowej kontroli, zgodnie z przepisami regulującymi funkcjonowanie kąpielisk. Zaczęliśmy od kąpielisk przy Balatonie, w Parku Centralnym

grup wiekowych oraz budowę niezbędnej infrastruktury higieniczno-sanitarnej.	oraz przy Astorii (w pierwszej kolejności). Jeśli sprawdzą się, jest możliwość urządzenia kąpielisk również w innych lokalizacjach.